

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiegokolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

Nowe prawo wzmocni przejrzystość finansowania ...

Ciąg dalszy s.12

Bezpieczniej nad morzem

Ciąg dalszy s.11

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena
11,00 zł

Nr 09 (97) 01 września 2020 miesięcznik

Minister Marcin Romanowski

wzywa

**Rzecznika Praw Obywatelskich
do obrony wolności mediów**

Ciąg dalszy s.18



Od naszej stałej korespondentki z Francji

WODA PITNA

Ciąg dalszy s.3

Stacja TVN24

**musi sprostować niepraw-
dziwe informacje ...**

Ciąg dalszy s.19

**Nowe unijne podatki
zagrożają rozwojowi Polski**

Ciąg dalszy s.36

**Polacy wymyślili maszynę do zbierania
skał i kamieni z pól uprawnych**

Ciąg dalszy s.54

**Optyczne
kombinerki ...**

Ciąg dalszy s.56

**Falszywe witryny
internetowe ...**

Ciąg dalszy s.58

**Zaostrzenie kar dla
gwałcicieli ...**

Ciąg dalszy s.16

**Strategia wodorowa
do roku 2030**

Ciąg dalszy s.51

**Budujmy ekologicznie,
ale wydajnie**

**Komary nie przenoszą
koronawirusa**

Ciąg dalszy s.45

Ciąg dalszy s.32

Przepisy dotyczące użytkowników
hulajnog elektrycznych

Wsparcie z Funduszu
Sprawiedliwości ...

Oświadczenie

po briefingu prasowym ...

Szarańczę

można wykorzystać ...

Ciąg dalszy s.18

Ciąg dalszy s.22

Ciąg dalszy s.15

Ciąg dalszy s.27

INFORMACJA

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej Komisarz Praw Człowieka Rady Europejskiej zrzucił się na Twitterze do słów chuliganów w Warszawie. Poniżej zrzut tejże odpowiedzi. uprzejmie informuje, że Minister Europy p. Dunji Mijatović w Sprawiedliwości Prokurator Generalny p. Zbigniew Ziobro od- sprawie piątkowych zatrzymań

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**



Zbigniew Ziobro | SP @ZiobroPL · 5 s

Gdyby Panią przemocą wyrzucił ktoś z samochodu, pobił a w samochodzie koła przebił nożem, uzna Pani, że aresztowanie sprawcy przez sąd to zamach na wolność? Niech się Pani wstydzi swojego apelu w obronie agresora i przeprosi bezbronnego człowieka, pobitego przez aktywistę LGBT!



Commissioner for Human ... · 21 g.

Wzywam do natychmiastowego uwolnienia Margot z .@stopbzdrom aresztowanej wczoraj za blokowanie furgonetki nawołującej do hejtu wobec osób LGBT i wieszanie tęczy flag n...

WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: Elżbieta Wielgomas, inż. Cezary Sakra, mgr Edwige Pietruch (stała korespondentka z Paryża). Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Ciąg dalszy ze s. 1
Od naszej stałej korespondentki z Francji

WODA PITNA

Ziemia często nazywana jest w sposób poetycki: Błękitna Planeta. Ten zachwycający kolor widziany z kosmosu zawdzięcza oceanom, które wraz z innymi zbiornikami wodnymi, takimi jak rzeki i jeziora zajmują trzy czwarte jej powierzchni. Woda pojawiła się na Ziemi przed kilku miliardami lat i dzięki wodzie rozwinęło się życie biologiczne na ziemi.

Głównym składnikiem komórek ciała ludzkiego jest woda. Jak bar-

dzo woda okazuje się niezbędna do wszystkich procesów życiowych świadczy fakt, że człowiek przeżywa bez jedzenia kilka tygodni, ale bez wody tylko kilka dni.

Woda potrzebna jest do prawidłowego funkcjonowania wszystkich komórek organizmu dostarczając składników odżywczych, hormonów, enzymów i transportując wiele innych substancji.

Woda również reguluje temperaturę ciała, poprzez znaną reakcję pocenia się. Organizm produkując

pot skutecznie usuwa wraz z nim niektóre zbędne produkty przemiany materii i toksyny, oczyszczając tym samym organizm (jednak nadmierne pocenie się należy do problemów zdrowotnych, z którym należy zwrócić się do lekarza). Efekt ten można wywołać korzystając z sauny klasycznej lub na podczerwień.

W organizmie człowieka woda stanowi w wieku niemowlęcym około 85% wagi ciała, a u dorosłych 60% wagi ciała. A krew ma



Jezioro Litlevatnet w regionie Viksdalen (Norwegia) - naturalny zbiornik słodkiej wody.



Woda jest niezbędna do życia.



Woda jest podstawowym składnikiem leków homeopatycznych.



Woda z sokiem z cytryny.

Zestaw filtrujący przeznaczony
do kranu kuchennego.





Rzeka Dunaj przepływa przez Budapeszt.

aż 90 proc. wody <https://pl.wikipedia.org/wiki/Krew>

Oznacza to, że z wiekiem organizm odwadnia się. Tracimy wodę nieustannie w wyniku naturalnych procesów fizjologicznych, dlatego konieczne jest jej uzupełnianie.

Przez całe życie należy zapobiegać odwodnieniu, gdyż jest niebezpieczne dla organizmu i może zagrażać życiu. Odwodnienie następuje szybko, zwłaszcza u małych dzieci, u których nawet mała utrata wody może mieć groźne konsekwencje, a także u osób starszych, które z wiekiem tracą odczucie pragnienia. U osób starszych odwodnienie przejawia się przyspieszeniem rytmu serca i omdleniami. Inne skutki niewystarczającej ilości płynów to: zakłócony metabolizm, zwolniona przemiana materii i wzrost wagi

ciała oraz pogorszenie pracy nerek.

Uznaje się, że organizm potrzebuje około 30 ml wody na każdy kilogram wagi ciała. Osoba ważąca 50 kg potrzebuje około półtora litra wody, a ważąca 70kg powinna wypić nieco ponad dwa litry wody. Przy czym żywność w konsystencji stałej również dostarcza pewnych ilości wody, zwłaszcza owoce i warzywa. Więcej należy wypijać wody w upalne dni, przy biegunce, a także podczas gorączki. Odnośnie gorączki warto przy tej okazji przypomnieć porady starożytnego lekarza, Hipokratesa, według którego gorączka ma wielkie zalety, ponieważ wywołując poty leczy wszystkie choroby.

<https://wordpress.com/typo/?subdomain=tajnikizdro-wia>

Uprawianie sportu powoduje też

dużą utratę wody z organizmu, której trzeba zapobiegać pijąc już nawet przed wysiłkiem fizycznym.

Inną kwestią jest fakt, że odwodnienie może mieć dwie formy: odwodnienie przez brak płynów i odwodnienie przez wypłukanie soli mineralnych. Na przykład po intensywnym treningu sportowym najlepszym napojem nie jest czysta woda, lecz woda z odrobiną soli (1 gram na litr wody), gdyż należy wtedy uzupełnić stracone z potem minerały. Przez wypicie samej wody życie stracił niejeden sportowiec.

Wypicie zbyt dużej ilości wody w bardzo krótkim czasie (np dwóch litrów wody w ciągu kilkunastu minut) może czasem skończyć się śmiercią. Podobnie jak wypicie

Ciąg dalszy s. 61

W realizacji kolejny odcinek drogi ekspresowej S1

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała 3 sierpnia 2020 r. umowę na projekt i budowę fragmentu drogi ekspresowej S1 łączącej Bielsko-Białą z aglomeracją śląską. Wykonawcą odcinka S1 Dankowice – Suchy Potok o długości 12 km jest konsorcjum firm MIRBUD i PBDiM Kobylarnia. Wartość kontraktu to 586,7 mln zł. Inwestycja będzie realizowana w systemie projektuj i buduj w latach 2020-2023.

Dotrzymujemy obietnicy połączenia drogą ekspresową S1 Bielska-Białej z aglomeracją śląską. W najbliższym czasie planowane jest wyłonienie wykonawcy ostatniego z odcinków tej trasy. Udostępnienie drogi ekspresowej S1 Mysłowice -

Bielsko-Biała jest planowane do końca 2023 roku. S1 to niezwykle ważna i wyczekiwana od lat droga. Wyraźnie poprawi ona dostępność komunikacyjną tego regionu Polski. Co ważne, wyprowadzi także ruch tranzytowy z miejscowości, przez które dziś przebiega droga krajowa nr 1 oraz podniesie poziom bezpieczeństwa i komfortu podróży – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Zadaniem wykonawcy będzie budowa m.in. dwujezdniowej drogi ekspresowej, po dwa pasy ruchu z rezerwą pod trzeci pas (w pasie dzielącym), dwóch węzłów drogowych, a także dróg obsługujących tereny przyległe. Droga ekspresowa zostanie wyposażona w Miejsca Ob-

sługi Podróżnych, Obwód Utrzymania Drogi, urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, ochrony środowiska oraz systemy odwodnienia i oświetlenia trasy.

S1 Mysłowice – Bielsko-Biała

Odcinek Dankowice - Bielsko-Biała to kolejny fragment niemal 40-kilometrowej trasy S1 przechodzący do etapu realizacji. 14 maja 2020 r. GDDKiA podpisała umowę na realizację odcinka od węzła Oświęcim (z węzłem) do Dankowic oraz 10 lipca 2020 r. na wykonanie obwodnicy Oświęcimia w ciągu drogi krajowej nr 44. W postępowaniu przetargowym jest fragment tej trasy między węzłem Oświęcim a węzłem Kosztowy II w Mysłowicach. Jego



S1

Umowa na realizację odcinka Dankowice – Suchy Potok podpisana!

W ramach inwestycji powstaną:

- 12 km dwujezdniowej drogi ekspresowej,
- 2 węzły drogowe:
Stara Wieś i Suchy Potok.

Wartość kontraktu: 586,7 mln zł.



S1 Dankowice – Suchy Potok.



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

rozstrzygnięcie jest planowane w najbliższym czasie.

Realizacja S1

Droga ekspresowa S1 łączy Pyrzowice (A1) z południową granicą Polski i słowacką autostradą D3. Docelowo trasa ta będzie mieć długość 135 km.

Realizacja drogi ekspresowej S1 od węzła Kosztowy II w Mysłowicach do węzła Suchy Potok w Bielsku-Białej pozwoli na połączenie istniejących odcinków S1 z Bielską-Białą w kierunku Zwardonia (oraz trasę S52 z Bielską-Białą do Cieszyńska) z S1 od Mysłowic w stronę Dąbrowy Górniczej i lotniska Katowice w Pyrzowicach. Stąd nie tylko ekspresowa

połączeniem od granicy państwa w Zwardoniu do lotniska w Pyrzowicach i autostrady A1, ale także ważnym połączeniem międzynarodowym. S1 znajduje się w VI korytarzu Transeuropejskiej Sieci Transportowej, łączącym kraje basenu Morza Bałtyckiego z krajami Europy Południowej i przebiegającym w osi priorytetowej TEN-T nr 25, czyli „osi drogowej Gdańsk-Brno/Bratysława-Wiedeń”. Przedłużeniem drogi ekspresowej S1 na południe od granic Polski jest słowacka autostrada D3 relacji Żylin - Skalité.

Aby dokończyć całą arterię, potrzebne jest dokończenie budowy drugiej jezdni odcinka S1

Lotnisko - Podwarpie o długości ok. 9,5 km, przebudowa do standardu drogi ekspresowej istniejącej drogi krajowej nr 1 od Podwarpia do Dąbrowy Górniczej (27 lipca 2020 r. wybrany został wykonawca w przetargu na projekt i budowę tego odcinka), budowa nowej obwodnicy Węgierskiej Górki o długości 8,5 km (umowa została podpisana 10 października 2019 r.), wybudowanie po nowym śladzie 40 kilometrów drogi ekspresowej S1 Mysłowice – Bielsko-Biała.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ruszyły kolejne przetargi na zadania z Programu budowy 100 obwodnic

Tylko w minionym tygodniu uruchomione zostały cztery postępowania przetargowe na dokumentację i realizację dróg ujętych w Programie budowy 100 obwodnic. Ogłoszone zostały przetargi dla obwodnic Kołbaskowa, Siedlec, Osieka i Smolajna.

W województwie zachodniopomorskim 27 lipca 2020 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na wykonanie projektu budowlanego, projektu wykonawczego wraz z dokumentacją geologiczną oraz sprawowanie nadzoru dla budowy obwodnicy **Kołbaskowa** w ciągu drogi krajowej nr 13.

28 lipca 2020 r. uruchomiono dwa kolejne postępowania. W województwie mazowieckim ogłoszony został przetarg na

opracowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej wraz z materiałami do uzyskania decyzji środowiskowej dla budowy obwodnicy **Siedlec** w ciągu drogi krajowej 63. W województwie świętokrzyskim uruchomiono postępowanie dla obwodnicy **Osieka** w ciągu DK79 na opracowanie studium-techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej, uzyskanie decyzji środowiskowej o oraz przygotowanie materiałów potrzebnych do realizacji inwestycji w systemie projektuj i buduj.

Ostatni przetarg został uruchomiony w województwie warmińsko-mazurskim na realizację obwodnicy **Smolajna**. 31 lipca 2020 r. zostało skierowane do publikacji w Dzienniku Urzędowym

Unii Europejskiej ogłoszenie o przetargu na budowę obwodnicy w ciągu drogi krajowej nr 51. Umowę z wykonawcą GDDKiA planuje podpisać w grudniu 2020 roku.

Inwestycja będzie polegać na rozbudowie drogi w istniejącym i częściowo w nowym śladzie, o łącznej długości 1,8 km. W ramach zadania zostaną wybudowane dodatkowe jezdnie do obsługi terenów przyległych, ciąg pieszo-rowerowy, chodniki, dwie pary zatok autobusowych, przejścia dla pieszych z azylami oraz urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Planowany okres realizacji inwestycji to lata 2021-2023.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Bezpieczniej nad morzem

Na podstawie podjętej w październiku 2016 roku decyzji Ministra Infrastruktury rozbudowana zostanie droga krajowa nr 21 na odcinku o długości ponad 13 km, łączącym Słupsk i Ustkę.

Polacy czekają na dobre drogi. Rozbudowa drogi krajowej 21 od Słupska do Ustki oznacza poprawę bezpieczeństwa na tym

odcinku, umożliwi również kierowcom bezpieczniejsze połączenie z drogą ekspresową S6 – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

W ramach inwestycji nawierzchnia dk21 zostanie wzmocniona z dostosowaniem do nacisku 11,5 t/oś, poprawione zostaną warunki gruntowo-wodne oraz wykonany zostanie

szereg działań z zakresu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego – powstaną m.in. nowe chodniki, ścieżki rowerowe, przebudowane zostaną skrzyżowania. Bezpieczeństwo na rozbudowywanym odcinku drogi zwiększy się dzięki ograniczeniu liczby skrzyżowań i zjazdów oraz budowę dróg zbiorczych, chodników i ścieżek rowerowych.



wych, wydzielenie prawoskrętów i lewoskrętów. Zmniejszeniu ulegnie negatywne oddziaływanie transportu na otoczenie, m.in. przez budowę ekranów akustycznych.

7 sierpnia 2020 r. Minister Infrastruktury zatwierdził zmiany zakresu inwestycji, polegające m.in. wydłużeniu planowanych do budowy ciągów pieszo-rowerowych czy budowie

oświetlenia. Wpłynie to na poprawę bezpieczeństwa, uporządkowanie i skomunikowanie przyległego terenu oraz wprowadzi segregację ruchu kołowego, rowerowego i pieszego.

Inwestycja ta stanowi część programu wzmocnienia dk21 w województwie pomorskim, na całej jej długości. Realizacja inwestycji umożliwi przemieszczanie się pojazdów ciężaro-

wych o nacisku 11,5 kN/oś do drogi ekspresowej S6.

Obecnie trwa proces uzyskiwania niezbędnych pozwoleń na realizację tej inwestycji. Planowane zakończenie inwestycji to 2023 rok.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Nowe prawo wzmocni przejrzystość finansowania organizacji pozarządowych

Obywatele mają prawo wiedzieć skąd pochodzą fundusze organizacji non-profit - zagranicznego. NGO-sy od- czy np. z darowizn i drobnych grywają ważną rolę m.in. w składkach, czy z dofinansowania ochronie przyrody. Dlatego





Minister Środowiska Michał Woś, we współpracy z Ministrem Sprawiedliwości Zbigniewem Ziobro, podjął inicjatywę ustawy, która przewiduje utworzenie publicznego rejestru organizacji pozarządowych finansowanych z zagranicy.

Zarządzanie państwem wymaga uporządkowania wielu sfer, także związanych z działalnością organizacji pozarządowych. Jawność i transparentność stanowią fundament demokratycznego państwa prawa. Naszym projektem chcemy te wartości zagwarantować – powiedział Michał Woś na dzisiejszej (7 sierpnia 2020 r.) konferencji prasowej w Ministerstwie Środowiska.

Minister Środowiska dziękował NGO-som, które zaangażowały się w przygotowanie nowych regulacji. Podkreślał, jak

ważna jest przejrzystość trzeciego sektora, zarówno w ekologii, jak też w innych dziedzinach.

Im więcej jawności i przejrzystości, tym lepiej dla demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Im więcej wiedzy wśród obywateli, tym większe zaufanie społeczne do organizacji działających w przestrzeni publicznej – zaznaczył również Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Przejrzystość finansowania organizacji pozarządowych ma znaczenie zwłaszcza w dobie postępującej globalizacji i coraz większego wpływu trzeciego sektora na kształtowanie opinii publicznej. Sami przedstawiciele NGO-sów stale podkreślają potrzebę jak największej jawności. Temu ma służyć wprowadzenie obowiązku ujawniania przez organizacje pozarządowe informacji o wsparciu otrzyma-

nym z zagranicy.

Rejestr dostępny w internecie

Projekt przewiduje wprowadzenie publicznego wykazu organizacji pozarządowych finansowanych przez podmioty zagraniczne. Taki rejestr, dostępny dla każdego w internecie, będzie prowadzony przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Ma zawierać informacje o źródle dofinansowania, kwocie, przeznaczeniu i miejscu wydatkowania.

Organizacja pozarządowa będzie zobowiązana wystąpić do ministerstwa z wnioskiem o wpisanie do wykazu w terminie 14 dni od dnia otrzymania pierwszego wsparcia z zagranicy. Dopiero po złożeniu takiego wniosku organizacja będzie mogła korzystać z otrzymanych środków.

Obowiązek informowania

Organizacje, które otrzymują wsparcie z zagranicy, zostaną

także zobowiązane do umieszczenia wiadomości o tym na swojej stronie internetowej. Jeśli działalność organizacji non-profit będzie w ponad 30 proc. finansowana ze środków zagranicznych, informacja o otrzymaniu takiego wsparcia powinna zostać zamieszczona również na rozpowszechnianych przez nią dokumentach oraz podana do wiadomości przed wystąpieniem publicznym przedstawiciela tej organizacji. Ponadto organizacja finansowana w takim stopniu ze środków zagranicznych nie będzie mogła udzielać wsparcia partiom politycznym, komitetom wyborczym oraz komitetom inicjatyw ustawodawczych obywateli.

Duże wpływy – większa jawność

Nowe wymogi nie będą dotyczyć organizacji, które w niewielkim stopniu korzystają ze

środków zagranicznych. Przepisy projektowanej ustawy będą stosowane do NGO-sów, których przychód w ciągu roku wynosi nie mniej niż 156 tys. zł, z czego co najmniej 10 proc. pochodzi od podmiotów zagranicznych.

Regulacjom ustawy nie będą podlegać środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej lub z organizacji międzynarodowej, której członkiem jest Polska, a także przekazane przez obywatela obcego państwa (jeżeli nie były wyższe niż 6-krotność minimalnego wynagrodzenia brutto za pracę, czyli obecnie 15 tys. 600 zł), a także pieniądze przekazane przez podmioty zagraniczne kontrolowane przez polskich obywateli lub polskie firmy.

Wzorem innych państw

Projektowane przepisy wprowadzają rozsądną równo-

wagę między wolnością działalności organizacji non-profit a przejrzystością ich finansowania. Podobne rozwiązania legislacyjne są stosowane w innych krajów. W Stanach Zjednoczonych już od 1938 r. obowiązuje ustawa Foreign Agents Registration Act (FARA), która stała się wzorem dla aktów prawnych regulujących zagraniczne finansowanie organizacji pozarządowych w innych państwach. Do tej grup państw należą m.in. Węgry, gdzie ustawa o przejrzystości organizacji wspieranych z zagranicy została uchwalona w 2017 r.

Przekazał:

Michał Gzowski

**Szef Gabinetu Politycznego
Ministerstwo Środowiska
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Oświadczenie po briefingu prasowym Ministra Sprawiedliwości RP

Nie ma zgody na agresję aktywistów LGBT i tolerowanie przemocy. Nie może być zgody na zastępowanie debaty publicznej kryminalną, fizyczną przemocą i bandyckimi napadami. Nie może też być przyzwolenia na tolerowanie przemocy wobec funkcjonariuszy Policji wykonujących prawne obowiązki zlecone im przez niezawisły sąd.

Brutalna przemoc, pobicie, przebijanie nożem samochodu to kryminalne przestępstwa, a nie debata polityczna. Chuligańska napisać w biały dzień, w centrum Warszawy, wyrzucenie z samochodu, a

następnie pobicie bezbronnego

człowieka jest aktem bandytyzmu. Nie da się tego usprawiedliwić. Nawet najwyższa temperatura sporów politycznych nie tłumaczy kryminalnych wybryków i przedstawicieli opozycji. Przekroczono granice, które wydawały się nieprzekraczalne. Wydawało się, że wszystkie siły polityczne były zgodne, że nie ma miejsca dla fizycznej przemocy w debacie publicznej. Jednak tę granicę opozycja przekroczyła broniąc bandyty działającego pod flagami LGBT – powiedział Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro na dzisiejszym (8 sierpnia br.) briefingu pra-

sowym.

Konferencja rozpoczęła się od prezentacji materiału wideo, na którym widać, jak Michał Sz. w środku dnia, w centrum Warszawy, na oczach przypadkowych przechodniów, brutalnie atakuje bezbronnego kierowcę ciężarówki Fundacji Pro-Prawo do Życia i wspólnie z innymi osobami dopuszcza się jego pobicia.

Obrona bandytyzmu przez polityków jest rzeczą niesłychaną. Politycy opozycji nie stoją po stronie prawa i niezawisłych sądów, nie stoją po stronie napadniętego, bezbronnego człowieka, który nie używał przemocy. Oni stoją po stronie

bandytyzmu i domagają się tolerancji dla sprawców kryminalnej napaści. Atakowanie Policji realizującej polecenie sądu to rzecz niesłychana – ocenił Minister Sprawiedliwości.

Zbigniew Ziobro podkreślił, że o aresztowaniu na dwa miesiące Michała Sz. za chuligański czyn zdecydował niezawisły sąd, a jego decyzja wynikała z przepisów prawa.

Każdy przyzwoity człowiek, niezależnie od poglądów, nie wyraża zgody na tego rodzaju agresję wyrażającą się w bandyckich, chuligańskich atakach. Wzywam przedstawicieli opozycji: nie idźcie tą drogą! Nie trzeba być mocarzem intelektu, żeby wiedzieć do czego przyzwolenie na przemoc fizyczną

i bandytyzm w sferze publicznej może prowadzić – zaapelował minister Ziobro do polityków Koalicji Obywatelskiej i Lewicy.

Działacze LGBT protestowali przeciwko decyzji Sądu Okręgowego w Warszawie, który zadecydował o zastosowaniu wobec Michała Sz. dwumiesięcznego aresztu tymczasowego. W lipcu Michałowi Sz. postawiono m.in. zarzuty ataku na kierowcę ciężarówki Fundacji Pro-Prawo do Życia. Podczas chuligańskiej napaści kierowca doznał obrażeń ciała – został przewrócony na chodnik, był szarpany i popychany. Michał Sz., wraz z innymi napastnikami, dopuścili się również uszkodzenia samochodu Fundacji – przecięli nożem opony, pocięli

plandekę, urwali lusterka, oderwali tablicę rejestracyjną, uszkodzili kamerę cofania i pobrudzili pojazd farbą. Łączna wartość strat, według prokuratury, wyniosła ponad 6 tys. zł.

Nie będzie zgody na tego typu agresywne działania w przestrzeni publicznej. Prokuratura Okręgowa w Warszawie prowadzi również dochodzenie w sprawie znieważenia pomników w Warszawie oraz obrazy uczuć religijnych przez aktywistów LGBT.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Zaostrzenie kar dla gwałcicieli i większa ochrona ofiar gwałtów

Za gwałt ze szczególnym okrucieństwem, górna granica kary będzie wynosić nie jak dziś 15 lat ale nawet 25 lat pozbawienia wolności, a za morderstwo popełnione z gwałtem grozić będzie kara bezwzględnego dożywocia.

Postanowiliśmy jeszcze raz złożyć projekt zaostrzenia przepisów karnych za przestępstwa seksualne z użyciem przemocy wobec kobiet i dzieci. To także test, jakie są prawdziwe intencje tych, którzy atakują nas za rzekomy brak wrażliwości wobec ofiar. Czy nasi krytycy staną po stronie ofiar i poprą projekt, czy będą po stronie gwałcicieli –

powiedział Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro podczas dzisiejszej (5 sierpnia br.) konferencji prasowej.

Jak podkreślił minister, polski wymiar sprawiedliwości przestępstwa te traktuje w porównaniu z wieloma innymi europejskimi krajami wyjątkowo łagodnie. Minister zaapelował m.in. do przedstawicieli Platformy Obywatelskiej i lewicy, by zachowali się przyzwoicie i poparli projekt zaostrzenia kar za przestępstwa seksualne, jeśli faktycznie dobro ofiar leży im na sercu.

Nasze propozycje to konkrety, realne działania, a nie ideologia. Proponowaliśmy już zaostrzenie kar m.in. za gwałty, ale w parlamencie partie opozycyjne konsekwentnie odmawiały poparcia takich rozwiązań –

przypomniął Zbigniew Ziobro.

Wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski zaznaczył, że projekt przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości to kolejny przykład działań, które prowadzą do skutecznej ochrony ofiar przemocy.

Przygotowaliśmy ustawę antyprzemocową, która zapewni bezpieczeństwo ofiarom przemocy domowej, zmusi jej sprawców do natychmiastowego opuszczenia mieszkania oraz pozwala na egzekwowanie szybko orzeczonego zakazu zbliżania się do ofiar – przypomniał Marcin Romanowski.

Większej ochronie kobiet i dzieci przed przemocą służą również proponowane zmiany w Kodeksie karnym. Zaostrzają one kary dla gwałcicieli i zwiększają ochronę ofiar gwałtów.

Surowsza kara za gwałt

Projekt nowelizacji Kodeksu karnego przewiduje podwyższenie górnej granicy kary za podstawowy typ przestępstwa zgwałcenia. Sprawca będzie podlegał karze od 2 do 15 lat więzienia (obecnie od 2 do 12 lat).

Sankcja za okrucieństwo

Projekt nowelizacji Kodeksu karnego zaostreza karę za gwałt popełniony ze szczególnym okrucieństwem. Obecna sankcja za taki czyn to 5 do 15 lat więzienia. Według proponowanej zmiany sąd będzie mógł zastosować w takim przypadku również karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę dożywotniego pozbawienia wolności (obecnie od 5 do 15 lat więzienia). Dodatkowo obecne brzmienie tego przepisu zostało uzupełnione o spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ofiary, za co również grozić będzie taka sama podwyższona kara.

Większe bezpieczeństwo

Kobieta będąca ofiarą przestępstw seksualnych nie będzie już bać się, że gwałciiciel, po wyjściu z więzienia, znów znajdzie się w jej otoczeniu i będzie ją prześladować. Nowa regulacja przewiduje, że sąd – na wniosek ofiary – będzie musiał zastosować wobec skazanego dodatkowy środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym, zbliżania się do niego lub nakazu okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.

Bezwzględne dożywocie

Gwałt popełniony na najbardziej bezbronnej ofierze, jaką jest dziecko, będzie zbrodnią podlegającą karze od 5 (dziś od 3) do 15 lat więzienia, 25 lat

więzienia albo dożywotniemu pozbawieniu wolności.

Nowe kategorie przestępstw

Szczególnym przypadkiem, po raz pierwszy wyodrębnionym w Kodeksie karnym, będzie gwałt popełniony na kobiecie ciężarnej. Za taki czyn sprawca pójdzie do więzienia na czas od 3 do 15 lat albo na 25 lat. Do tej pory za taki czyn groziła kara od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Ten sam wymiar kary grozić będzie gwałcielowi, który posłużył się bronią palną, niebezpiecznym przedmiotem (np. nożem), środkiem obezwładniającym (np. „pigułką gwałtu”), albo działał w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu ofiary. Karze więzienia od 3 do 15 lat albo 25 lat pozbawienia wolności podlegać będą również sprawcy, którzy nagrywają przebieg gwałtu (obraz lub dźwięk).

Przeciw recydywistom

Przestępcy seksualni, którzy po skazaniu ponownie dopuszczają się takich przestępstw, muszą liczyć się ze zwiellokrotnioną karą. Projekt zdecydowanie zaostreza sankcję dla przestępców seksualnych - recydywistów. Wymierzona wobec nich kara wzrośnie praktycznie dwukrotnie - będzie musiała być wymierzona w granicach nie niższych od podwójnej wysokości dolnego zagrożenia za dany czyn do najwyższego zagrożenia zwiększonego o połowę.

25 lat za udržczenie

Gwałt nie zawsze wiąże się ze stosunkiem seksualnym. Niektórzy sprawcy czerpią bestialską satysfakcję poprzez torturowanie uwięzionej przez siebie ofiary. Dziś grozi za to kara od 3 do 15 lat więzienia. Projekt zwiększa zarówno dolną, jak górną jej granicę. Za bezprawne

pozbawienie wolności, które łączy się ze szczególnym udřczeniem sąd będzie mógł posłać sprawcę do więzienia na 5 do 15 lat, a w najcięższych przypadkach nawet na 25 lat.

Zbrodnia zdefiniowana

W nowej regulacji uwzględniono przestępstwo, które do tej pory nie było odrębnym czynem ujętym precyzyjnie w Kodeksie karnym. Chodzi o sytuację, kiedy sprawca dokonuje gwałtu i doprowadza w wyniku tego do śmierci ofiary. Przestępstwo to – w myśl projektu – będzie zbrodnią zagrożoną pozbawieniem wolności w wymiarze od 8 do 15 lat, karą 25 lat więzienia albo dożywotciem. Obecnie tego rodzaju gwałty sądzone są na podstawie kilku różnych przepisów Kodeksu karnego, które opisują czyny w sposób ogólny, nie zawsze oddając rzeczywisty stopień szkodliwości społecznej tego czynu, co utrudnia wymierzenie sprawcom odpowiedniej kary.

Europejskie standardy

W wielu krajach Europy kary przewidziane dla gwałciicieli są wyższe od obecnie obowiązujących w Polsce, a zbliżone do przewidzianych w przygotowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekcie zmian w Kodeksie karnym. We Francji zgwałcenie jest karane dożywotnim więzieniem, jeśli jest poprzedzone, towarzyszy mu lub następują po nim torturowanie lub akty barbarzyńskie. Również w Wielkiej Brytanii i Irlandii osoba winna popełnienia gwałtu podlega, na mocy wyroku skazującego, maksymalnie karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Przepisy dotyczące użytkowników hulajnóg elektrycznych

Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało do Ministerstwa Infrastruktury propozycje przepisów do przygotowywanej w tym resorcie ustawy. Nowy akt prawny określi zasady korzystania z urządzeń transportu osobistego (UTO), w szczególności przez użytkowników hulajnóg elektrycznych. Jak najszybsze uregulowanie tej kwestii wynika z rosnącej liczby osób korzystających z hulajnóg w przestrzeni miejskiej.

Propozycje przekazane przez Ministerstwo Sprawiedliwości precyzują definicję urządzeń transpor-

tu osobistego, określają wymagania techniczne dotyczące tych pojazdów oraz zasady ich poruszania się po drogach. Projekt przewiduje, że do hulajnóg elektrycznych będą stosowane, z pewnymi wyjątkami, przepisy dotyczące ruchu rowerowego.

Użytkownicy hulajnóg będą mogli się poruszać przede wszystkim po ścieżkach dla rowerów albo po chodnikach. W terenie zabudowanym, w którym nie ma ścieżki rowerowej, mogą korzystać z dróg, ale nie mogą przekraczać prędkości 20 kilometrów na godzinę. Z chodnika mogą korzystać, jeżeli nie ma

ścieżki rowerowej albo drogi z ograniczeniem prędkości do 20 km. Bezwzględne pierwszeństwo na chodniku będzie mieć pieszy.

Projekt wprowadza dwa nowe wykroczenia - nieprzestrzeganie zasad ruchu drogowego oraz poruszanie się po chodniku pojazdem niespełniającym wymogów technicznych.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Minister Marcin Romanowski wzywa Rzecznika Praw Obywatelskich do obrony wolności mediów

Mowa nienawiści i dyktat ideologiczny doprowadziły do wymuszenia na redaktorze naczelnym Radia „Nowy Świat” Piotrze Jedlińskim rezygnacji ze stanowiska tylko dlatego, że określił aktywistę LGBT Michała Sz. mężczyzną – powiedział wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski na dzisiejszym (12 sierpnia br.) briefingu prasowym.

Minister Marcin Romanowski poinformował, że przekazał dziś do Rzecznika Praw Obywa-

telskich Adama Bodnara pismo z wezwaniem o podjęcie niezwłocznych działań w obronie dziennikarza. – Wierzę, że Rzecznik Praw Obywatelskich podejmie czynności wyjaśniające okoliczności wymuszonej rezygnacji Piotra Jedlińskiego – stwierdził minister Romanowski. Podkreślił, że w Polsce nie ma miejsca na łamanie wolności mediów ani na cenzurę prewencyjną.

Podczas konferencji minister Marcin Romanowski przypomniał wypowiedź rzecznika Ad-

ama Bodnara sprzed kilku miesięcy, w której bronił dziennikarza zwolnionego z mediów publicznych. – Art. 54 Konstytucji zapewnia każdemu, a więc również przedstawicielom prasy, wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu i koncesjonowanie prasy są na mocy Konstytucji RP zakazane. – To są Pańskie słowa, którymi w lutym tego roku zwrócił się Pan o podjęcie sprawy dziennikarza mediów publicznych zwolnionego

go z pracy – podkreślił minister Romanowski.

Na organach państwa, w tym również na Rzeczniku Praw Obywatelskich, spoczywa obowiązek zapewnienia mediom warunków niezbędnych do wykonywania ich funkcji i zadań. – Oczekujemy od rzecznika podjęcia działań mających na celu

obronę konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich dziennikarza, który padł ofiarą ideologicznej przemocy – mówił na konferencji minister Marcin Romanowski.

Nie może być zgody na cenzurę mediów i dyktat środowisk prowadzących wojnę ideologiczną. Polskie prawo gwarantu-

je jawność życia publicznego, zapewnia mediom wolność wypowiedzi, realizuje prawo obywateli do kontroli i krytyki społecznej oraz do zdobywania rzetelnych informacji.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Stacja TVN24 musi sprostować nieprawdziwe informacje dotyczące „rejestru pedofilów”

Telewizja TVN24 na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie musi sprostować nieprawdziwe informacje na temat rejestru pedofilów podane w programie „Czarno na białym”. Wyrok zapadł po procesie wytoczonym stacji przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Sąd Apelacyjny w Warszawie nakazał bezzwłoczne przedstawienie sprostowania na antenie telewizji, oddalając wniosek TVN24 o wstrzymanie wykonania wyroku.

Chodzi o nieprawdziwe informacje zawarte w programie „Czarno na białym”, wyemitowanym 1 października 2018 roku, w którym poinformowano, jakoby podział Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym – tzw. rejestru pedofilów – na część jawną i niejawną był efektem działania Ministerstwa Sprawiedliwości. Tymczasem o takim podziale rejestru przesądzono podczas prac parlamentarnych.

W dodatku mimo wielokrotnych publicznych wyjaśnień, sprostowań i komunikatów Ministerstwa Sprawiedliwości, telewizja TVN24 powielala kłamstwa, jakoby w rejestrze pedofilów celowo ukryto czy pominięto księży. W rzeczywistości zamieszczenie danych osoby skazanej za pedofilię w rejestrze, zarówno w części jawnej, jak i niejawnej, zależy wyłącznie od kwalifikacji czynu dokonanej przez sąd i zawartej w wyroku.

To kolejny wygrany przez Ministerstwo Sprawiedliwości proces dotyczący przekazywania opinii publicznej przez media nieprawdziwych informacji na temat funkcjonowania tzw. rejestru pedofilów.

Portal Wyborcza.pl także musiał sprostować nieprawdziwe informacje na temat tego rejestru. Proces w tej sprawie zakończył się prawomocnie 16 stycznia 2020 r. przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie. I w tym przypadku chodzi o artykuł, w którym stwierdzono, że księża są „wyjęci” z rejestru

pedofilów.

Oprócz tego w dwóch podobnych sprawach również zapadły już prawomocne wyroki nakazujące wyborczej.pl publikację sprostowania, dwie sprawy o sprostowanie przeciwko redaktorowi naczelnemu „Gazety Wyborczej” zostały wygrane w pierwszej instancji, a kolejna sprawa jest w toku przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Rejestr pedofilów funkcjonuje w sposób automatyczny – trafiają tam skazani na podstawie wyroków sądów, konkretnych artykułów i paragrafów Kodeksu karnego, zgodnie z ustawą z 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, na mocy której wprowadzony został Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. Nie miała i nie ma znaczenia profesja skazanego czy przynależność do jakiejś grupy społecznej.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Rusza przetarg na realizację Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczyna postępowanie przetargowe na wykonanie drogi ekspresowej S6 - Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej. Realizacja tej trasy jest możliwa dzięki decyzji rządu o przeznaczeniu na ten cel dodatkowych środków w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych.

Obwodnica Metropolii Trójmiejskiej to trasa, której budowa pozwoli na usprawnienie układu komunikacyjnego Trójmiasta i

Pomorza Gdańskiego. Dzięki niej ruch tranzytowy zostanie wyprowadzony poza tereny zurbanizowane i zwiększy się bezpieczeństwo ruchu drogowego – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Obwodnica Metropolii Trójmiejskiej to najważniejsza inwestycja drogowa, na którą czeka województwo pomorskie – dodał wiceminister infrastruktury Marcin Horała.

S6 Obwodnica Metropolii Trójmiejskiej będzie dwujez-

dniową drogą ekspresową, z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku, z rezerwą pod trzeci pas. Trasa będzie miała około 32 km długości. Została ona podzielona na dwa odcinki realizacyjne:

1/. Chwaszczyno – Żukowo (16,3 km).

2/. Żukowo – Gdańsk Południe (16 km), wraz z obwodnicą Żukowa w ciągu DK20.

Obwodnica Metropolii Trójmiejskiej umożliwi sprawny, bezpieczny i komfortowy przejazd od strony autostrady A1

S6 Obwodnica Metropolii Trójmiejskiej w przetargu!



W ramach inwestycji powstaną:

- dwujezdniowa droga ekspresowa Chwaszczyno – Żukowo – Gdańsk Południe o łącznej długości 32 km,
- obwodnica Żukowa w ciągu DK20.



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

oraz drogi ekspresowej S7 w kierunku zachodnim i północnym województwa pomorskiego, wyprowadzając ruch tranzytowy na dalsze odcinki trasy S6 w kierunku Łęborka, Słupska i Koszalina. Zapewni dostępność komunikacyjną terenów leżących wzdłuż obecnej drogi krajowej nr 20, odblokuje centra Żukowa i Chwaszczyna oraz częściowo odciążą istniejącą obwodnicę Trójmiasta w ciągu drogi ekspresowej S6.

OMT rozpocznie się na węźle Chwaszczyno, który jest budowany w ramach odcinka S6 Bożepole Wielkie – Gdynia. Nowa trasa będzie prowadziła na wschód od drogi krajowej nr 20 w pobliżu Żukowa i dalej na południe od drogi krajowej nr 7 w kierunku węzła Gdańsk Południe na S7 Południowej Obwodnicy Gdańska i S6 Obwodnicy Trójmiasta. Integralną częścią tej inwestycji będzie obwodnica Żukowa, o parametrach drogi GP (główna o ruchu przyspieszonym).

W II połowie 2020 r. jest planowane ogłoszenie przetargów na kolejne odcinki dróg ekspresowych, stanowiących kontynuację S6: Bożepole Wielkie – Łębork, Łębork – Słupsk oraz rozbudowa obwodnicy Słupska do dwóch jezdni. W III kw. 2021 r. zostaną ogłoszone przetargi na odcinki S6 od obwodnicy Słupska do Koszalina.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Minister Środowiska Michał Woś wraz z leśnikami złożył hołd Powstańcom Śląskim

Pamięć o bohaterach sprzed stu lat należy pielęgnować. O śląskim zrywie narodowowyzwoleńczym nie zapomniał Minister Środowiska Michał Woś, który wraz z reprezentacjami Nadleśnictw Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach złożył - w dniu 100 lecia wybuchu II Powstania Śląskiego - wiązanki w miejscach pamięci o powstańcach; w Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Katowicach.

Śląskie zrywy niepodległościowe były krzykiem, dzięki któremu Polska – krzykiem, dzięki któremu Śląsk jest dziś Polski. Minionym pokoleniom jesteśmy winni wdzięczność i pamięć za to poświęcenie – powiedział Minister Środowiska Michał Woś, składając z leśnikami Nadleśnictwa Rybnik z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach, kwiaty pod na kwaterze Powstańców Śląskich na cmentarzu komunalnym w Rybniku, gdzie spoczywa Alfons Zgrzebniok – Dowódca II Powsta-

nia Śląskiego. Minister Woś w dniu stulecia wybuchu II Powstania hołd Powstańcom złożył także w Wodzisławiu Śląskim na Placu Korfante-go.

Przed południem szef resortu środowiska odwiedził również cmentarz przy ulicy Francuskiej w Katowicach, gdzie w asyście pocztu sztandarowego i delegacji RDLP w Katowicach złożył wiązankę na grobie Wojciecha Korfante-go. Następnie Minister Michał Woś wraz z Dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach Jozefem Kubicą, w towarzystwie pocztu sztandarowa Lasów Państwowych, wziął udział w uroczystościach pod Pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach.

Jak podkreślił Minister Środowiska - Bitwa Warszawska ocaliła Polskę, a drugie Powstanie Śląskie ocaliło ten region i pomogło mu wrócić do Polski. Powstania Śląskie były momentem, kiedy mieszkańcy regionu, opowiedzieli się za polską tradycją, kulturą i tożsamością pokazując tęsknotę za

odradzającą się Ojczyzną. Jesteśmy im wdzięczni pamięć, szacunek i hołd dla ich postawy – powiedział Minister Michał Woś.

W uroczystościach udział wzięli także Marszałek Województwa Śląskiego, Jakub Chelstowski, Przewodniczący Sejmiku Jan Kawulok oraz zaproszone delegacje.

Regionalna Dyrekcja Lasów
Państwowych Katowice

Humor

Katechetka na lekcji religii zapytała: Kto to jest ksiądz?

Pierwszy zgłosił się Jasiu i powiedział: Ksiądz to jest taki mężczyzna proszę pani, do którego wszyscy mówią ojciec, a tylko jego własne dzieci mówią wujek.

Wsparcie z Funduszu Sprawiedliwości dla gmin, które pominięto w unijnym programie „Partnerstwo miast”

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro i Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Romanowski przekazali dziś, 18 sierpnia br., radnym Tuchowa symboliczny czek na dotację z Funduszu Sprawiedliwości dla OSP Tuchów na zakup sprzętu ratującego życie i zdrowie w wysokości 250 tys. złotych. To wsparcie dla gminy, której wniosek o środki unijne został odrzucony przez Komisję Europejską z racji ogłoszenia przez radę miejską Tuchowa w maju tego roku rezolucji dotyczącej powstrzymania ideologii LGBT w gminie.

Komisja Europejska poinformowała miesiąc temu, że odrzuciła wnioski sześciu samorządów polskich miast starających się o unijne środki w ramach programu „Partnerstwo Miast”. Decyzję uzasadniła przyjęciem przez te samorządy Karty Praw Rodziny i określania tych miejscowości jako „Stref wolnych od ideologii LGBT”. Zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, Komisja dyskryminuje w ten sposób polskie samorządy i łamie Traktat o Unii Europejskiej.

Gmina Tuchów stała się przedmiotem szykan unijnej komisarz do spraw równości Heleny Dalli, która decyzję ogłosiła, bo radni mieli odwagę upomnieć się o prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie ze swymi przekonaniem. Mamy dla Tuchowa dobrą informację – Ministerstwo przyznało gminie wsparcie z Funduszu Sprawiedliwości trzy razy wyższe niż środki, o jakieawnioskowała – powiedział Minister Sprawiedliwości podczas konferencji prasowej.

Zbigniew Ziobro podkreślił, że to rodzina i wychowanie w niej są najlepszym gwarantem zapobiegania przestępczości i przemocy, a na takie właśnie cele środki przeznacza Fundusz Sprawiedliwości. Zapewnił też, że na podobne wsparcie mogą liczyć inne dyskryminowane przez Komisję Europejską gminy. Minister powtórzył, że takie działania Komisji Europejskiej to bezprawie i ideologicznie motywowana zemsta na broniących rodziny polskich samorządach. To też przedsmak tego, do czego byłaby zdolna posunąć się Komisja Europejska, gdyby Polska zgodziła się na blokadę przez nią wypłat unijnych w przypadku dopatrzenia się przez urzędników brukselskich naruszenia tzw. praworządności.

Taki bezprawny mechanizm usiłowano narzucić Polsce podczas ostatnich brukselskich negocjacji nad siedmioletnimi ramami budżetowymi dla Unii Europejskiej. Z tego właśnie powodu Minister Ziobro wezwał premiera Morawieckiego do zastosowania weta. Prezes Rady Ministrów zapewnił jednak, że wynegocjował mechanizm gwarantujący, który nie pozwoli Komisji na szantażowanie Polski odebraniem funduszy unijnych.

Wiceminister Sprawiedliwości Marcin Romanowski podkreślił, że przyjęta przez radę Tuchowa rezolucja nie miała charakteru dyskryminującego kogokolwiek. – Działania radnych, biorących w obronę rodzinę, odwoływały się do polskiej Konstytucji, gdzie w art. 53 można znaleźć przepisy m.in. o tym, że rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego oraz religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem – stwierdził. Podkreślił też, że podobne

gwarancje znajdują się w Traktatach Europejskich, a próba dyskryminowania polskich gmin to dążenie do nieuprawnionego poszerzania tych traktatów.

Decyzje dotyczące sześciu polskich gmin łamią art. 4 Traktatu o Unii Europejskiej, który chroni tożsamość narodową państw członkowskich oraz art. 9 mówiący o równości obywateli Unii, którzy, tworząc wspólnotę lokalną, mają prawo głosić swoje poglądy na temat rodziny i jej ochrony w zgodzie z konstytucją.

Minister Sprawiedliwości, który zaraz po decyzji Komisji Europejskiej zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego, aby ten stanowczo zareagował na forum Unii Europejskiej, bo decyzja dotycząca polskich gmin łamie Traktat o UE mówiący o poszanowaniu tożsamości narodowej państw i narusza zasadę równości wszystkich członków Unii, zaapelował dziś do szefa rządu o stworzenie stałego mechanizmu wsparcia dla gmin, które są szykanowane za to, że prowadzą politykę prorodzinną. Karanie samorządów poprzez dyskwalifikację w ubieganiu się o unijne środki za obronę rodziny i swobody wypowiedzi musi spotkać się z reakcją polskich władz.

Radni Tuchowa w rezolucji stwierdzili, że zamierzają „strzec prawa do wychowania dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców”, nie pozwolą też na „wywieranie administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej w wybranych zawodach” – chodzi przede wszystkim o nauczycieli. Zdaniem Rady Miejskiej Tuchowa, radykalowie dążący do rewolucji kulturowej w Polsce atakują wol-

ność słowa, niewinność dzieci, autorytet rodziny i szkoły oraz swobodę przedsiębiorców.

Obecni na konferencji radni Tuchowa Mateusz Janiczek i Grze-

gorz Niemiec podziękowali za symboliczny czek i zapewnili, że rezolucja rady nikogo nie dyskryminuje, a Tuchów – dla którego

ważna jest polska kultura i tradycja - nie ma zamiaru się z podjętej

uchwały wycofać.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Konkurs „Mechanik na Medal” poznajcie tegorocznych finalistów

Zbliża się rozstrzygnięcie i wielki finał Konkursu na Najlepszego Mechanika Serwisowego Maszyn Rolniczych w 2020 roku "Mechanik na Medal" organizowanego przez Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urządzeń Rolniczych. To jedyna organizacja w Polsce, która zrzesza firmy z branży maszyn i urządzeń rolniczych oraz dba o jej interesy. Nie tylko zapewnia promocję, organizuje największe wystawy rolnicze AGRO SHOW, uczestniczy w pracach nad powstającymi aktami prawnymi, które dotyczą branży, ale też prowadzi szeroką działalność edukacyjno-szkoleniową. Organizuje szkolenia, współpracuje ze szkołami rolniczymi, wydaje książkę z agrotechniki i organizuje konkursy branżowe. „Mechanik na Medal” to najstarszy z nich. W tym roku odbywa się jego IX edycja.

Przedstawiamy pięciu finalistów (w kolejności alfabetycznej), najlepszych z najlepszych, którzy w wielkim finale rywalizować będą o zwycięstwo. Zostali oni wyłonieni w pierwszym etapie, podczas którego, po wcześniejszej rejestracji w systemie, drogą online wypełniali trzy testy wiedzy.

Michał Guzyński, pierwszy z finalistów, od dzieciństwa interesował się motoryzacją, co miało wpływ na jego edukację. Zainteresowania rozwijał studiując na politechnice. Karierę serwisanta rozpoczął jesienią 2013 roku w firmie Zip Agro.

Praca w firmie Zip Agro deale-

ra Case IH Steyr nie tylko pozwala mi rozwijać zainteresowania, ale też zapewnia styczność z nowymi rozwiązaniami technicznymi obecnymi na rynku i stosowanymi w nowoczesnym rolnictwie – twierdzi pan Michał.

Na co dzień w pracy serwisanta docenia brak monotonii, codzienne nowe wyzwania, które pozwalają rozwijać się zawodowo. O konkursie „Mechanik na Medal” dowiedział się w pracy. Zdecydował się na udział, ponieważ chciał spróbować swoich sił i skonfrontować swoją wiedzę z innymi uczestnikami konkursu.

Lukasz Kucharczyk, drugi na liście, od 2018 roku jest serwisantem w firmie Grimme Polska Sp. z o.o. Z wykształcenia jest technikiem elektronikiem i inżynierem mechatroniki. Jednak zawód serwisanta jest nie tylko zgodny z jego wykształceniem, ale też z zainteresowaniami.

Tu nie można się nudzić. Każdy dzień jest inny, bo każdy stawia nowe wyzwania. A najpiękniejsza w nim jest satysfakcja, gdy znajduje się rozwiązanie przy jakiejś poważnej usterce, a maszyna po jej usunięciu znowu działa – twierdzi pan Łukasz.

Wziął udział w konkursie, by sprawdzić swoją wiedzę. Już wie, że było warto, bo znalazł się w gronie 5 najlepszych mechaników w kraju.

To miłe uczucie, które umacnia w przekonaniu, że dobrze sobie radzę – twierdzi.

Wojciech Pryzmont, kolejny finalista konkursu, jeszcze niedawno pracował w szkole jako nauczyciel geografii i informatyki. Ale po ukończeniu studiów podyplomowych z zakresu techniki rolniczej i leśnej, zmienił zainteresowania i został mechanikiem. Jest prezesem zarządu spółki i udziałowcem firmy Synchron Spółka z o.o., która została założona w październiku 2019 roku. Od lutego 2020 firma posiada stację kontroli pojazdów i świadczy usługi z tym związane.

W planach rozwoju firmy jest świadczenie usług z zakresu napraw maszyn, oraz serwisu - również w dziedzinie rolnictwa precyzyjnego i agrotechniki. W zawodzie serwisanta lubię to, że każdy dzień przynosi nowe wyzwania. Tu nie ma monotonii. W każdej chwili można zderzyć się z nowym zadaniem – mówi pan Wojciech - Serwisant, diagnosta czy mechanik jest jak lekarz dla maszyn. A po trafnej diagnozie i naprawie zawsze przychodzi zadowolenie – dodaje.

Wziął udział w konkursie głównie po to, by sprawdzić siebie. Konkurs to szansa by zweryfikować swoją wiedzę i umiejętności. Konkurs, jak wszystko w życiu, może być nową inspiracją, wskazać inną ścieżkę, otworzyć na nowe wyzwania.

Dostanie się do finału to zarówno dla mnie jak i dla firmy duży prestiż – podsumowuje pan Wojciech.

Krzysztof Szostek jako serwisant pracuje od grudnia 2013 roku.

Od początku tej pracy jest związany z firmą PHU PERKOZ. Wybrał ten zawód, bo lubi i interesuje się mechaniką i budową maszyn. Wziął udział w konkursie, ponieważ chciał sprawdzić swoją wiedzę.

Firma PHU PERKOZ ma już doświadczenie związane z konkursem „Mechanik na Medal”. W przeszłości mechanicy zatrudnieni w tej firmie wielokrotnie brali w nim udział. Ostatni raz, reprezentant tej firmy, stanął na podium w konkursie w jego szóstej edycji w 2017 roku.

Michał Toczyński, ostatni z finalistów, jako serwisant pracuje od ponad siedmiu lat, ale z rolnictwem i maszynami rolniczymi związany jest od dziecka. Sam prowadzi 40-hektarowe gospodarstwo, na co dzień pracuje maszynami, które sam serwisuje i naprawia. Od roku pracuje jako serwisant w Przedsiębiorstwie Wielobranżowym Księżopolski. Kocha być rolni-

kiem, ale w zawodzie mechanika też świetnie się odnajduje i czuje się swobodnie. Ceni sobie kontakt z klientami i cieszy go, gdy doceniają go za pomoc w obsłudze i serwisie ich maszyn.

Bardzo interesują mnie nowości techniczne, rolnictwo precyzyjne. Im bardziej maszyna zaawansowana technologicznie, bądź większy z nią problem, tym bardziej "mnie to kręci". Lubię takie wyzwania. – mówi pan Michał.

Udział w konkursie to dla mnie wyzwanie i przygoda. Okazja, by sprawdzić siebie i swoją wiedzę. Warto było wziąć udział w konkursie, bo zawsze to okazja, by nauczyć się nowych rzeczy, a przy okazji sprawdzić... umiejętności kolegów z branży – dodaje na zakończenie.

Konkurs „Mechanik na Medal” organizowany jest przez Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urzędów Rolniczych organizowany jest

od 2012 roku. Od początku konkurs cieszył się dużą popularnością, dlatego w kolejnym roku Izba zorganizowała konkurs dla uczniów kształcących się w zawodzie mechanika maszyn rolniczych „Młody Mechanik na Medal”. Finał obu konkursów co roku organizowany jest podczas wystawy AGRO SHOW w Bednarach. W tym roku po raz pierwszy finał organizowany będzie niezależnie od wystawy, która jak wiemy, ze względów związanych z epidemią, nie odbędzie się. Uczestnicy obu konkursów rywalizować będą 18 września w Zespole Szkół Przyrodniczych w Poznaniu. Przebieg konkursu będzie można obserwować na bieżąco na kanałach społecznościowych Izby.

**Polska Izba Gospodarcza Maszyn
i Urzędów Rolniczych**

Katgut

Implantacja wzmacnia odporność i przyspiesza powrót do zdrowia

Trudno przewidzieć kiedy uwolnimy się od pandemii. Specjaliści przewidują, że może to potrwać jeszcze wiele miesięcy. Wzmacnianie odporności organizmu jest szansą na większe bezpieczeństwo ochrony przed wirusem SARS-CoV-2. Jednym ze sposobów profilaktycznego działania w tym zakresie jest Katgut – Implantacja, uniwersalna metoda leczenia chorób, zbliżona do akupunktury.

Stymulacja organizmu za pomocą igieł w tradycyjnej akupunkturze ma na celu wzmoc-

nienie przepływu energii i pobudzenie siły vitalnej u pacjenta. Zabieg przywraca równowagę fizjologiczną i metaboliczną, wzmacnia układ odpornościowy, pobudza układ krwionośny i naprawia tkanki. Taka stymulacja działa w momencie nakłucia igłami.

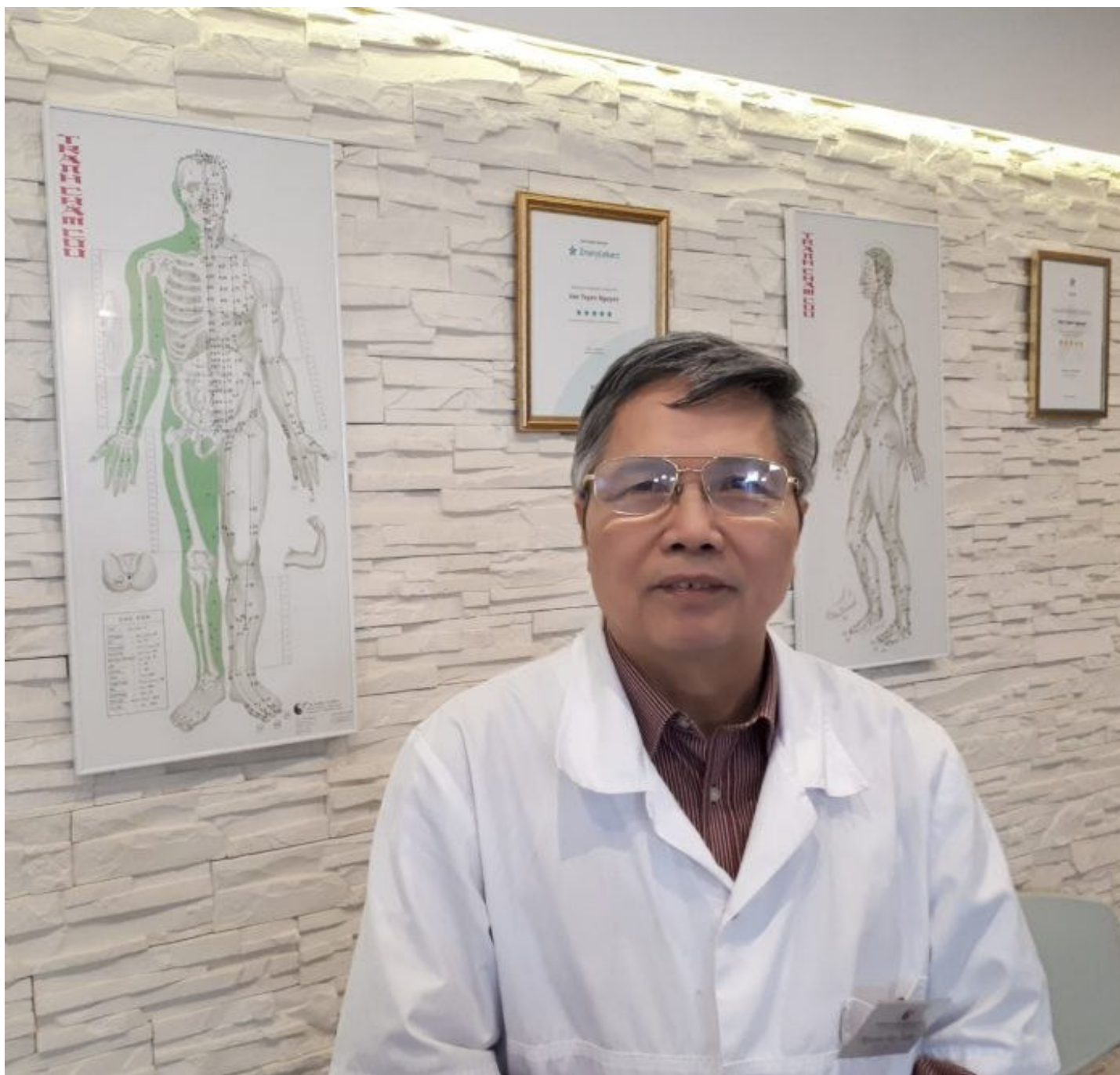
Przy zastosowaniu metody Katgut- Implantacja proces stymulowania organizmu jest znacznie dłuższy. Za pomocą specjalnej igły, wszczepia się pacjentowi rozpuszczalne nici o nazwie Katgut, które wchłaniają się stopniowo przez tzw. punkty życia. Dopóki te nici nie rozpuszczą się całkowicie w ciele

pacjenta ta stymulacja cały czas działa. To trwa przez kilkanaście dni, a więc znacznie dłużej niż w tradycyjnej akupunkturze, która jest niemniej skuteczna, ale Katgut – Implantacja przyspiesza efekt powrotu do zdrowia – wyjaśnia **dr n. med. Nguyen Van Tuyen** z

Wietnamskiego Instytutu Rehabilitacji Metodą Katgut – Implantacja, działającego od 6 lat w Warszawie, przy ul. Naukowej.

Kanały energetyczne

Pod powierzchnią skóry biegną tak zwane punkty życia (meridiany – kanały energetyczne), wzdłuż których znajdują się



aktywne biologicznie punkty akupunkturalne, których w ciele człowieka jest bardzo dużo. Tym kanałami płynie energia, tak jak krew żyłami i tętnicami i dociera do wszystkich narządów i komórek. Ten przepływ może zostać zablokowany wskutek infekcji, urazu mechanicznego, czy też stresu. – Narządy „zasilane” przez zablokowany meridian są osłabione i zaczyna się choroba. Stosując Katgut

koryguje się niewłaściwy przepływ energii w kanałach energetycznych i przywraca równowagę w organizmie. Punkty życia są stosunkowo łatwe do zidentyfikowania, ponieważ występują przy określonych strukturach anatomicznych – podkreśla dr. Nguyen Van Tuyen.

W organizmie człowieka występuje 14 podstawowych kanałów energetycznych. Jedne biegną od palców stóp i palców

dłoni w górę po czubek głowy lub organy wewnętrzne, a inne odwrotnie od czubka głowy w dół. Dokładna znajomość ich rozmieszczenia jest podstawą w tego typu zabiegach. Odpowiednie nakłucie punktu życia stymuluje naturalne procesy regeneracyjne organizmu. Ponadto przyczynia się do odzyskania stanu równowagi energetycznej.

Przyszłość w akupunkturze

Przy akupunkturze tradycyjnej wykonuje się znacznie więcej zabiegów, niż przy technice Katgut – Implantacja. Wystarczy je powtarzać co dwa tygodnie w przypadku ostrych objawów choroby, a kiedy stan pacjenta się poprawia co 3 tygodnie. W przypadku chorób przewlekłych od 3 do 4 tygodni. Katgut – Implantacja jest metodą skuteczniejszą od tradycyjnej akupunktury. To jest przyszłość w akupunkturze.

Stosowana jest od ponad 30 lat. Stworzyła ją dr n. med. Le Thuy Oanh, która prowadzi prywatną klinikę w Budapeszcie. Opatentowała wymyśloną przez siebie igłę, którą wprowadza się rozpuszczalne nici w miejscu nakłucia. Igły produkowane są w fabryce aparatury medycznej w Niemczech, a nitki (Catgut) w Wielkiej Brytanii. Instytut Rehabilitacji Metodą Katgut-

Implantacja dr. Le Thuy Oanh przez ponad trzydzieści lat wyleczył tysiące pacjentów, nie tylko na Węgrzech, ale również na całym świecie, którym nie pomogła medycyna konwencjonalna. W 2014 roku utworzona została w Warszawie filia tego instytutu.

Zaburzenia leczone tą metodą

Przy zastosowaniu tej techniki wzmacnia się odporność pacjenta, co jest konieczne do skutecznego leczenia terapeutycznego metodami konwencjonalnymi najgroźniejszych chorób. – Ta metoda wspomaga leczenie raka, przedłużając okres życia. Pomaga w leczeniu chorób cywilizacyjnych, bezpłodności, impotencji, depresji, krótkowzroczności, zaburzeń ruchu i szumu w uszach. Pomaga też rzucić palenie, ma skuteczne działanie w leczeniu alergii, braku pokarmu

u karmiących, nietrzymania moczu. Leczymy też choroby lokomocyjne, nadmierne pocenie się – wylicza dr Nguyen Van Tuyen.

Metoda pomaga również w odzyskiwaniu aktywności fizycznej i psychicznej po uszkodzeniach mózgu oraz w leczeniu Zespołu Downa i autyzmu u dzieci. Lekarze kliniki mają też sukcesy w przypadkach leczenia głuchoty i utraty słuchu. Oprócz metody Katgut-Implantacja w filii instytutu dr Le Thuy Oanh stosowana jest także tradycyjna akupunktura, akupresura i masaż leczniczy.

Jolanta Czudak

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Kierunki informatyczne najpopularniejsze w rekrutacji na Politechnikę Krakowską i AGH

Kierunki informatyczne cieszyły się w tym roku największym zainteresowaniem wśród kandydatów na studia pierwszego stopnia na Politechnice Krakowskiej i AGH w pierwszej turze rekrutacji prowadzonej na tych uczelniach. O jedno miejsce na informatyce walczyło ponad 11 osób. Chętnych do studiowania tego kierunku na Wydziale Informatyki i Telekomunikacji było ponad 1200 osób.

Rzeczniczka prasowa Politechniki Krakowskiej Małgorzata

Syrda-Śliwa poinformowała, że jeśli chodzi o zainteresowanie kandydatów wyrażone liczbą osób na miejsce, to w czołówce były także: informatyka stosowana na Wydziale Mechanicznym (9,2 kandydata na miejsce), odnawialne źródła energii i infrastruktura komunalna na Wydziale Inżynierii Środowiska i Energetyki (8,6), automatyka i robotyka na Wydziale Mechanicznym (4,8), informatyka w inżynierii komputerowej na Wydziale Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej (4,5), inżynieria medyczna (WM, 4,06), geoin-

formatyka (nowość na Wydziale Inżynierii Środowiska i Energetyki 3,7), architektura na Wydziale Architektury (3,2), gospodarka przestrzenna (kierunek międzywydziałowy, 2,9), matematyka stosowana (nowość na WLiT, 2,7).

Podczas pierwszej tury elektronicznej rekrutacji Politechnika Krakowska przyjęła ponad 9 tys. podań o przyjęcie na kierunek podstawowy na studiach stacjonarnych pierwszego stopnia – o ponad 1100 więcej, niż przed rokiem. W tym roku w ofercie Politechniki Krakow-



skiej jest 3301 miejsc na tym kierunku studiów. Średnio o jedno miejsce aplikowało 2,74 kandydata.

Pierwsza tura rekrutacji w całości odbywała się zdalnie. Kandydaci zakwalifikowani do wpisu na listę studentów do 28 sierpnia mają czas na złożenie dokumentów (także odbywa się to drogą elektroniczną). Ostateczne ogłoszenie list przyjętych w I turze nastąpi 31 sierpnia. Drugi nabór na PK rozpocznie się 24 sierpnia i potrwa do 10 września.

Podobnie jest na Akademii Górniczo-Hutniczej. Najpopularniejsze były w tym roku kierunki informatyczne. Pierwsze miejsce przypadło Informatyce

– to kierunek prowadzony przez dwa wydziały: Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji oraz Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej. O przyjęcie na ten kierunek starało się prawie 1300 osób.

Kolejne pod względem popularności były Informatyka i Systemy Inteligentne (Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej, 1027 kandydatów), a także Informatyka Stosowana (Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej, 757 chętnych).

„Łącznie na te trzy kierunki mieliśmy w tym roku ponad 3 tys. podań” – powiedziała PAP Natalia Bujak z biura prasowe-

go AGH. Jeśli chodzi o kierunki z największą liczbą kandydatów na jedno miejsce, to w czołówce są: Informatyka i Systemy Inteligentne, gdzie o jedno miejsce walczy ponad 11 chętnych, Cyberbezpieczeństwo (WIEiT, ponad 8 kandydatów na miejsce), Nowoczesne Technologie w Kryminalistyce (WIEiT, Wydział Humanistyczny, Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki ponad 7 chętnych) i Informatyka Stosowana (ponad 6 osób na miejsce). (PAP)

Redaktor

Więcej na:

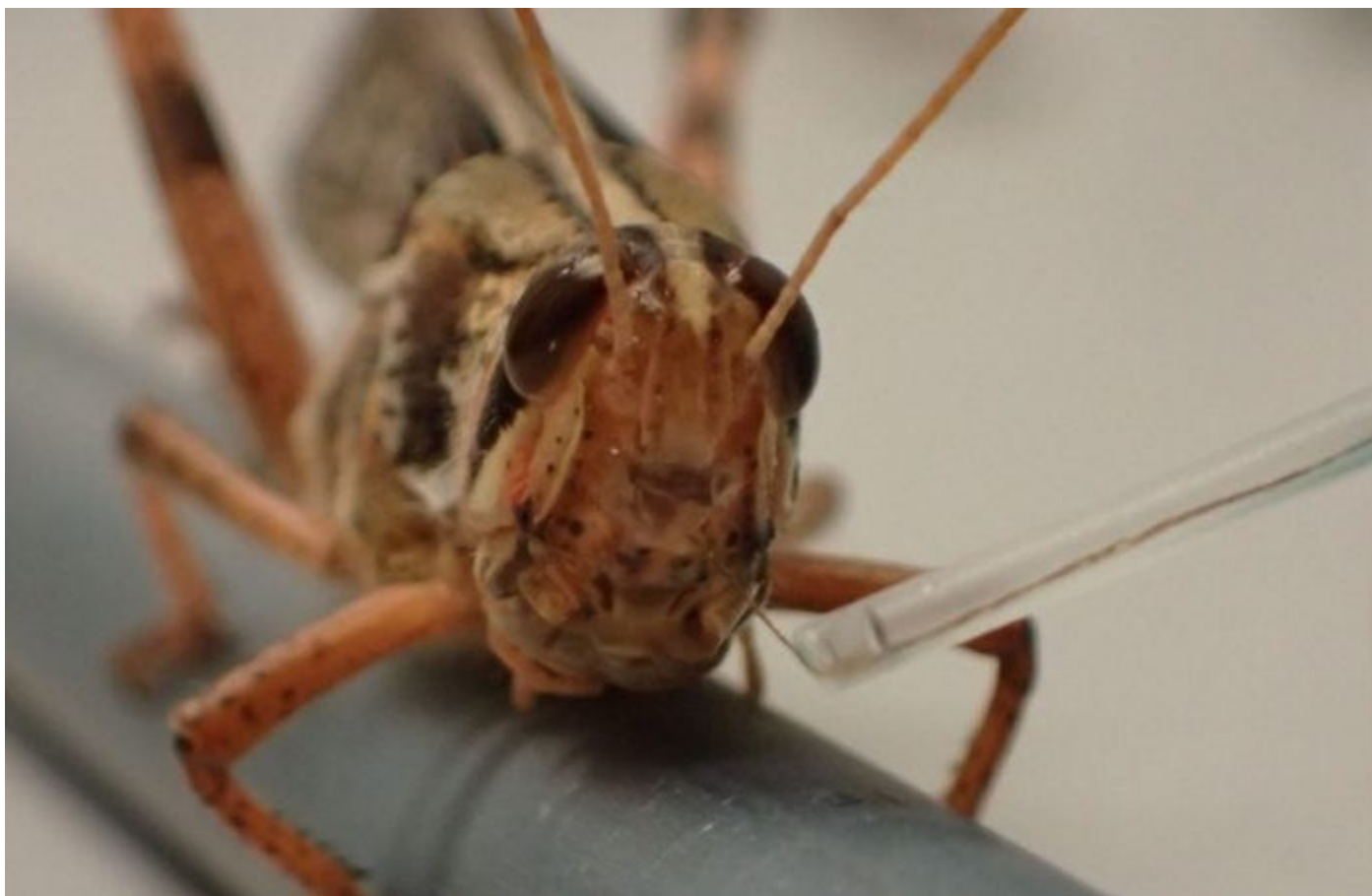
www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Szarańczę można wykorzystać do detekcji materiałów wybuchowych

Naukowcy z Uniwersytetu Waszyngtońskiego w St. Louis od kilku lat prowadzą badania nad możliwością wykorzysta-

nia szarańczy w roli saperów wykrywających obecność materiałów wybuchowych, informuje dzienniknaukowy.pl. Finansuje je amerykańska armia. Niedawno dokonano kolejnego przełomu, który daje nadzieję, że projekt się powie-



dzie. Kolejne badania wskazują, że szarańcza może zostać wykorzystana do detekcji materiałów wybuchowych.

Naukowcy potwierdzili w eksperymentach, że można sterować owadem. Co więcej, może nawet odczytać z ich mózgów, na jaki rodzaj materiału wybuchowego natknął się owad.

Szarańcza w roli saperów

Jak zmusić szarańczę do wykrywania materiałów wybuchowych? Naukowcy wszczepiają w mózg owadów elektrody, które wykrywają ich aktywność. Małe urządzenia na grzbietach owadów rejestrują te zmiany i wysyłają je do operatora. System „sterowania” owadem polega na wytatuowaniu skrzydeł jedwabiem, który przetwarza światło na ciepło. Dzięki użyciu lasera montowanego we wspomnianym wcześniej urzą-

dzeniu, można ręcznie sterować lotem owada.

Wyniki nowych badań opublikowano w czasopiśmie „Biosensors and Bioelectronics: X”. Naukowcy wykazali w nich, że są w stanie „odczytać” system węchowy szarańczy, aby zarówno wykryć, jak i rozróżnić materiały wybuchowe. Badacze dopracowali biorobotyczny system detekcji zapachu wyczuwanego przez owada.

Nie wiedzieliśmy, czy owady będą w stanie wyczuć materiały wybuchowe, ponieważ nie mają one żadnego znaczenia ekologicznego – mówi **Barani Raman**, profesor inżynierii biomedycznej, główny autor projektu. Jednak po ekspozycji owadów na różne rodzaje materiałów wybuchowych, jak na przykład TNT, DNT, RDX, PETN czy azotanu amonu, naukowcy odkryli specyficzne wzo-

ry w układzie węchowym szarańczy. – Ku naszemu zaskoczeniu, wyraźnie widać było, że neurony inaczej reagowały na TNT i DNT, jak również na inne wybuchowe opary – przekonuje Raman.

Wyrafinowane podejście

Jednak czy szarańcza może wykryć kierunek, z którego emanuje zapach materiałów wybuchowych? – Kiedy jesteś blisko kawiarni, zapach kawy jest silniejszy, a kiedy jesteś dalej, czuć go mniej. Przed takim problemem stanęliśmy – mówi Raman.

Aby to sprawdzić zbadano reakcje zachodzące w mózgu owada na różne stężenia oparów. Szarańczę umieszczono w malutkim pojeździe i dosłownie wożono po pudle, w którym stężenia oparów były zróżnicowane. W tym czasie badano także aktywność mózgu owada.

Okazało się że sygnały z mózgu odzwierciedlały różnice w stężeniu oparów.

Następnym krokiem była optymalizacja systemu przekazywania aktywności mózgowej szarańczy. Zespół pod kierunkiem Ramana, w skład którego wchodził Shantanu Chakrabarty, prof. Clifford W. Murphy i prof. Srikanth Singamaneni, w celu utrzymania stabilności szarańczy oraz dokładnego rejestrowania aktywności neuronowej, opracował nową procedurę chirurgiczną polegającą na mocowaniu elektrod, które nie utrud-

niają ruchu szarańczy. Po założeniu nowego oprzyrządowania, aktywność neuronalna szarańczy wystawionej na działanie zapachu materiałów wybuchowych została zarejestrowana w ciągu 500 milisekund, tworząc charakterystyczny dla danego zapachu wzór.

Teraz możemy wszczepić elektrody szarańczy i przetransportować ją do środowiska – przekonuje Raman. Jego zdaniem pewnego dnia szarańczę będzie można wykorzystać do detekcji materiałów wybuchowych. – Pomysł nie jest tak

dziwny, jak mogłoby się wydawać – podkreśla Raman.

To nie różni się tak bardzo od dawnych czasów, kiedy górnicy używali kanarków. Nawet obecnie ludzie używają świń do znajdowania trufli. To podobne podejście, jest tylko trochę bardziej wyrafinowane – przekonuje.

Źródło: Washington University in St. Louis, fot. Raman Lab

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Sprzedaż detaliczna w lipcu

Sprzedaż detaliczna stopniowo się odbudowuje, wracając na ścieżkę wzrostu. Skala powrotu do zakupów w lipcu była znacznie powyżej oczekiwań. Pozytywną informacją są

wyniki w grupie „pojazdy samochodowe, motocykle, części”. W sierpniu spodziewamy się utrzymania trendu i wzrostu sprzedaży detalicznej na podobnym poziomie co w lipcu – komentuje Ministerstwo Rozwoju.

Według danych GUS, sprzedaż detaliczna (w cenach stałych) w lipcu 2020 r. zwiększyła się o 3,0 proc. w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku. Wobec poziomu z czerwca br. była jednocześnie wyższa o 6,5 proc. Wyniki ko-



lejnny miesiąc wskazują na dalszą stopniową odbudowę sprzedaży i pierwszy od początku pandemii wzrost. W okresie styczeń-lipiec spadek sprzedaży wyniósł 3,9 proc. w ujęciu rocznym.

Największy wzrost sprzedaży detalicznej (w cenach stałych) zaobserwowano w przedsiębiorstwach sprzedających „meble, rtv, agd” (o 15,8 proc.). Sprzedaż wzrosła także w grupach: „tekstylia, odzież, obuwie” (o 5,3 proc.); „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (o 2,3 proc.) oraz „pojazdy samochodowe, motocykle, części” (o 0,7 proc.). Natomiast spadek wykazały jednostki handlujące pali-

wami stałymi, ciekłymi i gazowymi (o

2,8 proc.), żywnością, napojami alkoholowymi i wyrobami tytoniowymi (o 1,0 proc.), jak również podmioty zaklasyfikowane do grupy „pozostałe” (o 1,4 proc.). Sprzedaż farmaceutyków, kosmetyków, sprzętu ortopedycznego utrzymała się na niezmienionym poziomie.

Zwiększeniu aktywności w sprzedaży stacjonarnej towarzyszył spadek sprzedaży detalicznej przez Internet. W porównaniu z poprzednim miesiącem, wartości sprzedaży detalicznej przez Internet w cenach bieżących spadła o 10,3 proc. Udział tej sprzedaży spadł z 7,7 proc. w

czerwcu br. do 6,5 proc. w lipcu br. Spadek udziału sprzedaży przez Internet wykazały m.in. przedsiębiorstwa zaklasyfikowane do grupy „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (odpowiednio z 21,8 proc. do 19,4 proc.), a także podmioty z grup „tekstylia, odzież, obuwie” (z 19,5 proc. do 16,8 proc.) oraz „meble, rtv, agd” (z 14,1 proc. do 11,1 proc.).

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

MK: Nowi członkowie zarządu NFOŚiGW

Minister klimatu Michał Kurtyka powołał 19 sierpnia nowych członków Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. 20 sierpnia stanowisko prezesa zarządu NFOŚiGW objął prof. Maciej Chorowski, a 10 września do zarządu NFOŚiGW dołączy Paweł Mirowski.

„Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pełni istotną rolę w finansowaniu proekologicznych inwestycji w Polsce. W najbliższym czasie jego rola będzie szczególnie ze względu na wyzwania, jakie czekają nas z zaprogramowaniem środków na Fundusz Odbudowy i Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Dlatego cieszy mnie fakt, że w

skład zarządu NFOŚiGW powołane zostały osoby z tak dużą wiedzą i doświadczeniem, które będą nieocenione w tym procesie” – podkreśla minister klimatu Michał Kurtyka.

Maciej Chorowski, prezes zarządu NFOŚiGW

Jest profesorem nauk technicznych. W latach 2016-2019 był dyrektorem w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. W 1998 r. rozpoczął pracę na Politechnice Wrocławskiej, gdzie zajmował stanowiska kolejno adiunkta, prodziekana i dziekana Wydziału Mechaniczno-Energetycznego, następnie dyrektora Instytutu Inżynierii Lotniczej, Procesowej i Maszyn Energetycznych, a od 2014 r. kierownika Katedry Inżynierii Kriogenicznej, Lotniczej i Procesowej.

Odbýwał też krótkoterminowe staże naukowe i pobyty: MMR Inc (Mountain View, CA, USA), Stanford University (Palo Alto, CA, USA), National University of Singapore (Singapur), Leeds University (Wielka Brytania), InterUniversity Accelerator Center (New Delhi, Indie), ITER International Organization (Cadarache, Francja) i CERN (Genewa, Szwajcaria).

Paweł Mirowski, zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW

Absolwent ochrony środowiska na Akademii Rolniczej w Szczecinie. Ukończył również podyplomowe studia z zarządzania biznesem w Zachodniopomorskiej Szkole Biznesu oraz zarządzanie gospodarką odpadami w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.



Doświadczenie zawodowe Police S.A. Następnie członek 2018-2020 r. prezesa zarządu. zdobywał m.in. w Energetyce zarządu Wojewódzkiego Fundu- (PAP) Szczecińskiej S.A oraz Zakła- szu Ochrony Środowiska i Go- dach Chemicznych Police S.A. spodarki Wodnej w Szczecinie, Pełnił również funkcję Dyrekto- w 2017-2018 r. na stanowisku Więcej na: ra Centrum Infrastruktury Gru- zastępcy prezesa, a w latach www.liderzyinnowacyjnosci.com py Azoty Zakłady Chemiczne

Redaktor

Komary nie przenoszą koronawirusa

Chmary komarów to nie plaga, ale normalny cykl związany z wilgotnym początkiem lata. Komary w naszym klimacie w zasadzie nie przenoszą chorób, nie zarażą nas koronawirusem, a jedynie uprzykrzają życie. Uodparniają się jednak na środki chemiczne, podobnie jak bakterie na antybiotyki. Najlepszą strategią walki z komarzycami jest choćby umożliwienie żabom dostępu do oczek wodnych – wylicza zoolog prof. Piotr Tryjanowski.

Prof. Tryjanowski przyznaje, że w tym roku komarów rzeczywiście jest więcej, niż w latach

ubiegłych, a ma to związek z wilgotnym początkiem lata. Jednak wyklucza ich plagę. „Trwa wyścig zbrojeń pomiędzy nami, a pasożytem, jakim niewątpliwie są komary. My opracowujemy repelenty, a komary uodparniają się na nie, podobnie jak bakterie na antybiotyki. Nie ma jednak czego się obawiać. Nie ma żadnych dowodów na to, żeby komary mogły przenosić wirusy takie jak SARS-CoV-2, w naszym klimacie komar w ogóle nie przenosi poważnych chorób” – uspokaja naukowiec.

Komarów najwięcej jest w lipcu, z ich zwiększoną aktywnością należy liczyć się do sierpnia. „Nauka dała nam do

dyspozycji wszelkie repelenty, czyli środki ochrony przed komarami. Możemy stosować też naturalne olejki eteryczne pochodzące z mięty czy lawendy. Trudno jednak oczekiwać od nauki sposobu na całkowite pozbycie się komarów ze środowiska. Aby zmniejszyć populacje komarów, powinniśmy dbać o to, aby miały one swoich naturalnych wrogów w naturze” – tłumaczy zoolog.

Ich latającymi wrogami są głównie jerzyki. W połowie sierpnia jerzyki zbierają się do odlotu, szukać owadów, których w Europie do wiosny będzie im brakowało. Jeden jerzyk, jaskółka, a wśród ssaków otoczony złą



sławą nietoperz, w ciągu zaledwie jednego dnia zjada kilkadziesiąt tysięcy owadów, głównie komarów, meszek czy much.

Na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, gdzie prof. Tryjanowski kieruje Instytutem Zoologii, prowadzone są eksperymenty, mające określić rolę płazów w zwalczaniu komarów w miastach. Naukowcy wykazali, że najskuteczniejsi w regulowaniu populacji komarów są ich naturalni wrogowie: płazy – czyli żaby, traszki i ropuchy, wśród ssaków – nietoperze i oczywiście ptaki: głównie jaskółki i jerzyki. Przeceniona jest natomiast rola ryb, którymi zapełnia się zbiorniki wodne w celu zwalczania komarów.

Przypomina, że komary to nie tylko gryzące nas dorosłe komarzyce. Larwy rozwijają się w wiosną i wczesnym latem w małych płytkich zbiornikach, a

nawet w porzuconych oponach lub fragmentach wyrzuconych plastikowych tworzyw, które wypełniają się wodą. Aby ograniczyć rozwój komarów możemy – zgodnie z radą naukowca – przestać śmiecić oraz zadbać o obecność w przyrodzie żab i ropuch.

„W przydomowych ogrodach mamy oczka wodne, ale wpuszczanie tam jedynie złotych karasi jest błędem. Same ryby nie poradzą sobie z larwami komarów lepiej, niż poradziłby sobie z nimi płazy. Niestety te ryby, które pływają w oczkach wodnych, redukują liczbę płazów w okolicy, zjadając również ich larwy. Dodatkowo ludzie pozbywają się żab i ropuch z okolicy swoich domów” – mówi prof. Tryjanowski. Profesor zachęca do takiego tworzenia oczek wodnych, by były atrakcyjne dla płazów.

Wiele miast stosuje zarybianie jako podstawę ekologicznych strategii walki z komarami. Zdaniem naukowców, głównie herpetologów, czyli znawców płazów, to duży problem. Dlatego badacze z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu od trzech lat sprawdzają, ile larw i postaci dorosłych (imago) owadów potrafią zjeść żaby i ropuchy. „Eksperymenty komarowe” prowadzone są w specjalnie założonych zbiornikach wodnych na terenie uczelni.

Zdaniem profesora, warto sprzymierzyć się z płazami w „odwiecznej walce” z komarami. A tym samym zaufać naturalnym mechanizmom.

**PAP – Nauka w Polsce,
Karolina Duszczyk**

Więcej na:
www.liderzyinnowacyjnosci.com

Dane GUS w ocenie resortu

Według wstępnych danych GUS, w lipcu br. produkcja sprzedana przemysłu wzrosła o 1,1 proc. w stosunku do lipca ub.r. Natomiast w porównaniu z czerwcem br. wzrosła o 3,4 proc.. Lipcowe dane pokazują, że kontynuowana jest poprawa w sektorze przemysłowym. Tempo wzrostu produkcji przemysłowej w lipcu było ponad 2-krotnie wyższe niż przed miesiącem (0,5 proc. r/r). Pozwala to z optymizmem patrzeć na kolejne miesiące.

W sierpniu oczekujemy, że wzrost produkcji przekroczy 3 proc r/r, głównie w wyniku poprawy sytuacji w produkcji żywności i samochodów – komentuje Ministerstwo Rozwoju.

Po wyeliminowaniu wpływu czynników o charakterze sezonowym, w lipcu br. produkcja sprzedana przemysłu była wyższa o 0,2 proc. w stosunku do poziomu sprzed roku. W ujęciu narastającym w okresie styczeń-lipiec br. produkcja ukształtowała się na poziomie o 5,2 proc. niższym (r/r).

Wzrost produkcji sprzedanej (w cenach stałych) odnotowano w 20 działach przemysłu. Największe wzrosty dotyczyły produkcji mebli (o 24,2 proc.) komputerów, wyrobów elektronicznych i optycznych (o 15,3 proc.), wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 14,8 proc.), urządzeń elektrycznych (o 7,1 proc.), wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 4,5 proc.), chemikaliów i wyrobów chemicznych (o 4,1 proc.).



Z kolei spadki produkcji notowano w 14 działach, m.in. w wydobywaniu węgla kamiennego i brunatnego (o 18,4 proc.), w produkcji koksu i produktów rafinacji ropy naftowej (o 15 proc.), maszyn i urządzeń (o 13,3 proc.), metali (o 9,7 proc.), wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemeta-

licznych (o 2,8 proc.) oraz wyrobów z metali (o 2 proc.).

W lipcu br. ceny produkcji sprzedanej przemysłu spadły w porównaniu z analogicznym miesiącem poprzedniego roku o 0,6 proc., natomiast w stosunku do czerwca br. wzrosły o 0,3 proc.. Natomiast ceny produkcji budowlano-montażowej wzrosły

o 2,5 proc. r/r, a w porównaniu z czerwcem 2020 r. o 0,2 proc.

(MR)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Prognozy sytuacji finansowej i gospodarczej Polski

Wartość Barometru Rynku Consumer Finance (BRCF) III kwartale 2020 r. uległa nieznacznej poprawie, po spadku w I półroczu o prawie 26 punktów procentowych – wynika z najnowszego badania Związku Przedsiębiorstw Finansowych i Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH. Nadal jednak pesymistyczne oce-

niamy jednak stan gospodarki, a nastroje są gorsze niż przed kryzysem.

Lepsze wskazania Barometru wynikają między innymi z poprawy ocen otoczenia makroekonomicznego i własnej sytuacji finansowej gospodarstwa domowego. Po gwałtownym spadku w poprzednim kwartale, teraz oczekiwania co do przy-

szłej sytuacji w gospodarce uległy poprawie. Mniej też boimy się bezrobocia i bardziej pozytywnie oceniamy własną sytuację finansową w przyszłości. Należy jednak podkreślić, że nastroje są nadal gorsze niż przed kryzysem.

Poprawa wyników Barometru to również efekt odreagowania skrajnie pesymistycznych



wydatków na dobra trwałego użytku oraz wydatki remontowe, nieco mniejszą zanotowano dla wydatków na zakup mieszkania i samochodu. Jednak wzrost w III kwartale br. nie skompensował spadków w I półroczu. Jeśli chodzi o skłonność do skorzystania z kredytu w finansowaniu w/w wydatków, utrzymują się generalnie tendencje spadkowe. Jedynie w przypadku wydatków remontowych zanotowano lekką poprawę.

Wraz z pogorszeniem sytuacji finansowej oraz zaostrzeniem warunków kredytu rośnie skala wykluczenia, co ujemnie wpływa na popyt na kredyt konsumencki. Negatywnie na wartość barometru wpłynęła składowa mierząca bieżące wykluczenie z rynku consumer finance (ok. 7 p.p.).

Obecna poprawa barometru jest niewielka i jest to raczej efekt „odreagowania” silnie pesymistycznych nastro-

ocen z poprzedniego kwartału, kiedy odczuliśmy największą skalę obostrzeń. Wpływ na kształtowanie się BRCF mają także informacje medialne, że gospodarka w przyszłym roku relatywnie mocno „odbije”. To jednak są jedynie prognozy, które są obarczone ryzykiem rozczarowania. Oceny co do bieżącego stanu gospodarki niestety nie uległy poprawie, pozostały na bardzo niskich poziomach sprzed kwartału. Łącznie składowa związana z otoczeniem makroekonomicznym wpłynęła pozytywnie na wzrost BRCF w zakresie około 9 p.p.

Gospodarstwa domowe mniej pesymistycznie patrzą w przyszłość, jednak oceny obecnego stanu gospodarki pozostały na bardzo niskim poziomie sprzed kwartału. Obserwowane obecnie wzrosty w niektórych twardych danych statystycznych nie przekładają się na odczucia konsumentów. Ale mamy nadzieję na odbicie – wyjaśnia **dr Sławomir Dudek** z IRG SGH, współautor badań.

Prawdopodobieństwo dokonania poważnych wydatków finansowanych kredytem zwiększyło się we wszystkich badanych grupach. Największa zmiana miała miejsce w przypadku

jów w okresie kulminacji walki z pandemią, a nie trwale przełamanie, bazujące na twardych fundamentach. Nastroje są nadal pesymistyczne. Sytuacja na rynku consumer finance jednak pozostanie pod wpływem pesymistycznych nastrojów i w zakresie kredytu konsumpcyjnego trendy pozostaną raczej negatywne – ocenia **dr Mirosław A. Bieszki**, doradca ekonomiczny Związku Przedsiębiorstw Finansowych. (ZPF)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Nowe unijne podatki zagrażają rozwojowi Polski

Podatek plastikowy, cyfrowy i węglowy oraz rozszerzenie systemu ETS są niezgodne z wymogami Parlamentu Europejskiego, uważa Związek Przedsiębiorców i Pracodawców. Proponowane przez Unię Europejską daniny prowadzą do głębszej harmonizacji fiskalnej, a tym samym ujednolicenia warunków prowadzenia biznesu w UE. Z perspektywy Polski nowe podatki stanowią zagrożenie nieproporcjonalnie dużego ciężaru dla gospodarki oraz większego uzależnienia od finansowania z unijnego budżetu.

Nie ulega wątpliwości, że pandemia Covid-19 i wynikające z niej wyzwania dla UE wymagają podjęcia nadzwyczajnych środków. Propozycję stworzenia funduszu Next Generation EU obok tradycyjnego unijnego budżetu należy zatem traktować jako szansę dla odbudowy gospodarek państw członkowskich. Niemniej, utworzone na poczet spłacenia funduszu podatki pociągną za sobą skutki wykraczające daleko poza koronakryzys.

Konkluzje z ostatniego szczytu Rady Europejskiej w zakresie podatków są bardzo niebezpieczne dla Polski i mogą spowodować, że będziemy trwale biedni w relacji do zachodniej Europy. Polska ma niewiele narzędzi, żeby konkurować z Zachodem. Ład prawnoinstytucjonalny jest jednym z

nich. Harmonizacja prawa pozbawia nas tego atutu – mówi **Cezary Kaźmierczak**, prezes ZPP.

W najnowszym raporcie ZPP analizuje proponowane europejskie podatki w oparciu o kryteria ustanowione przez Parlament Europejski. W rezultacie identyfikuje szereg zagrożeń oraz trend pogłębiającej się integracji fiskalnej, który jest wyjątkowo groźny z perspektywy Polski.

Zawetowanie porozumienia przez Parlament Europejski wydaje się możliwe. W interesie Polski i polskiego biznesu leży porozumienie pomiędzy Radą a Parlamentem, oraz jak najlepsze dopracowanie mechanizmów, które ograniczałyby negatywny wpływ nowych podatków na rozwój polskiej gospodarki przy jednoczesnych działaniach mających na celu odbudowę europejskiej gospodarki po pandemii – zaznacza **Kamila Sotomska**, Analityk Departamentu Prawa i Legislacji ZPP.

ZPP w raporcie wskazuje, że podatek plastikowy, cyfrowy, węglowy oraz rozszerzenie systemu ETS mogą nie spełnić przesłanek ekonomicznych, sprawiedliwości oraz technicznych i administracyjnych, określonych przez Parlament Europejski.

Przesłanki ekonomiczne

Proponowane przez Radę podatki nie są zgodne z zawartą w tym kryterium zasadą powszechności opodatkowania. – ZPP konsekwentnie sprzeciwia

się wprowadzaniu jakichkolwiek danin o charakterze sektorowym. Jedną z kluczowych cech systemu podatkowego powinna być powszechność, podczas gdy nakładanie dodatkowych obciążeń na arbitralnie wybrane branże gospodarki jest niemożliwe do zaakceptowania – mówi **Cezary Kaźmierczak**.

Kamila Sotomska dodaje: – ZPP popiera działania mające na celu transformację w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym, natomiast, wydaje się, że instrumenty podatkowe nie są właściwe dla rozwiązywania tego typu problemów.

Przesłanka sprawiedliwości

Zgodnie z tą przesłanką należy unikać sytuacji, gdzie większy ciężar spoczywa na państwach członkowskich znajdujących się w gorszej sytuacji. Mimo iż podatek plastikowy przewiduje rabat dla państw członkowskich, których systemy recyklingu są na wczesnym etapie rozwoju, ZPP uważa, że danina nieproporcjonalnie obciąża biedniejsze państwa UE.

Polska zostanie piątym największym płatnikiem podatku odprowadzając do unijnego budżetu 429 mln euro. Skutki nowej regulacji mogą być szczególnie dotkliwe dla samorządów czy

operatorów spalarni odpadów i składowisk. Dla porównania, do kosztu zagospodarowania tony odpadów w instalacjach termicznego przekształcenia wynoszącego obecnie od 300 do 700



zł, trzeba będzie doliczyć 3.500 zł podatku.

Jak zaznacza ZPP w raporcie „wprowadzenie podatku cyfrowego negatywnie odbije się na kondycji polskiej gospodarki, a co za tym idzie grozi niespełnieniem przesłanki sprawiedliwości między państwami członkowskimi. Dynamiczny rozwój branży cyfrowej pokazuje jej rosnący udział w tworzeniu polskiego PKB – w 2014 wyniósł 3 proc., w 2016 ok. 6,2 proc., a w 2025 może wynieść już 12 proc. Dodatkowo, znacząco wzrósł udział zakładanych firm cyfrowym – z 3 proc. w 2015 do 20 proc. w 2019, a Polska utrzymuje się na czwartym miejscu wśród państw członkowskich UE pod względem liczby absolwentów studiów informatycznych. Nie ulega więc wątpliwości, że w naszym interesie pozostaje stworzenie i utrzymanie dogodnych warunków dla rozwoju branży cyfrowej.”

Przesłanki techniczne i administracyjne

To kryterium oznacza, że koszty wprowadzenia podatku muszą być niewielkie w porównaniu z wynikającymi z niego zyskami. Daniny proponowane przez Radę nie spełnią jednak tego warunku ponieważ pociągają za sobą negatywne skutki – praktyczne, prawne i polityczne.

Kwota podatku węglowego ma być ustalana w oparciu o ilość dwutlenku węgla wyemitowanego przy produkcji danego dobra. Ustalenie zawartości węgla naraża szereg praktycznych i prawnych problemów – m.in. zmusiłoby przedsiębiorstwa do ujawnienia szczegółów dotyczących ich łańcuchów dostaw, czyli tajemnic handlowych.

W kwestii podatku cyfrowego również napotkamy poważne problemy. Zdaniem OECD, stworzenie podziału na gospodarkę cyfrową oraz tradycyjną byłoby prawie niemożliwe i wymagałoby postawienia arbitralnych granic. Biorąc pod uwagę pułap dochodowy ustawiony na poziomie 750 mln EUR, poda-

tek cyfrowy będzie de facto podatkiem od firm amerykańskich. Jako że Ameryka sprzeciwia się propozycjom jakiegokolwiek państwa by regulacyjnie sektor cyfrowy, takie unilateralne działania doprowadzi do napięć politycznych i osłabienia się pozycji UE względem partnerów z innych części świata.

Jako Związek Przedsiębiorców i Pracodawców rekomendujemy działania, które będą mitygować negatywne skutki proponowanych podatków. Dla Polski kluczowa powinna być zdolność do konkurowania z innymi państwami otoczeniem instytucjonalnym dla przedsiębiorczości. W tej chwili nie wykorzystujemy jej wystarczająco, ale zwrot w kierunku „federalizmu fiskalnego” praktycznie nas jej pozbawi – konkluduje Cezary Kaźmierczak.

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

buildingSMART Polska zyskuje kolejnych partnerów do współpracy

Partnerska współpraca między podmiotami administracji publicznej, środowiskiem naukowym i przedsiębiorcami w rozwoju metod i cyfryzacji budowlanego procesu inwestycyjnego, jest jednym z kluczowych zadań działającego od dwóch lat Stowarzyszenie buildingSMART Polska (bSP). Jest to krajowy oddział międzynarodowej organizacji non-profit, która tworzy otwarte standardy komunikacji i wymiany danych open BIM oraz zajmuje się certyfikacją oprogramowania w budownictwie. Stowarzyszenie upowszechnia te metody na krajowym rynku i czuwa nad poprawną harmonizacją międzynarodową polskich rozwiązań w tym zakresie.

Open BIM gwarantuje utrzymanie pluralizmu na rynku oprogramowania, a co za tym idzie daje przedsiębiorcom możliwość optymalizacji kosztów przez wariantowanie rozwiązań technologicznych, w tym dostęp do narzędzi niskokosztowych.

Duży pluralizm na rynku oprogramowania jest korzystny dla polskich firm softwarowych, a także projektantów i wykonawców budowlanych, którzy mogą dobierać narzędzia adekwatne do swoich potrzeb – informuje architekt **Leszek Włochyński**, członek Stowarzyszenia buildingSMART Polska. – Dzięki temu możliwa jest optymalizacja kosztu oprogramowania, a pewne procesy mogą być realizowane za pomocą darmowych narzędzi. Idea organizacji buildingSMART, którą sprowa-

dziliśmy do Polski, właśnie na tym polega. Możemy przeciwdziałać tzw. zamknięciu technologicznemu, kiedy jakaś duża firma wymyśla format zapisu pliku i udostępnia tylko tym, którzy mają jej oprogramowanie. W ten sposób ogranicza przepływ wiedzy inżynierskiej i temu się sprzeciwiamy. Nasza organizacja zyskuje coraz więcej sojuszników, którzy popierają tę ideę.

Zdaniem **Jerzego Rusina**, prezesa buildingSMART Polska, rozwój technologii BIM oraz myśli związanej z szeroko pojętą cyfryzacją budownictwa toczy się na wielu frontach: w firmach, ośrodkach naukowych, w licznych organizacjach. Jak twierdzi, zarówno producenci oprogramowania, jak i jego użytkownicy współtworzą i rozwijają oryginalne narzędzia, dzięki którym możliwa jest automatyzacja procesów. Kreatywnie korzystając z technologii, opracowują schematy działania dostosowane do konkretnych zadań. Zespoły projektowe organizują pracę i doskonałą przepływ informacji i komunikację pomiędzy uczestnikami procesów. Naukowcy i akademicy prowadzą badania i rozwijają oryginalne koncepcje wykorzystania technologii w przyszłości. W łonie licznych grup o charakterze oficjalnym i nieoficjalnym toczą się dyskusje i powstają ciekawe propozycje inicjatyw, rozwiązań, standardów. – Ta cała kreatywna energia zderza się na forum buildingSMART, gdzie zgromadzony potencjał znajduje ujście w postaci konkretnych projektów rozwojo-

wych. Siłą organizacji jest otwarty charakter, dzięki któremu gracze

konkurujący na co dzień na wymagającym rynku AECO, siadają do stołu i wspólnie pracują nad koncepcjami stanowiącymi nie tylko fundament dla rozwoju sektora budowlanego, ale decydującymi o tym, jak poradzimy sobie z globalnymi wyzwaniami teraźniejszości i przyszłości – konkluduje **Jerzy Rusin**.

W środowisku polskich firm projektowych i budowlanych słychać czasami głosy, że „OpenBIM nie jest potrzebny, ponieważ wszyscy mają Revitą” (program komputerowy amerykańskiej firmy Autodesk). To stwierdzenie, wygłaszane zazwyczaj przez osoby nie posiadające wiedzy i doświadczenia w stosowaniu szeroko pojętych technologii BIM, jest z gruntu błędne. Jak wiemy, istnieją inne programy, bez których realizacja procesu BIM możliwa jest tylko w ograniczonym zakresie. Wykorzystanie modeli stworzonych w Revicie lub jednym z licznych innych narzędzi o analogicznych funkcjonalnościach (Archicad, Tekla, DDS Cad, Vectorworks i wiele innych) np. w celu stworzenia kosztorysu lub harmonogramu w narzędziu BIMeStiMate krakowskiej firmy DATA-COMP byłoby niemożliwe bez otwartego standardu IFC rozwiniętego właśnie przez buildingSMART.

Dla zachowania konkurencyjności trzeba korzystać nie tylko z takich rozwiązań, które „mają wszyscy”, ale również z takich, które z punktu widzenia



procesu i biznesu są optymalne. Warto też pamiętać, że firma Autodesk jest współzałożycielem buildingSMART International (bSI) i jednym z jej międzynarodowych członków oraz istotnym finansowym donatorem całej organizacji i jej kluczowych projektów, dodaje Leszek Włochyński.

buildingSMART – organizacja o dużym potencjale

buildingSMART Polska jest otwarta i dostępna zarówno dla dużych organizacji, jak indywidualnych profesjonalistów i mniejszych polskich firm. Przez swój prestiż i globalną markę przyciąga operujące na polskim rynku duże firmy zależne od globalnego kapitału, których siostrzane spółki lub spółki mat-

ki współtworzą analogiczne organizacje w swoich krajach, ale jej drzwi są otwarte dla wszystkich.

buildingSMART jest przestrzenią do współpracy i integracji lokalnych inicjatyw, których twórcy mają swoje ambicje i są przywiązani do zbudowanych przez siebie marek, ale których zakres oddziaływania pozostaje ograniczony.

Jest to organizacja o dużym potencjale w dziedzinie badań i rozwoju, budowania relacji z uczelniami i instytucjami. Skupia się na zagadnieniach ekonomicznej współdzielenia. Nie każdą firmę stać na własny dział R&D, a problemy rozwiązywane wspólnie zwiększają jakość pracy i poprawiają rynek dla

wszystkich – podsumowuje Leszek Włochyński.

Współpraca partnerska ze środowiskiem naukowym

Stowarzyszenie buildingSMART Polska podpisało niedawno list intencyjny z **Politechniką Poznańską**, na mocy którego obie instytucje rozpoczynają współpracę partnerską. Osobą realizującą warunki współpracy, która od 2009 roku wdraża w Polsce idee OpenBIM i jest jednym z ojców założycieli polskiego oddziału bSPL, jest prof. uczelni, **dr hab. inż. Adam Glema**.

Skierowanie uwagi na wprowadzanie cyfryzacji w budownictwie zostało w Politechnice Poznańskiej dokonane przez krajowe i międzynarodowe mię-

dzyuczelniane projekty na temat BIM, działania Koła Naukowego Studentów Budownictwa, wycieczki dydaktyczne na realizacje inwestycyjne, absolutoria oraz sesje współorganizowane z polskimi przedstawicielami oprogramowania do modelowania BIM, jak również wspólne konferencje z Wielkopolską Izbą Budownictwa, Wielkopolską Okręgową Izbą Inżynierów Budownictwa oraz PZliTB.

Podobną współpracę buildingSMART Polska nawiązało miesiąc wcześniej z **Politechniką Wrocławską**, której od dawna leży na sercu proces digitalizacji rynku budowlanego, a dowodem na to jest chociażby fakt, iż Politechnika Wrocławska jest jednym z pięciu liderów nowych jednostek badawczych (tzw. Hubów Innowacji Cyfrowej), powołanych przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii w ramach programu „Przemysł 4.0”. Osobą bezpośrednio nadzorującą współpracę z ramienia

uczelni jest **prof. Romuald Tarczewski**.

Podpisany list intencyjny to potwierdzenie współpracy, która już trwa. buildingSMART Polska wspiera m.in. Konferencję Nowych Technologii „BIMaction” zainicjowaną i rozwijaną przez Koło Naukowe Młodych Menadżerów Budownictwa, działającego przy Zakładzie Technologii i Zarządzania w budownictwie.

Pierwszą wyższą uczelnią z którą buildingSMART Polska zawarło porozumienie o współpracy była **Politechnika Warszawska**. Koordynatorem tej współpracy ze strony PW jest **dr inż. Ireneusz Czmocho** – pełnomocnik dziekana Wydziału Inżynierii Lądowej ds BIM oraz kierownik Międzywydziałowych Studiów Podyplomowych Interdyscyplinary BIM (iBIM). Na Politechnice Warszawskiej idea openBIM w ogromnym stopniu jest wyrażana w programie tych studiów, a także innych projek-

tów dydaktycznych. Na kolejnych edycjach studiów iBIM przedstawiciele buildingSMART prowadzą wykłady i seminaria – zarówno dot. problematyki narzędziowej, jak i zagadnień ogólnych, np. openBIM, działalności buildingSmart, doświadczeń firm zrzeszonych w bSPL czy projektów nagradzanych w ramach konkursu buildingSMART Awards.

Warto wspomnieć, że zarówno Prof. Glema, Prof. Tarczewski jak i dr Czmocho należą do polskiego Jury działającego w ramach międzynarodowego konkursu **buildingSMART International Awards 2020** na najlepsze projekty realizowane z wykorzystaniem OpenBIM.

Jolanta Czudak

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ponad miliard złotych więcej na pożyczki płynnościowe

Miał być miliard, a jest ponad dwa miliardy. Podpisany właśnie aneks do umowy dotyczącej pożyczek płynnościowych zwiększa pulę środków do 2,15 miliarda złotych. Środki pochodzące z Programu Inteligentny Rozwój firmy powinny przeznaczyć na bieżącą działalność. Pożyczki płynnościowe udzielane są przez instytucje finansujące współpracujące z BGK.

Aneks do umowy został podpisany 14 sierpnia 2020 r. przez przedstawicieli Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Banku Gospodarstwa Krajowego. Pożyczka może sfinansować wynagrodzenie pracowników firmy, nieopłacone faktury, przelewy na wydatki bieżące, takie jak: ubezpieczenia, opłaty za wynajem pomieszczeń czy zakup towarów.

„Pożyczki płynnościowe cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród przedsiębiorców.

W kwietniu, kiedy po raz pierwszy wraz z Bankiem Gospodarstwa Krajowego je uruchomiliśmy, wpłynęło prawie 4 tysiące wniosków od przedsiębiorców” – mówi **Małgorzata Jarosińska-Jedynak**, minister funduszy i polityki regionalnej.

Pierwsza pula środków na pożyczki wynosiła 400 milionów złotych, ale zwiększono ją do 550 milionów. „Co okazało się być równie niewystarczające, więc została zwiększona do 1,05 miliarda” – mówi minister Jaro-



sińska-Jedynak. Zainteresowanie pożyczkami płynnościowymi jednak nie malało. Potrzebne było kolejne 1,1 miliarda. „Dzisiaj mówimy już o 2,15 miliarda złotych, które będą przeznaczone i zaangażowane dla mikro, małych i średnich przedsiębiorców na pożyczki płynnościowe” – podsumowuje minister Jarosińska-Jedynak.

Pożyczki płynnościowe udzielane są przez instytucje finansujące współpracujące z BGK. Do tej pory w całym kraju przedsiębiorcy zawarli ponad 1000 umów na prawie 365 milionów złotych. Przyznane pożyczki trafiły głównie do małych firm (46,2 proc. podpisanych umów) i mikroprzedsiębiorstw (30,4 proc. podpisanych umów). Pożyczek najczęściej udzielano podmiotom z branży handlu (26 proc.), przemysłu (21 proc.), budownictwa (14 proc.) oraz usług (13 proc.).

Największy odsetek przedsiębiorców korzystających ze wsparcia w ramach puli na pożyczki płynnościowe wykazywany jest w woj. mazowieckim (149 wniosków), pomorskim (121 wniosków) oraz małopolskim (94 wnioski).

„To produkt dostosowany do sytuacji, która wyniknęła z pandemią. W pierwszej rundzie różnych programów pomocowych rząd starał się stabilizować zatrudnienie. Natomiast w tej chwili, w tych branżach, gdzie był zastój czy spowolnienie, pojawił się problem płynności i właśnie ta pożyczka płynnościowa oraz inne, które są finansowane ze środków unijnych odpowiadają na to zapotrzebowanie” – mówi Przemysław Cieszyński, członek zarządu BGK.

W opinii minister Jarosińskiej-Jedynak środki z Funduszy Europejskich nie mogą czekać na lepsze czasy. „One mają te

lepsze czasy nam przybliżyć i to właśnie czynimy w ramach pożyczki płynnościowej z Programu Inteligentny Rozwój. Przedsiębiorców wspierają też inne programy, bo funduszowy pakiet antywirusowy to ponad 14 miliardów złotych środków europejskich, które pracują dla gospodarki” – mówi minister.

Główną zaletą pożyczki jest jej połączenie z dotacją, która pokrywa w całości koszty oprocentowania. W praktyce przedsiębiorca spłaca tylko raty kapitałowe. Dotacja na odsetki jest udzielana równolegle z podpisaniem umowy o pożyczkę – bez konieczności składania dodatkowych wniosków.

Maksymalna wysokość pożyczki ustalana jest indywidualnie. Przedsiębiorca może skorzystać z więcej niż jednej pożyczki, a ich suma nie może przekroczyć 15 milionów złotych. Pieniądze można przeznaczyć na uregulo-

wanie bieżących potrzeb firm, będą udzielać przedsiębiorcom
zapłatę pensji pracowników czy pożyczek. Od tych instytucji
należności u kontrahentów. oczekujemy kompetencji, które
Spłata może trwać do 6 lat. zagwarantują, że udzielone
„Od jutra będziemy uruchamiać postępowanie na wybór instytucji finansowych, które

Źródło informacji: Centrum Prasowe PAP

Redaktor

Więcej na:
www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ty Wybierasz, My Warzemy

Rzemieślniczy Browar Jana uwarzy piwo we współpracy z fanami – (WY)warzone,

czyli pierwszy ogólnopolski projekt, w którym to klient wybierze jakie piwo chce pić.

Nawarzyłeś sobie piwa to teraz je wypij, to słynne powiedzenie mogłoby być hasłem przewodnim najnowszego pro-



Nawarz sobie piwa

TWORZYMYPiwo we współpracy z fanami Browaru Jana

WYWARZONE

TY DECYDUJESZ, MY WARZYMYPiwo

Więcej na: [Facebook.com/BrowarJana](https://www.facebook.com/BrowarJana)
www.browarjana.pl

RZEMIEŚNICZY BROWAR JANA
• ZAWIERCIE •

jektu Rzemieślniczego Browaru Jana z Zawiercia. Choć wydźwięk tego powiedzenia oryginalnie jest nieco pejoratywny, to celem Browaru Jana samym w sobie jest szersza interakcja z głównym odbiorcą warzonego w zawierciańskim browarze piwa – klientem indywidualnym.

Minęły już bezpowrotnie czasy, w których klient zadowalał się tym, że piwo w pubie czy restauracji było zimne. Wyjście naprzeciw oczekiwaniom klienta indywidualnego, którego świadomość w obszarze piwnym jest nieporównywalnie wyższa niż jeszcze kilka lat temu jest dla nas priorytetem. Nieważne czy miejscem sprzedaży piwa jest wspomniany pub, restauracja, sklepowa półka w małej miejscowości lub wielkim hipermarkecie czy w sklepie specjalistycznym z piwem kraftowym. Każdego dnia staramy się wyjść tym oczekiwaniom naprzeciw. – mówi Tomasz Dobrowolski, manager działu sprzedaży w Rzemieślniczym Browarze Jana.

Pierwsze w Polsce piwo stworzone przez fanów

Ideą projektu WYwarzone jest stworzenie pierwszego w Polsce piwa, którego recepturę, w całości, od A do Z, wybiorą klienci, a dokładniej fani Browaru Jana w mediach społecznościowych. Nad finaliza-

cją projektu, czyli końcową recepturą i jej adaptacją pod warunkiem browaru oraz samym procesem uwarzenia piwa stworzonego przez fanów czuwać będzie odpowiedzialny za funkcjonowanie browaru Adam Jakubowski. – *Fani Browaru Jana zdecydują o tym jakie piwo uwarzymy. Moim zadaniem będzie, bazując na ich wyborze, stworzenie adekwatnej receptury dla zachowania najwyższych standardów sztuki piwowarskiej. Podejmuję się tego zadania z wielką przyjemnością. Kreatywność naszych fanów i nie mam tu na myśli tylko tzw. „beergeeków” jest ogromna, a ich kubki smakowe w postępującej w Polsce piwnej rewolucji – coraz bardziej wymagające. Były już w naszym kraju piwa tworzone np. wraz z blogerami czy właścicielami multitalapów, ale ten projekt będzie wyjątkowy, bo to klient – swoisty piwny suweren, wybierze jakie piwo będzie chciał pić.* – komentuje Adam Jakubowski, Dyrektor Operacyjny w Browarze Jana.

Zaangażowanie fanów w stworzenie receptury piwa, którego finalnie będą mogli się napić, to główny cel projektu. Co kilka dni za pośrednictwem mediów społecznościowych, dokonywać będą kolejnych decyzji, które przybliżą ich do ostatecz-

negu wyboru. Fani decydować będą m.in. o stylu w jakim powstanie piwo, zawartości alkoholu lub jego braku, wyborze słodów i chmieli, skali goryczki, dodatkach smakowych, rodzaju drożdży i w wielu innych obszarach, by ostatecznie wziąć udział w konkursie na nazwę wybranego przez nich piwa.

Poza samym stworzeniem rzemieślniczego piwa projekt ma również swój cel edukacyjny. – *Jako Browar Jana chcemy przybliżyć jak najszerszej grupie odbiorców, przystępnie i kreatywnie podaną wiedzę o piwie, browarnictwie, piwnych stylach, właściwościach składników, z których piwo powstaje, czy pokazać, jak tworzy się piwo.* – dodaje Tomasz Dobrowolski z Browaru Jana.

Aby wziąć udział w współtworzeniu piwa fanów Browaru Jana, czyli w WYwarzone – Ty Wybierasz, My Warzymy, należy dokonywać odpowiednich wyborów związanych z nowo kreowanym piwem za pośrednictwem mediów społecznościowych (Facebook) Browaru Jana gdzie znajduje się więcej informacji o projekcie. (BJ)

Redaktor

Więcej na: www.liderzyinnowacyjnosci.com

Straszenie klientów standardy PZU

Minimalna niedopłata w PZU może skutkować bankructwem. Trudno ustalić skąd wzięła się 10 złotowa róż-

nica w płatności za ubezpieczenia auta w PZU. Nie wiadomo, która ze stron zawila, ale następstwa tego zadłużenia zwalają z nóg.

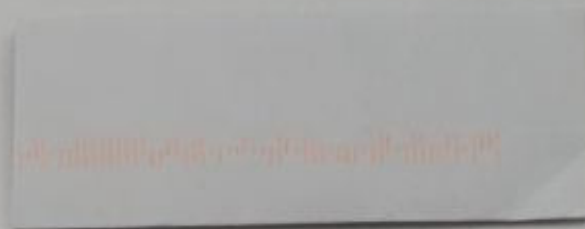
Jeśli dziesięciozłotowy dług nie trafi natychmiast do PZU, to ubezpieczyciel grozi postępowaniem windykacyjnym i odsetkami. Dłużnik nie robi już zaku-

801 102 102 pzu.pl
Opłata zgodna z taryfą operatora

m: kontakt@pzu.pl, t: +48 22 566 55 55
adres korespondencyjny: ul. Postępu 18a
02-676 Warszawa



09.08.2020
minął termin
Twojej płatności



Szanowna Pani,

do 09.08.2020 nie otrzymaliśmy wpłaty 10,00 zł za ubezpieczenie PZU Auto, o numerze 1050479059 pojazdu OPEL ASTRA IV SEDAN 12- o numerze rejestracyjnym WD3864K.

Prosimy niezwłocznie zapłacić **10,00 zł.**

Sprawdź, ile możesz stracić, jeśli nie zapłacisz:

- możesz zapłacić dodatkowe odsetki, jeśli rozpocznie się postępowanie windykacyjne;
- nie zrobisz zakupów na raty ani nie otrzymasz pożyczki lub kredytu, jeśli poinformujemy o długu biura informacji gospodarczej;
- dług się powiększy, jeśli sprawa trafi do sądu, a następnie do komornika;
- dodatkowo możesz nie otrzymać odszkodowania, np. z AC.

Z poważaniem

pów na raty, ani nie otrzyma uszkodzenia auta, ubezpieczony „winowajców” przed wizytą pożyczki lub kredytu, bo PZU w PZU, nie otrzyma odszkodo- komornika i utratą mienia. poinformuje o długu biura infor- wania np. z AC. macji gospodarczej. Aż strach Taka niedopłata mogłaby dopro- wadzić klienta do bankructwa.

To jeszcze nie wszystko. Nie będę tego komentować, ale zachęcam do tego internautów. Wszystkie opinie zamieszczę na stronie i w mediach społeczno- ściowych, żeby przestrzec

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Jolanta Czudak

Budujmy ekologicznie, ale wydajnie

Dwanaście organizacji branży budowlanej, deweloperskiej, biznesowej i architektonicznej dołączyło do apelu o wstrzymanie kosztownych zmian w Warunkach Technicznych. Wnioskują o przyznanie architektom, inżynierom i inwestorom dowolności w sposobie, w jaki od 2021 będą osiągać nowe, niższe limity łącznego zużycia nieodnawialnej energii pierwotnej przez

budynki bez dalszego zaostrzania szczegółowych parametrów izolacyjności cieplnej poszczególnych materiałów budowlanych. Nowe parametry, które mają obowiązywać od stycznia 2021, będą jednymi z najbardziej rygorystycznych w całej Europie.

Od stycznia 2021 w życie wchodzi nowe przepisy regulujące charakterystykę energetyczną budynków. Projekt ustawy przewiduje zaostrzenie współ-

czynników izolacyjności cieplnej ścian, okien, dachów i stropodachów oraz łącznego zapotrzebowania budynku na nieodnawialną energię pierwotną (EP). Jak twierdzą eksperci, o ile zaostrzenie łącznego celu EP jest zasadne, o tyle wskazywanie architektom i inżynierom jak mają to osiągnąć poprzez izolacyjność poszczególnych przegród jest nieefektywna kosztowo dla konsumentów. W zależności od konkretnego budynku i loka-



lizacji te same łączne efekty można osiągnąć dużo taniej przy elastycznym stosowaniu dostępnych na rynku rozwiązań i innowacji.

Zmiany te będą wiązały się ze wzrostem cen materiałów budowlanych, a tym samym zwiększeniem kosztów budowy. Według szacunków dopasowanie okien do wymogów zawartych w przepisach Warunków Technicznych 2021 podniesie ich cenę o ok. 30-35 proc., a okres zwrotu z dodatkowej inwestycji wyniesie kilkadziesiąt lat w przypadku okien pionowych, a w przypadku okien dachowych nawet ponad 100 lat. Sytuację utrudnia również trwająca pandemia, która wpływa

bezpośrednio na możliwości produkcyjne, a także nabywcze konsumentów.

Według organizacji, które wystosowały wspólne stanowisko dotyczące nowych przepisów, nie ma konieczności zaostrzania szczegółowych parametrów technicznych wyrobów budowlanych. Przepisy, które tworzone były w 2012 roku, wymagają aktualizacji i dostosowania ich do obecnej sytuacji oraz możliwości technologicznych produkcji wyrobów budowlanych.

Zdaniem sygnatariuszy apelu, ustawodawca powinien wziąć pod uwagę możliwości, które stworzył przed nami rozwój technologiczny. Dziś jeste-

śmy w stanie stosować rozwiązania bardziej energooszczędne i lepiej zoptymalizowane finansowo, między innymi panele FV, wentylacje higrosterowane czy systemy zarządzania energią. Proponowany, prosty zabieg legislacyjny pozwoli jednocześnie (i) zaoszczędzić koszty energii, (ii) zminimalizować emisję szkodliwego CO₂, i (iii) utrzymać koszty produkcji na dotychczasowym poziomie. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Nowe budynki będą bardziej energooszczędne

Z początkiem przyszłego roku w Polsce zaczną obowiązywać zaostrzone wymogi efektywności energetycznej dla nowo powstających budynków. Będą charakteryzować się m.in. lepszą izolacją, a więc niższym zapotrzebowaniem na energię. Branża budowlana w większości jest już gotowa na zmiany, do których przygotowywała się przez ostatnich osiem lat. Zresztą zmiany te, związane ze spełnieniem standardów unijnych, następowały etapowo i od nowego roku będzie to trzeci, ostatni etap. Dla użytkowników budynków oznaczają one większy komfort i oszczędno-

ści na rachunkach za ogrzewanie. Nowe wymogi nie powinny przełożyć się na wzrost cen mieszkań – podkreślają przedstawiciele branży budowlanej.

Jako branża materiałów budowlanych bardzo pozytywnie oceniamy zmiany, które zachodzą w zakresie poprawy efektywności energetycznej budynków – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes Andrzej Kielar, członek zarządu Stowarzyszenia Producentów Wełny Mineralnej: Szklanej i Skalnej MIWO. – Jest to istotny element zwiększania bezpieczeństwa energetycznego kraju, ochrony środowiska, ale również podnoszenia komfortu życia mieszkańców Polski. Nie da się też ukryć, że dzięki temu

będziemy w stanie lepiej stawić czoła spowolnieniu wywołanemu pandemią koronawirusa.

Z początkiem 2021 roku wejdą w życie nowe warunki techniczne dotyczące poprawy efektywności energetycznej dla nowo powstających budynków (WT2021). Zaostrzone zostaną m.in. współczynniki przenikania ciepła ścian zewnętrznych i dachów, a okna i drzwi będą musiały również spełnić wyższe wymagania. Każdy nowy budynek mieszkalny będzie musiał być nie tylko dobrze ocieplony, ale też zastosowane w nim będą urządzenia korzystające z energii odnawialnej. Lepsza izolacja domów to mniej wykorzystanej energii potrzebnej do ich ogrze-



wania czy chłodzenia, co oznacza wymierne oszczędności.

Kombinacja nowych warunków technicznych, które pozwolą budować w supernowoczesny sposób, i termomodernizacji, która poprawia stan istniejącej w Polsce substancji mieszkaniowej, jest świetnym sposobem na to, żeby uniknąć kryzysu w branży budowlanej wynikającego z pandemii – wyjaśnia Andrzej Kielar.

W najbliższych latach szansą na rozwój branży budowlanej będą nie tylko nowe przepisy, ale także termomodernizacja istniejących budynków. W Polsce jest ok. 5,5 mln domów jednorodzinnych (które stanowią 90 proc. wszystkich budynków mieszkalnych). Wiele z nich

zostało wzniesionych jeszcze przed 1989 rokiem i charakteryzują się niską efektywnością energetyczną. Rząd wspiera finansowo ich termomodernizację w ramach kilku programów i instrumentów finansowych, m.in. Stop Smog, program Czyste Powietrze czy ulga termomodernizacyjna, na które w najbliższych latach przeznaczy z budżetu miliardy złotych.

Nowe warunki techniczne są fantastycznym uzupełnieniem termomodernizacji, czyli drugiego filaru, na którym w najbliższych latach powinien się opierać rozwój branży budowlanej w Polsce.

Renowacja jest nam potrzebna i w Polsce, i w Unii Europejskiej, bo wiąże się, po pierwsze,

z redukcją niskiej emisji i smogu, który nas dusi, a po drugie, daje oszczędności energetyczne – mówi członek zarządu Stowarzyszenia MIWO

Wejście w życie nowych regulacji to efekt unijnej dyrektywy EPBD, dzięki której Unia Europejska chce zredukować zużycie energii i emisję CO₂ w budownictwie. W Polsce unijne regulacje były wprowadzane etapami (w 2014 i 2017 roku), aby rynek zdążył się do nich przygotować.

Więcej na newseria.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

UE przeznaczy miliardy na zielony wodór

Obecnie wodór ma zastosowanie głównie w sektorze chemicznym, jego wykorzystanie w transporcie czy energetyce wciąż jest marginalne. Co więcej, aż 95 proc. produkowanego wodoru wciąż pochodzi z paliw kopalnych, a tylko 5 proc. jest wytwarzane z odnawialnych źródeł. Unia Europejska zamierza odwrócić te proporcje, a opublikowana na początku lipca strategia wodorowa ma być impulsem dla rozwoju tego rynku w Europie, której szacunkowe zapotrzebowanie na wodór w 2030 roku ma już sięgnąć 16,5 mln ton. Wyzwaniem pozostają jednak koszty, bo wytwarzanie zielonego, niskoemisyjnego

wodoru wciąż jest droższe od innych form, i bariery technologiczne związane z produkcją i transportem tego surowca.

Jak wynika z lipcowego raportu Esperis „Gra o wodór. Kto zdominuje rynek wodoru na świecie?”, globalna produkcja wodoru sięga w tej chwili ok. 74 mln ton rocznie, a przodują w tym Stany Zjednoczone (ok. 10 mln ton) i Unia Europejska (w tym Polska – ok. 1 mln ton).

Wodór ma zastosowanie jako nośnik energii w przemyśle i transporcie, może być wykorzystywany m.in. w energetyce, ciepłownictwie i motoryzacji. Jednak obecnie stosuje się go przede wszystkim jako surowiec w chemicznych procesach produkcji (np. amoniaku) i procesach rafineryjnych. Wykorzysta-

nie go jako paliwa wciąż jest marginalne, a globalny rynek wodoru jest dopiero w początkowej fazie rozwoju.

Odpowiedź na pytanie, czy w przyszłości będzie więcej zielonego wodoru, nie jest łatwa. Żeby był on masowo wykorzystywany, musi też być tani. O ile nie traktujemy go jako konkurencję dla paliw kopalnych, bo ich chcemy się pozbyć, o tyle wodór musi konkurować np. z elektryfikacją transportu. Bardzo duże pieniądze są teraz inwestowane w nowe technologie, które mają ułatwić produkcję zielonego wodoru. UE chce ją intensywnie rozwijać. Unijna strategia wodorowa, która pojawiła się niedawno, ma wygenerować bodźce i zachęty, żeby tego zielonego wodoru było jak



najwięcej – mówi Łukasz Antas, analityk i partner zarządzający Esperis.

Opublikowana 8 lipca br. strategia wodorowa Komisji Europejskiej ma być impulsem dla rozwoju tego rynku w Europie, której szacunkowe zapotrzebowanie na wodór w 2030 roku ma już sięgnąć ok. 16,5 mln ton. KE przewidziała w niej wsparcie instytucjonalne i finansowe. Równolegle zainicjowała też Europejski Sojusz na rzecz Czystego Wodoru (The European Clean Hydrogen Alliance), który ma pomóc w realizacji nowej strategii i do 2030 roku zapewnić inwestycje na poziomie 430 mld euro. W sojuszu uczestniczą liderzy przemysłu, krajowych i regionalnych ministerstw oraz Europejski Bank Inwestycyjny (EBI).

UE ma plan, aby wdrożyć wodór we wszystkich sektorach, m.in. transporcie, energetyce, ciepłownictwie, a zwłaszcza

przemysłu. Unia jest zdeterminowana, żeby do 2050 roku zdekarbonizować przemysł, a ten odpowiada za 95 proc. obecnego zużycia wodoru z paliw kopalnych – mówi analityk i partner zarządzający Esperis. – Z perspektywy UE ważne jest, żeby szybko zamienić go na wodór zielony poprzez np. kontrakty różnicowe dla przemysłu chemicznego. To ważny sygnał także dla polskiej chemii. Podobnie w transporcie i energetyce UE chce rozwijać dodatkowe sieci stacji wodorowych. W przyszłym roku ma zajść zmiana w kolejnej dyrektywie, która pozwoli na przyspieszenie tego procesu.

Unijny plan zakłada, że w latach 2020–2024 mają powstać elektrolizery (instalacje do produkcji wodoru z wody) o łącznej mocy 6 GW, a produkcja zielonego wodoru ma sięgnąć 1 mln ton. W latach 2025–2030 moc elektrolizy ma wzrosnąć do 40

GW, a produkcja do 10 mln ton. Z kolei w latach 2030–2050 technologie produkcji zielonego wodoru powinny osiągnąć dojrzałość i być wdrażane na dużą skalę we wszystkich sektorach trudnych do dekarbonizacji.

Wyzwaniem pozostaje jednak wciąż wysoki koszt wytwarzania i przechowywania wodoru oraz jego znikomy udział w całkowitym zużyciu energii (dziś na poziomie ok. 2 proc.). Zielony wodór odpowiada raptem za 4 proc. europejskiej produkcji. Wytwarzanie zielonego, niskoemisyjnego wodoru wciąż pozostaje droższe od innych form.

Więcej na biznes.newseria.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Krajowy rynek fotowoltaiki piąty w UE

Polscy producenci urządzeń i komponentów dla fotowoltaiki podjęli inicjatywę opracowania Mapy Drogowej Rozwoju Przemysłu Fotowoltaicznego w Polsce do 2030 roku oraz planu inwestycyjnego do 2025 roku. Mapa Drogowa pokazuje rolę technologii fotowoltaicznej i przemysłu w łańcuchu dostaw dla krajowej energetyki. Zarówno Mapa Drogowa jak i kluczowe inwestycje w zwiększenie

przemysłowych zdolności wytwórczych oparte zostały na rzeczywistych planach rozwoju firm, zaktualizowanych z uwagi na obecne trendy rynkowe, nowe unijne ramy polityczno-prawne i założenia, co do możliwości wzmocnienia ochrony rynku krajowego i europejskiego.

Pandemia COVID-19, na przykładzie produkcji urządzeń dla fotowoltaiki zdominowanej

przez Chiny, wskazała na konieczność skrócenia łańcucha dostaw i przeniesienia produkcji w pobliże miejsc, gdzie docelowo fotowoltaika będzie instalowana.

„Koronawirus uzmysłowił nam, że dla zachowania niezależności technologicznej i bezpieczeństwa dostaw w obszarze inwestycji w infrastrukturę fotowoltaiczną, Polska i Europa muszą wspólnie produkować nie tylko moduły fotowoltaiczne,



ale także półprodukty i ogniwa stosowane w modułach. Wiemy już, że niezbędna jest większa integracja rynków, która ułatwia tworzenie łańcuchów produkcji i dostaw komponentów dla instalacji OZE” – napisała w przedmowie do raportu **Jadwiga Emilewicz**, wiceprezes Rady Ministrów, Minister Rozwoju.

W celu realizacji zamierzeń opisanych w raporcie firmy przemysłowe tworzące „Przemysłowy Panel PV” podejmują działania na rzecz zawarcia sektorowego porozumienia całego przemysłu fotowoltaicznego z administracją państwową. „Panel” zrzesza obecnie 10 firm. Inicjatywa jest otwarta dla wszystkich firm przemysłowych w łańcuchu dostaw dla fotowoltaiki oraz dla nowych inwestorów.

Inicjatywa „Przemysłowego Panelu PV”

realizowana jest pod patronatem Ministerstwa Klimatu.

„Kluczowa w tym zakresie jest ścisła współpraca interesariuszy rynku z branży fotowoltaicznej oraz administracji rządowej i samorządowej, która powinna zmierzać do wypracowania jak najlepszych rozwiązań, tak w obszarze regulacyjnym, jak i organizacji rynku. Dzięki temu możliwe będzie wykorzystanie pełnego potencjału polskich przedsiębiorców, w tym również w zakresie rozwoju innowacyjnych technologii przy udziale instytucji z sektora B+R”- powiedział **Ireneusz Zyska**, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu, pełnomocnik rządu ds. odnawialnych źródeł energii.

Inicjatywa polskiego przemysłu pojawia się w momencie bezprecedensowego boomu rynkowego polskiej fotowoltaiki.

Oznacza to roczne przyrosty mocy zainstalowanej liczone w gigawatach (już obecnie są to moce rzędu 1 GW rocznie, wkrótce będziemy instalować 2 GW/rok). Doprowadzi to do uzyskania 8 GW mocy zainstalowanej już w 2025 roku, co przekracza obecne rządowe plany na 2030 rok. Jednocześnie ma miejsce szybki rozwój technologii oraz wchodzą na rynek rozwiązania innowacyjne. Należy tu wymienić m. in. wprowadzanie modułów dwustronnych, ogniów i modułów tandemowych, podnoszenie sprawności, zmniejszanie zużycia energii i śladu węglowego w procesach produkcji urządzeń fotowoltaicznych.

W nowe trendy europejskie wpisują się plany partnerów raportu, polskich firmy produkcyjnych, które do 2025 roku planują zwiększyć zdolności wytwór-

cze w trzech segmentach: produkcji modułów (o 1 GW/rok, ogniw (do 1 GW/rok), konstrukcji wsporczych (o 1 GW/rok) oraz akcesoriów elektrycznych, aby zapewnić dostawy na rynek krajowy i rozwinąć potencjał eksportowy (tym samym wkład w poprawę krajowego bilansu handlowego).

„Rezultaty tych zamierzeń wychodzą poza cele biznesowe. W ciągu 5 najbliższych lat prowadzić będą do stworzenia 1100 nowych, trwałych i atrakcyjnych miejsc pracy w zakresie produkcji modułów i konstrukcji wsporczych. Flagowa, wspólna

inicjatywa firm przemysłowych dotycząca budowy nowoczesnej Giga-Fabryki ogniw fotowoltaicznych z budżetem rzędu 1 mld zł, to przykład narodowego programu gospodarczego nakierowanego na wzrost bezpieczeństwa technologicznego, który pobudzi sferę innowacji oraz otworzy możliwości nawiązania partnerskiej współpracy technologicznej z unijnymi firmami w komplementarnych miejscach łańcucha dostaw”- dodaje **Grzegorz Wiśniewski**, prezes Instytutu Energetyki Odnawialnej.

Planami inwestycyjnymi i rozwojowymi do 2025 roku, w

pełni wpisującymi się w „Mapę Drogową” w zakresie rozwoju technologii fotowoltaicznej i zdolności wytwórczych przemysłu podzielili się członkowie „Przemysłowego Panelu PV” i partnerzy raportu (synteza planów rozwojowych krajowego przemysłu PV została zamieszczona w raporcie). IEO

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Strategia wodorowa do roku 2030

Rząd powoła pełnomocnika ds. gospodarki wodorowej. Jego zadaniem będzie opraco-

wanie mechanizmów oraz kierunków rozwoju wykorzystania poszczególnych technologii wodorowych, w tym na po-

trzeby energetyki i transportu – wynika z opublikowanego 24 lipca projektu rozporządzenia w tej sprawie. Rolą pełnomoc-



nika będzie także zintegrowanie prac prowadzonych w resortach klimatu, rozwoju, infrastruktury, nauki i szkolnictwa wyższego nad wykorzystaniem wodoru w gospodarce.

„Pełnomocnik nada odpowiedni impet dla przygotowania krajowej perspektywy wykorzystania wodoru jako nośnika energii o ogromnym potencjale rozwojowym” – podkreślono w uzasadnieniu. Projekt stanowi, że nowy pełnomocnik będzie opracowywał m.in. kierunki rozwoju wykorzystania poszczególnych technologii wodorowych oraz inicjował działania, które promują wykorzystanie takiego nośnika energii. Będzie również proponował w tej sprawie rozwiązania legislacyjne.

Z projektu wynika ponadto, że obsługę techniczną, organizacyjną itd. będzie zapewniała pełnomocnikowi kancelaria premiera. Obsługę merytoryczną z kolei ma zapewnić międzyresortowy zespół utworzony przez premiera.

Na początku lipca minister klimatu Michał Kurtyka informował, że jesienią do konsultacji powinna trafić Strategia wodorowa do roku 2030. Tłumaczył wówczas, że główne cele strategii to stworzenie łańcucha wartości dla niskoemisyjnych technologii wodorowych, wzmocnienie roli wodoru w budowaniu polskiego bezpieczeństwa energetycznego, wdrożenie wodoru jako paliwa transportowego oraz przygotowanie

nowych regulacji dla rynku wodoru.

Kurtyka dodawał, że celem strategii jest m.in. budowa instalacji na wodór o mocy 2-4 GW. Zgodnie z szacunkami Ministerstwa Klimatu, rozwój sektora wodorowego w najbliższej dekadzie może w znaczący sposób przyczynić się do ograniczenia przez Polskę emisji gazów cieplarnianych i innych zanieczyszczeń do atmosfery, w szczególności z sektora transportowego. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Kryptografia chroni wrażliwe dane przed wyciekiem

Przez pandemię SARS-CoV-2 wzrosło ryzyko wycieków danych w sektorze medycznym, administracji czy korporacjach. Większość z nich nie myśli o szyfrowaniu danych. Instytucje publiczne i urzędy administracji zachęcają do korzystania z e-usług. Sektor medyczny zaczął powszechnie wykorzystywać e-recepty i telekonsultacje, a korporacje oddelegowały pracowników na home office.

To powoduje, że w czasie pandemii wzrosła ilość przetwarzanych danych, które nie zawsze są dobrze chronione. Na ryzyko wycieku najbardziej narażone są m.in. branża finansowa, ubezpieczeniowa, ale także

szpitale oraz administracja publiczna. Tymczasem wciąż niewiele z nich korzysta z kryptografii w celu ochrony wrażliwych informacji.

W dzisiejszych czasach, zwłaszcza w dobie pandemii, zdecydowanie rośnie zapotrzebowanie na bezpieczne technologie, umożliwiające komunikację na odległość. Pod uwagę trzeba wziąć zwłaszcza kanał komunikacji telefonicznej, wideokonferencje, przesyłanie maili i archiwizowanie danych – wymienienia w rozmowie z agencją Newseria Biznes **Sandra Mazur**, członek zarządu UseCrypt.

Pandemia SARS-CoV-2 i spowodowane nią obostrzenia w kontaktach sprawiły, że prywatne i zawodowe życie Polaków

przeniosło się do internetu. Komunikacja zdalna zastąpiła spotkanie twarzą w twarz, a stosowanie cyfrowych narzędzi stało się koniecznością, bo firmy przeniosły działalność do internetu, a pracowników oddelegowały na home office.

Nowa rzeczywistość zmieniła też sposób, w jaki Polacy korzystają z internetu i usług telekomunikacyjnych. Rozmowy telefoniczne stały się częstsze i zdecydowanie dłuższe. Jak wynika z lipcowego badania przeprowadzonego na zlecenie Krajowego Rejestru Długów, ponad połowa (56,5 proc.) od czasu rozpoczęcia pandemii częściej sięga po telefon. Podobny odsetek (54,3 proc.) przyznaje, że spędza więcej czasu w internecie. Czas spędzony online bądź



z komórką w dłoni zwiększył się najczęściej o ok. 2–4 godziny dziennie.

Ponieważ internet jest coraz szerzej wykorzystywany, jesteśmy też bardziej narażeni na różne ataki i wycieki danych. Dlatego należy zwrócić uwagę, żeby komunikacja w sieci była bezpieczna – mówi Sandra Mazur.

Jak wynika z sierpniowego badania KRD i serwisu ChronPESEL.pl, aż 3/4 Polaków obawia się utraty danych osobowych w wyniku działalności oszustów w internecie. Prawie 70 proc. boi się, że źródłem wycieku będzie ich komputer lub telefon. Jednocześnie co trzeci nie zabezpiecza swojego komputera hasłem, połowa nie aktualizuje na bieżąco oprogramowania, a prawie 20 proc. nie używa programów antywirusowych. Zabezpieczeniu prywatnych i służbowych danych przed niepowołanymi osobami służą też coraz popularniejsze technologie kryptograficzne.

Należy je stosować w trzech kanałach komunikacji. Po pierwsze, trzeba zabezpieczyć połączenia głosowe, czyli rozmowy telefoniczne i SMS-y na telefon. Po drugie, wideorozmowy i videokonferencje, stosowane szczególnie w czasach pandemii na bardzo szeroką skalę. I po trzecie, przede wszystkim należy zabezpieczyć przesyłanie danych i archiwum danych, czyli chmurę – mówi członek zarządu UseCrypt.

Powszechna w dobie pandemii praca zdalna – w połączeniu ze stale rosnącą w ostatnich latach skalą cyberataków – powodują, że do bezpieczeństwa i szyfrowania danych szczególną wagę powinny przykładać korporacje i sektor przedsiębiorstw. Dotyczy to zwłaszcza banków czy ubezpieczycieli.

Pracownicy korporacji powinni mieć na swoich firmowych komórkach wdrożone narzędzia, które właściwie zabezpieczą ich dane. Dzisiaj korporacje wciąż jeszcze o tym nie myślą. O ile mają wdrożone pro-

cedury bezpieczeństwa IT na komputerach, tzw. polityki czystego pulpitu i czystego biurka, wszelkie systemy antywirusowe i antywłamaniowe, o tyle często działy IT zapominają o telefonach, na których jest przechowywanych i przetwarzanych bardzo wiele danych. Firmy i korporacje powinny pomyśleć o tym, żeby pracownik dostawał telefon z bezpiecznym, szyfrowanym komunikatorem – mówi Sandra Mazur. – Takim komunikatorem może być UseCrypt Messenger, który nie pozwala na wyciek danych, podsłuchanie rozmowy czy na zhakowanie telefonu pracownika korporacji.

Sektor przedsiębiorstw nie jest jedynym, który operuje na dużych ilościach wrażliwych danych, wymagających odpowiedniego zabezpieczenia. Od wybuchu pandemii SARS-CoV-2 instytucje publiczne i urzędy administracji zachęcają do korzystania z e-usług, a sektor medyczny zaczął powszechnie wykorzystywać e-recepty i telekonsultacje lekarskie. To pociąga ze

sobą zwiększoną ilość danych i zwiększone ryzyko ich wycieku.

Poza korporacjami technologiczne kryptograficzne powinny być wdrożone przede wszystkim do ochrony danych medycznych, komunikacji między lekarzem bądź szpitalem i pacjentem. Coraz częściej korzystamy z porad medycznych za pośrednictwem zdalnych środków przekazu, recepty i wyniki badań są wysyłane zdalnie. Po drugie, należy

też zabezpieczyć dane mieszkańców. Ci mają coraz więcej usług i możliwości stosowania środków elektronicznych bez konieczności wizyty w urzędzie. Coraz częściej również porady prawne odbywają się za pośrednictwem wideokonferencji czy rozmów telefonicznych. Trzeba mieć na względzie to, że przekazywanie danych prawnofinansowych pomiędzy osobami fizycznymi czy firmami a pra-

cownikami kancelarii prawnych i notarialnych też wymaga odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa – podkreśla członek zarządu UseCrypt. (newseria.pl)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Polacy wymyślili maszynę do zbierania skał i kamieni z pól uprawnych

Pomysłodawcy urządzenia trzy lata temu dostrzegli, że na rynku brakuje wydajnego i skutecznego urządzenia do usuwania z pól kamieni, których obecność utrudnia pro-

ces uprawy roślin: siew, zabiegi pielęgnacyjne. Chcieli zagospodarować tę niszę. Polscy wynalazcy-pasjonaci skonstruowali maszynę do zbierania skał i kamieni z pól uprawnych. Prace sfinanso-

wano z programu BRIDGE Alfa Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Tak powszała Usarya. Maszyna ta waży aż 10 ton. Ma szeroką, efektywną powierzchnię zbierającą, a także system



czyszczenia i załadunku kamienia, umożliwiającą odsprzedaż kruszywa. Posiada przy tym całkowicie zautomatyzowany system przygotowania do pracy.

Rozwiązanie, opracowane przez mazowiecki startup, otrzymało m.in. złoty medal podczas targów Agrotech 2019 r. i zdobyło Grand Prix w kategorii „Premiery” targów Polagra 2020 r. Usarya jest już dostępna w sprzedaży, na razie trafiła do 10 klientów. O projekcie poinformowali przedstawiciele NCBR w przesłanym PAP komunikacie.

Spółka Usarya Polska powstała w 2017 r., a dwa lata później 2019 roku zainwestował w nią działający w ramach BRIDGE Alfa fundusz AgriTech Hub. Projekt dostał 800 tysięcy złotych dofinansowania z Funduszy Europejskich z NCBR

oraz 200 tysięcy złotych od inwestorów prywatnych.

„Nasze rozwiązanie to innowacja na kołach. Jesteśmy dumni, że Usarya zyskała tak duże zainteresowanie i co najważniejsze spełnia potrzeby swoich odbiorców. Jednocześnie dumą napawa nas fakt, że znalazły się firmy, które nam zaufały i zainwestowały w nasz projekt – podkreśla członek zarządu spółki Usarya Polska prof. **Marcin Gołębiowski**.

BRIDGE Alfa skierowany jest do pomysłów znajdujących się w fazie seed, gdzie ryzyko niepowodzenia inwestycyjnego jest największe, ale można je zweryfikować relatywnie niedużym kosztem.

Za pośrednictwem wehikułów inwestycyjnych – funduszy BRIDGE Alfa – są selekcjonowane pomysły o wysokim poten-

cjale komercjalizacyjnym. Wchodzą na rynek dzięki zapewnieniu przejścia przez fazę proof of principle i proof of concept. Zespoły projektowe i młode spółki technologiczne, które mają pomysł na innowację produktową lub procesową i potrzebują środków na jego sfinansowanie mogą liczyć na wsparcie w wysokości ok 1 mln zł. 80 proc. tej kwoty to bezzwrotne dofinansowanie z NCBR z Funduszy Europejskich.

PAP – Nauka w Polsce

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Twitter zainteresowany przejęciem TikToka w USA

Twitter skontaktował się z firmą ByteDance, do której należy TikTok, z propozycją przejęcia jej działalności w USA. Negocjacje w takiej intencji prowadzi także Microsoft. Bez amerykańskiego inwestora TikTokowi grozi zakaz działalności w Stanach Zjednoczonych.

Serwis społecznościowy zarządzany przez Jacka Dorsey'a dołączył do zainteresowanych zakupem TikToka w USA. Twitter miał już rozmawiać na

ten temat z chińskim koncernem ByteDance, do którego należy komunikator. Negocjacje w tej sprawie od 2 sierpnia prowadzi również Microsoft, który chciałby przejąć operacje firmy w Stanach Zjednoczonych, Australii, Kanadzie i Nowej Zelandii.

W ubiegłym tygodniu prezydent USA Donald Trump podpisał zarządzenie zobowiązujące amerykańskie firmy do zakończenia w ciągu 45 dni współpracy w ByteDance, argumentując to kwestiami bezpieczeństwa narodowego. Amerykańska gło-

wa państwa zarzuciła firmie przekazywanie danych amerykańskich użytkowników serwisu władzom w Pekinie. Nowe regulacje oznaczają, że TikTok będzie mógł kontynuować działalność w USA tylko jeśli do 15 września znajdzie amerykańskiego nabywcę.

Według ekonomistów największą szansę na przejęcie TikToka ma w tej chwili Microsoft, którego wartość rynkowa wynosi ponad 1,6 bln dolarów. Twitter to znacznie mniejsza firma, z kapitałem w wysokości 29 mld



dolarów, która o pomoc w zakupie TikToka musiałaby prawdopodobnie poprosić swoich inwestorów. Z drugiej jednak strony eksperci szacują, że transakcja taka byłaby łatwiejsza i obciążona mniejszą kontrolą ze strony amerykańskich władz, niż prze-

jęcie TikToka przez krajowego giganta.

Donald Trump został już poinformowany o planach Microsoft i powiedział, że Biały Dom wesprze transakcję, jeśli będzie mógł mieć na nią znaczący wpływ. Rzecznik Twittera

nie chciał komentować doniesień. PAP

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

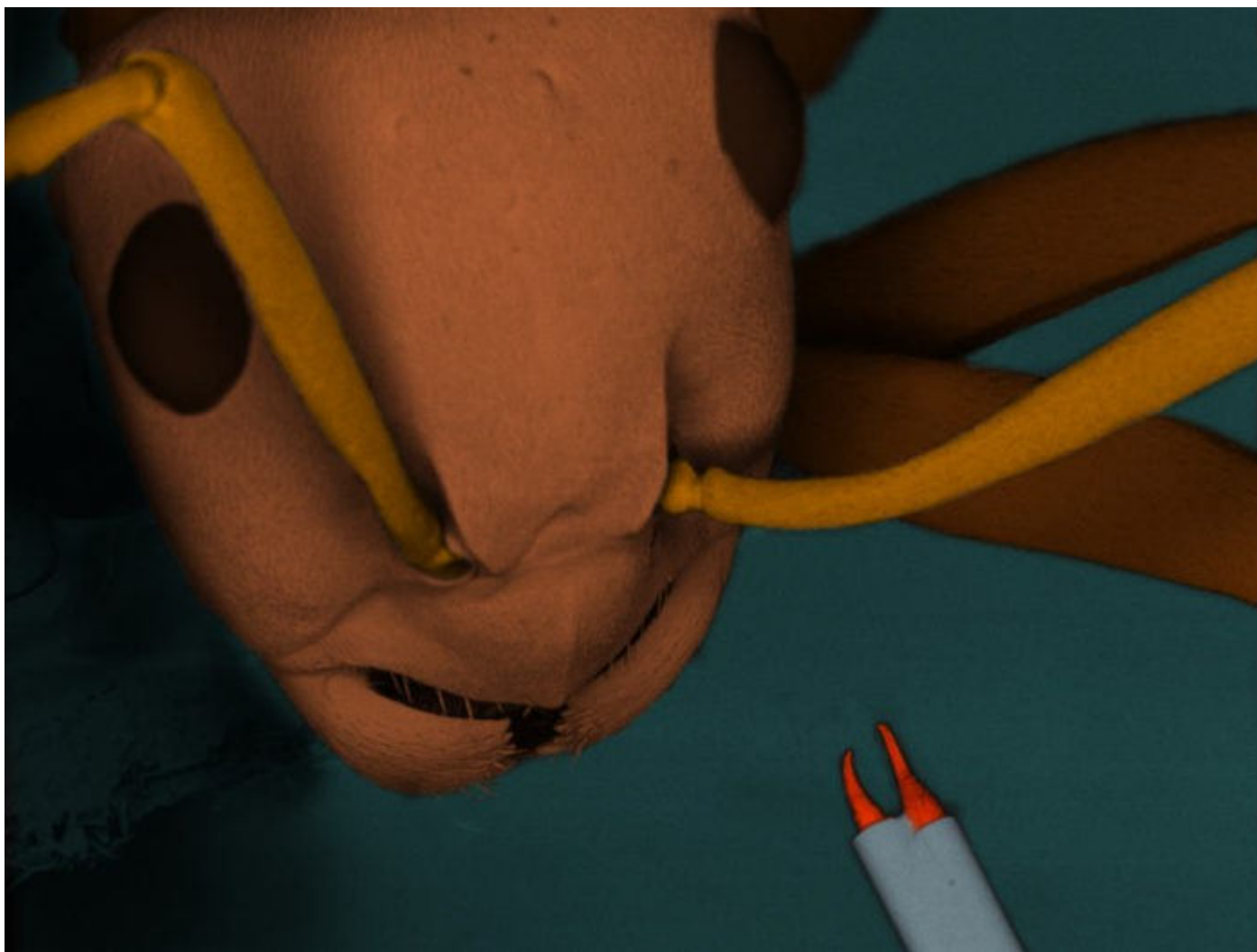
Optyczne kombinerki wychodowane na światłowodach

Naukowcy z Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie stworzyli optyczne kombinerki, które chwytają małe przedmioty za pomocą energii światła. Mikronarzędzia wychodowane zostały na światłowodach o średnicy włosa.

Obraz ze skaningowego mikroskopu elektronowego przedstawia optyczne kombinerki obok mrówki Formica polycetena dla porównania skali. Dwie szczęki narzędzia (na czerwono w dole kadru) zamykają się, absorbując światło przesyłane przez włókna optyczne (na bładoniebiesko).

Naukowcy pracując nad mikronarzędziami wykorzystali

technologię ciekłokrystalicznych elastomerów, które potrafią zmieniać kształt w odpowiedzi na światło. W ten sposób powstały napędzane światłem optyczne kombinerki. Urządzenie zostało skonstruowane poprzez wychodowanie dwóch zginających się szczęk na końcówkach włókien optycznych o średnicy mniej więcej ludzkiego włosa. Opis badań polskich naukowców ukazał się w prestiżo-



wym piśmie „[Advanced Materials](#)”.

Optyczne kombinerki

Chwyatanie przedmiotów to podstawowa umiejętność żywych organizmów. Wykorzystują ją mikroskopijne wrotki, jak i olbrzymie wieloryby. Chwyatanie przedmiotów jest też niezbędne dla wielu stale miniaturyzowanych technologii. Chwyta- taki mechaniczne, napędzane siłownikami elektrycznymi, pneumatycznymi, hydraulicznymi lub piezoelektrycznymi, stosowane są w skalach milimetrów i większych, ale ich złożoność i potrzeba przenoszenia siły na odległość uniemożliwiają miniaturyzację.

Jak przyznali autorzy wynalazku w informacji prasowej opublikowanej na stronach in-

ternetowych Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, do opracowania optycznych kombinerek wykorzystali mikrostruktury z ciekłokrystalicznych elastomerów (Liquid Crystal Elastomers, LCE). To inteligentne materiały, które mogą odwracalnie zmieniać kształt pod wpływem światła widzialnego.

„W swoim prototypie naukowcy połączyli napędzane światłem elementy z LCE z nową metodą wytwarzania struktur w skali mikrometrów: gdy światło ultrafioletowe jest przesyłane przez światłowód, na jego końcu rośnie struktura w kształcie stożka. Indukowana światłem mechaniczna reakcja tak powstałej mikrostruktury zależy od orientacji cząsteczek wewnątrz elementu elastomerowe-

go i może być kontrolowana w celu uzyskania zgięcia lub skurczu mikroelementów” – czytamy w komunikacie prasowym.

Mikronarzędzia

Zastosowanie nowej metody wzrostu struktur z elastomerów daje zupełnie nowe możliwości. Dzięki tej technice można wytwarzać różne zdalnie sterowane elementy w skali mikrometrowej, które mogą odwracalnie zmieniać kształt w odpowiedzi na światło.

W przypadku optycznych kombinerek, 200-mikrometrowy chwytak jest sterowany zdalnie, bez żadnego okablowania czy przewodów pneumatycznych, jedynie za pomocą zielonego światła dostarczanego przez światłowody o średnicy 125 mikronów, czyli porówny-

walnej do średnicy ludzkiego włosa. Pochłonięta energia świetlna jest bezpośrednio zamieniana na pracę szczęk chwy- taka.

Badania nad elastomerowymi mikrostrukturami zasilanymi światłem są finansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach projektu „Mechanizmy wykonawcze w mikroskali na

bazie foto-responsywnych polimerów”. Dzienniknaukowy.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Fałszywe witryny internetowe do wyłudzenia danych

Lawinowo rośnie liczba fałszywych stron internetowych, które służą do wyłudzenia danych w ramach cyberataków z użyciem techniki phishingu. W pierwszym kwartale 2020 r. ich liczba wzrosła o 350 proc. – poinformował dyrektor ONZ ds. przeciwdziałania terroryzmowi Władimir Woronkow. Cytowany przez agencję Associated Press zwrócił uwagę, że wiele fałszy-

wych witryn wykorzystywanych przez hakerów do phishingu obiera za cel podmioty z branży medycznej, m.in. szpitale i systemy teleinformatyczne dla ochrony zdrowia, co wpływa na zakłócanie ich pracy w szczególnie trudnym czasie pandemii COVID-19.

Ponadto, jak stwierdził Woronkow przed Radą Bezpieczeństwa ONZ, wzrost liczby stron wykorzystywanych do phishingu wpisuje się w szerszą tendencję

rosnącego natężenia cyberprzestępczości widocznego w ostatnich miesiącach. Zdaniem urzędnika, ONZ i światowi eksperci do tej pory nie oszacowali jeszcze całkowicie „wpływu i konsekwencji pandemii na stan pokoju i bezpieczeństwa na świecie, a w szczególności na zorganizowaną przestępczość i terroryzm”.

Wnioski dyrektora były prezentowane w wystąpieniu podczas Wirtualnego Tygodnia



Przeciwdziałania Terroryzmowi, który ONZ zorganizowało w ubiegłym miesiącu. W organizowanych online spotkaniach uczestniczyli przedstawiciele 134 krajów, a także 88 organizacji obywatelskich i sektora prywatnego, 47 organizacji międzynarodowych i regionalnych, a także 40 instytucji działających w strukturach ONZ.

Dyrektor ds. przeciwdziałania terroryzmowi stwierdził, że dyskusje prowadzone w ramach spotkań pozwalają wnioskować,

iż państwa członkowskie ONZ są skupione na „radzeniu sobie z kryzysem zdrowotnym i humanitarnym wywołanym przez COVID-19”. Woronkow zachęcił uczestników rozmów, by nie zapominali jednocześnie o zagrożeniu, jakie stwarza terrorizm.

„W wielu regionach świata terroryści wykorzystują lokalne trudności i słabość administracji dla przegrupowania się i odzyskania kontroli” – ostrzegł dyrektor ONZ. Jak dodał, pande-

mia koronawirusa może przelożyć się na wzrost ekstremizmu i terroryzmu przede wszystkim przez uwypuklenie nierówności i wzmożenie lokalnych konfliktów. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

UKSW inwestycje w przyszłość

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego należy do uczelni o najwyższej dynamice rozwoju w ciągu ostatnich kilku lat i wyróżnia się poziomem kształcenia studentów w dziedzinach ważnych społecznie i gospodarczo. Utworzony na uczelni profil medyczny oraz cyfrowej nauki i technologii znakomicie wpisały się w potrzeby współczesnego świata. Te dwie dyscypliny są obecnie fundamentalne w walce z pandemią i nową formą komunikowania się online. Budowa infrastruktury Wydziału Medycznego Collegium Medicum na kampusie przy ul. Wóycickiego w Warszawie, a także budowa trzeciego kampusu w Dziekanowie Leśnym wpłyną na dalszy rozwój obu dziedzin. Są zwieńczeniem obchodów 20-lecia UKSW.

Konsekwentnie inwestujemy w te obszary, bardzo ważne dla

dzisiejszej gospodarki i życia społecznego. Technologie cyfrowe i medycyna są dziedzinami priorytetowymi we współczesnym świecie. Dużo udało nam się zrobić, myśląc perspektywnie o przyszłości nauki i jej roli. Angażujemy w te działania duże środki, budując bardzo nowoczesne zaplecze dydaktyczno-naukowe oraz centra badawczo-wdrożeniowe. Takie zaplecze przyciąga do nas studentów i ludzi o wspaniałych kompetencjach, którzy przyczyniają się do naszego sukcesu – informuje **ks. prof. Stanisław Dziekoński**, rektor UKSW.

Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę budynku Collegium Medicum oraz otwarcie Hali Sportowej UKSW nastąpi 18 sierpnia na terenie kampusu przy ul. Wóycickiego. Dwa dni później, 20 sierpnia odbędzie się wmurowanie kamienia węgielnego pod trzeci kampus – Multidyscyplinarne Centrum Ba-

dawcze UKSW w Dziekanowie Leśnym oraz inauguracja działalności muzeum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Budynek Collegium Medicum UKSW

Inwestycję realizuje firma Skanska S.A., która współpracowała z uczelnią już przy budowie Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych. Nowy Budynek Collegium Medicum będzie mieścił sale dydaktyczne oraz specjalistyczne laboratoria służące kształceniu przyszłych lekarzy oraz pomieszczenia symulacji medycznych. Za projekt budynku odpowiada poznańska Pracownia Architektoniczna GPVT.

Centrum Sportowe UKSW

Centrum Sportowe jest budynkiem 3-kondygnacyjnym, mieszczącym między innymi salę o wymiarach 56m x 38 m, umożliwiającą gry zespołowe w piłkę ręczną, siatkówkę, koszykówkę, badminton itp. Ponadto



Budowa budynku Collegium Medicum UKSW
ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa

w hali znajdują się pomieszczenia klubu sportowego ze strefami do ćwiczeń, aerobową, ciężarów, fitness oraz pomieszczenia gastronomiczne. Obiekt zaplanowano jako ogólnodostępny, funkcjonujący przez 7 dni w tygodniu. Umożliwi to korzystanie z obiektu nie tylko przez społeczność akademicką ale również mieszkańców północnych Biał, co niewątpliwie przyczyni się do szerszej integracji społeczności lokalnej z akademicką.

Projekt Multidyscyplinarne Centrum Badawcze UKSW realizowany przez Centrum Cyfrowej Nauki i Technologii

Multidyscyplinarne Centrum Badawcze UKSW jest fundamentem trzeciego Kampusu w Dziekanowie Leśnym, które będzie miejscem spotkania i

ścisłej współpracy świata nauki ze światem gospodarki. Tę misję UKSW już realizuje od kilku lat, jednak do skutecznego wdrażania innowacji niezbędna jest odpowiednia infrastruktura. Celem projektu jest zwiększenie transferu innowacji do gospodarki oraz zwiększenie konkurencyjności polskich badań i wdrożeń.

Kaplica na kampusie przy ulicy Dewajtis

Kaplica na kampusie przy ulicy Dewajtis – wyremontowana w 2018 roku kaplica z witrażami, przedstawiającymi osobę kardynała Wyszyńskiego oraz Jana Pawła II zachęca do modlitwy, skupienia i wyciszenia w czasie pracy lub nauki na naszym Uniwersytecie.

Muzeum UKSW

Muzeum UKW powstało w 2019 roku z okazji 20-lecia przekształcenia Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w szerokoprofilowy Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jest upamiętnieniem i swoistym hołdem dla wszystkich, którzy budowali dobre imię i prestiż Uniwersytetu. Zbiory zgromadzone w muzeum pozwalają prześledzić rozwój Akademii Teologii Katolickiej (ATK) oraz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW).

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

WODA PITNA

wody destylowanej, czyli pozbawionej minerałów. Jak w każdym przypadku konieczny jest zdrowy rozsądek i umiar.

[https://
motywator dietetyczny.pl/2016/06/
bez-wody-organizm-przestaje-
dzialac-prawidlowo-10-oznak-
niewystarczajacego-nawodnienia/](https://motywator dietetyczny.pl/2016/06/bez-wody-organizm-przestaje-dzialac-prawidlowo-10-oznak-niewystarczajacego-nawodnienia/)

[https://
motywator dietetyczny.pl/2017/04/
dlaczego-woda-pita-na-czczo-ma-
ogromne-korzysci-zdrowotne/](https://motywator dietetyczny.pl/2017/04/dlaczego-woda-pita-na-czczo-ma-ogromne-korzysci-zdrowotne/)

Wystarczające nawodnienie organizmu może być środkiem prewencyjnym w wielu chorobach, a także jednym ze środków leczniczych stosowanych przez doktora Fereydoona Batmanghelidj.

Nawodnienie organizmu ma pozytywny wpływ na poprawę stanu chorych na wrzody żołądka, refluks żołądkowo-przelykowy, choroby reumatyczne, bóle kręgosłupa, bóle głowy, bóle serca po wysiłku fizycznym, nadciśnienie, cukrzycę, oraz u osób posiadających wysoki poziom cholesterolu i inne problemy zdrowotne.

Na podstawie tysięcy badań klinicznych doktor Batmanghelidj uznał, że wiele chorób wynika z odwodnienia, z którego choroby nie zdają sobie sprawy. Wbrew teorii medycyny akademickiej, jego badania wykazały, że uczucie suchości w ustach nie jest pierwszym objawem odwodnienia organizmu, lecz jest ostatnim odczuwalnym sygnałem skrajnego odwodnienia.

[https://
motywator dietetyczny.pl/2016/06/
bez-wody-organizm-przestaje-
dzialac-prawidlowo-10-oznak-
niewystarczajacego-nawodnienia/](https://motywator dietetyczny.pl/2016/06/bez-wody-organizm-przestaje-dzialac-prawidlowo-10-oznak-niewystarczajacego-nawodnienia/)

[https://
motywator dietetyczny-
ny.pl/2017/04/dlaczego-woda-
pita-na-czczo-ma-ogromne-
korzysci-zdrowotne/](https://motywator dietetyczny.pl/2017/04/dlaczego-woda-pita-na-czczo-ma-ogromne-korzysci-zdrowotne/)

Woda okazuje się być lekiem tanim i ogólnie dostępnym, zaś jej prozdrowotne i lecznicze właściwości są przedmiotem wielu badań i niezwykłych odkryć. Niektóre z nich burzą akademicki punkt widzenia. Należy do nich odkrycie tak zwanej „pamięci wody”. Uznanie



Bretania (Francja) - widok na Atlantyck.



Dunaj - Budapeszt.

tej właściwości wymaga, by przyznać, że woda oprócz ustalonych dotąd właściwości chemicznych i fizycznych, skupia nieznaną dotąd energię i jest nośnikiem informacji. Nad tym odkryciem pochylili się badacze tacy jak: immunolog francuski Jacques Benveniste, profesor Luc Montagnier, japoński lekarz medycyny alternatywnej, Masaru Emoto.

Woda zawiera informacje i może wpływać na procesy biologiczne. Udowodnił to laureat nagrody Nobla, Luc Montagnier, który użył wody będącej w kontakcie z bakteriami (mykoplazmy). Po dwukrotnym odfiltrowaniu filtrami o oczkach wielkości 20 (dwadzieścia) nanometrów, bakterie, a nawet kwasy nukleinowe zostały całkowicie usunięte, gdyż ich rozmiary wynoszą co najmniej 30 (trzydzieści) nanometrów. Czystość wody potwierdziły inne badania, w tym test „PCR” (Polymerase chain reaction = reakcja lancuchowa poli-

merazy, to badanie diagnostyczne na wykrycie DNA mikroorganizmów stosowane w chorobach infekcyjnych). Wodę tę poddano procesowi identycznemu, jak przy produkcji leków homeopatycznych, który w rezultacie ujawnił istnienie sygnału elektromagnetycznego o częstotliwości od 500 do 2 000 Hz, w zależności od poziomu rozcieńczenia materiału wyjściowego, czyli wody. W dalszej części eksperymentu do tej idealnie czystej wody dodano limfocyty oczyszczone z wszelkich bakterii. Po około 20 (dwudziestu) dniach obejrzeć można było nowe mykoplazmy, choć w mniejszej ilości. Według Luc Montagnier, woda posiada zdolność zmagazynowania informacji i przekazania jej.

Podobnie jak w przypadku innych produktów homeopatycznych, zaobserwowano zależność polegającą na tym, że im większe jest rozcieńczenie wody, tym silniejsza jest reakcja organizmu na tak

„poinformowaną” wodę.

Natomiast eksperymenty przeprowadzone przez Masaru Emoto wykazały, że woda przejmuje emocje i uczucia ludzkie wyrażane w słowach, intencjach, a nawet reaguje na atmosferę dźwiękową otoczenia, co uwiadamia się w strukturze kryształów lodu. Wszystko, co dobre i piękne produkuje piękno i porządek, zaś to, co negatywne daje strukturę bezkształtną.

<https://akademiawitalnosci.pl/potega-naszych-intencji-czyli-eksperyment-z-ryzem/>

Ten fakt wzbudza do zastanowienia się nad zależnościami między sferą psychiczną i fizyczną oraz o skutkach dla świata rzeczywistego wynikających z naszych myśli. Woda okazuje się być czymś więcej, niż dotąd sądzono. Niebagatelne znaczenia ma więc wybór wody, którą pijemy.

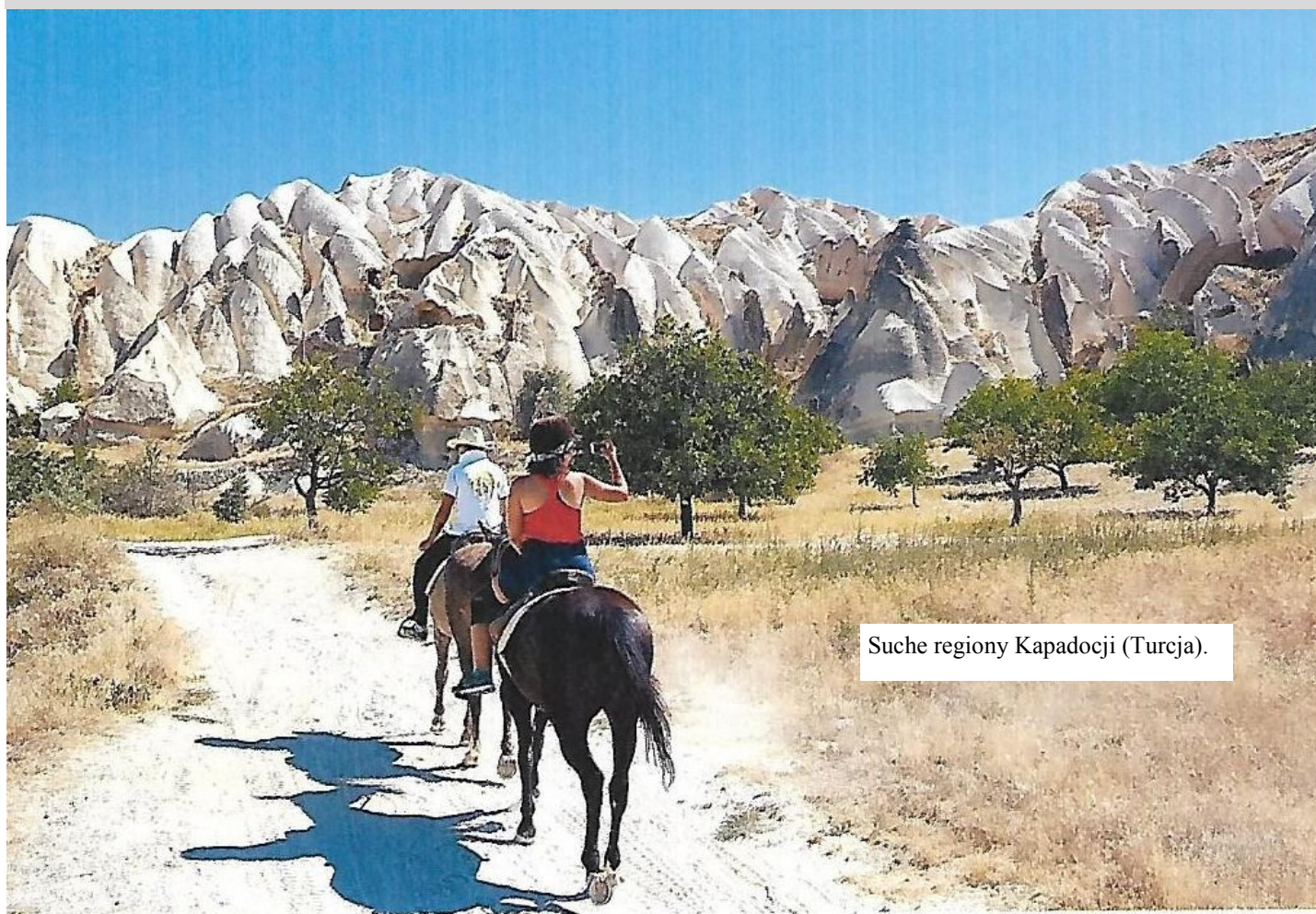
Skoro jakość wody, którą pijemy jest tak bardzo istotna dla za-



Metalowe bidony to alternatywa dla butelek plastikowych.



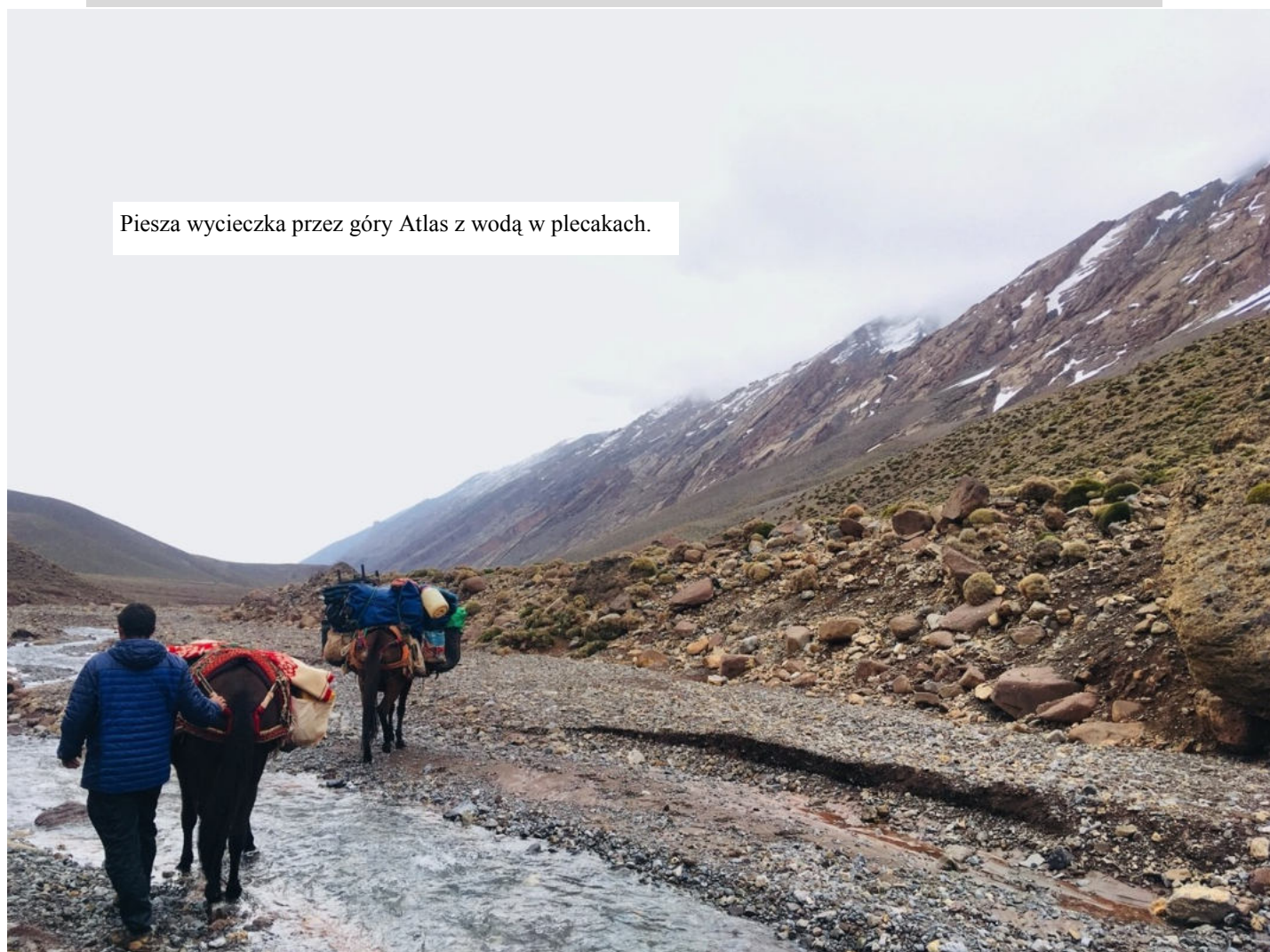
Woda z topiącego lodowca w Argentiére w Alpach francuskich jest zabarwiona na kolor mleczny przez mączkę skalną.



Suche regiony Kapadocji (Turcja).



Dolina Ait Bouguemez, zwana szczęśliwa dolina (Atlas Średni w Maroku), obfituje w wodę.



Piesza wycieczka przez góry Atlas z wodą w plecakach.



Zdjęcie wykonane jest w Grecji i prezentuje pływającą fokę żyjącą w Morzu Śródziemnym z gatunku: mniszka śródziemnomorska.

Dla bardziej dociekliwych podajemy link:

<https://photo.geo.fr/le-phoque-moine-un-animal-meconnu-des-eaux-mediterraneennes-37641#etude-sur-le-phoque-moine-655976>

chowania zdrowia, opracowane zostały teorie o idealnej wodzie do picia. Niektórzy producenci uważają, że najlepsza woda jest woda alkaliczna, zaś inni z kolei, że magnetyzowana, woda filtrowana przez odwrotną osmozę, woda filtrowana w karafce lub wręcz woda mineralna. Reklamowana jest intensywnie również woda kranowa i jest to najpowszechniej spożywana woda.

Woda dostarczana do naszych kranów czerpana jest z wód podziemnych, rzek lub pochodzi z wody odzyskiwanej przez oczyszczenie. Woda taka jest przedtem filtrowana, uzdatniana i kontrolowana pod względem bakteriologicznym, zgodnie z obowiązującymi normami, więc nadaje się do spożycia, czyli jest to woda pitna. Owszem, pytanie otwarte: Czy jest to idealnie czysta woda?

Woda wodociągowa zawiera pozostałości produktów chemicz-

nych stosowanych dla jej uzdatniania i wiele innych substancji, które nie są bezpieczne dla zdrowia. Te niepożądane dodatki znajdujemy również codziennie w naszym pożywieniu. Badania toksykologiczne realizowane są dla pojedynczych substancji, natomiast skutki jednoczesnego spożywania wielu substancji chemicznych tworzących „efekt koktail” nie są badane. Nie istnieją filtry dla każdej wprowadzanej na rynek substancji. Laboratorium Unii Europejskiej (Joint Research Center) oceniło zawartość w wodzie kranowej substancji zaburzających gospodarkę hormonalną człowieka za zbyt wysoki, zaś normy oparte na badaniach z lat 60. za przestarzałe.

Najczęściej występujące zanieczyszczenia wody kranowej:

1/. **Aluminium** -metal wykorzystywany do uzyskania przejrzystości wody, zaliczany do metali ciężkich (trujących); woda zawiera niewiel-

kie ilości aluminium, lecz w połączeniu z innymi źródłami występującymi w m.in. żywności i w lekarsztwach oraz kosmetykach (anti-Transpirant) dostarczających aluminium, ta ilość obciąża organizm i powoduje choroby układu nerwowego;

2/. **Związki chloru** – stosowane jako środek dezynfekcyjny; poziom związków chloru w wodzie zwiększono podczas aktualnego kryzysu sanitarnego; mają one niekorzystny wpływ na mikroflorę (mikrobiotę) jelitową.

3/. **Fluor** – substancja chemiczna występująca jako zanieczyszczenie, choć w niektórych krajach bywała dodawana do wody wodociągowej (nadal tolerowana w Stanach Zjednoczonych).

Dziś wiadomo, że fluorki to związki chemiczne zaliczane do najbardziej trujących substancji. Są one bardzo reaktywne, łączą się

Ciąg dalszy s.68



Przedsiębiorstwo Robót Drogowo–Mostowych S.A. w Szamotułach

Oferta handlowa



Firma PRDM S.A w Szamotułach posiada na terenie placu przerobowego w Lipnicy gm. Szamotuły suszarnie i sortownie piasku. Posiadamy w swojej ofercie piasek suszony o różnych parametrach.

Dostępne frakcje: 0,0 – 1,2 mm

Piasek suszony znajduje szerokie zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu:
przemysł motoryzacyjny (tramwaje-hamulce),

chemia budowlana
(suche zaprawy murarskie i klejowe, tynki szlachetne),
budownictwo sportowe,
budownictwo o specjalnych właściwościach
(piaskowanie konstrukcji stalowych, kamienia,
elewacji, posadzki przemysłowe)
odlewnictwo
zoologia
ogrodnictwo

Piasek suszony umieszczamy w profesjonalnych opakowaniach :
big - bag i ok. 1,0 – 1,5 Mg
możliwość odbioru luzem

Zamówienia przyjmujemy na telefon **612920604**, fax **612921003**,
e-mail: **prdmsa@prdmsa.pl**

Ciąg dalszy ze s.66
Od naszej stałej korespondentki z Francji

WODA PITNA

łatwo z innymi pierwiastkami, wypierają z organizmu minerały takie jak wapń, magnez, jod i inne. Fluor ma bardzo szkodliwe działanie na pracę tarczycy, gdyż utrudnia syntezę hormonów tarczycy.

<https://onalubi.pl/toksyny/jak-usunac-fluor-z-organizmu/>

4/. **Produkty farmaceutyczne** – woda zawiera resztki leków i produktów weterynaryjnych.

Francja zajmuje pierwsze miejsce w Europie (Polska drugie) i drugie na świecie w konsumpcji lekarstw. Pozostałości lekarstw przenikają do wody, gdyż część cząsteczki aktywnej leku nie jest

przyswajana. W wodzie odnaleźć można takie leki jak: antybiotyki, beta-blokery, środki uspokajające, leki przeciw depresji, leki przeciwzapalne, leki przeciwolesterolowe, leki onkologiczne, hormony, pigułki antykoncepcyjne, i inne. W próbkach wody pitnej wykryto pozostałości 30-40 rodzajów leków.

5/. **Azotany** – woda pobierana z wód na terenach rolniczych może być skażona pochodnymi hodowli zwierząt i pochodnymi środków ochrony roślin (pestycydy, herbicydy, fungicydy); dozwolony poziom azotanów w wodzie według norm francuskich to 50 mg/l (pięćdziesiąt miligramów na litr); norma francu-

ska limituje poziom poszczególnych pestycydów, zaś łączny poziom nie może przekraczać 0,5 µg/l.

Inne najbardziej znane wody pitne to:

1/. **Woda mineralna** butelkowa – najlepsza jest słabo lub średnio zmineralizowana, gdyż zasadniczo minerały występujące w wodzie są przyswajalne w małym stopniu, zaś duża ich zawartość obciąża nerki, zaś nie usunięty nadmiar związków wapnia osadza się w różnych organach. Woda mineralna posiada realne działanie korzystne dla zdrowia wtedy, gdy jest pobierana ze źródła.

2/. **Woda gazowana/niegazowana**

butelkowa:

[https://
motywatordietetyczny.pl/2019/03/
gazowana-vs-niegazowana-czy-
to%20istotna-roznica](https://motywatordietetyczny.pl/2019/03/gazowana-vs-niegazowana-czy-to%20istotna-roznica)

3/. **Woda filtrowana** – filtrowanie wody kranowej jest bardzo polecane; dostępne filtry mają jednak oprócz zalet, również swoje wady; problematycznym składnikiem niektórych filtrów jest nanowęgiel lub jony srebra (metal toksyczny), które mogą przenikać do wody.

A/ Najprostszy sposób filtrowania oferuje karafka filtrująca, która eliminuje chlor, niektóre metale ciężkie i pestycydy nierozpuszczalne w wodzie. Woda z karafki filtrującej musi być przechowywana w lodówce, by zapobiec rozwojowi bakterii.

B/ Filtry podłączone do kranu zawierają węgiel aktywny w formie sprasowanej o większej zdolności filtrowania (niż węgiel granulowany).

C/ System osmozy odwróconej pozwala na uzyskanie doskonale czystej wody, lecz woda ta nie nadaje się do konsumpcji jako taka, jeśli nie jest wzbogacona małą ilością składników mineralnych. Konieczne jest uzupełnienie jej w sole mineralne przez dodanie szczypty soli nierafinowanej lub soku z cytryny. Kłopotliwa jest też konserwacja filtrów, które są pożywką dla bakterii. System ten powoduje dużą stratę wody usuwanej do ścieków.

D/ Filtry marki Doulton – produkowane od 1826 roku, sprawdzają się znakomicie do dziś dostarczając wodę o doskonałej jakości. Firma produkuje filtry do kuchni i do łazienki. Filtr zbudowany jest z dwóch warstw: ceramicznej i węglowej. Wkład wymieniać należy przeciętnie raz na rok.

<https://doultonwaterfilters.pl/Shop/>

4/. **Woda alkaliczna** – uzyskiwana jest przez jonizowanie.

Niektóre wody mineralne butelkowe są naturalnie alkaliczne. Woda ta ma swoich zwolenników, jak i przeciwników. Woda alkaliczna Kangen zasługuje na uwagę: nadaje się do picia wyłącznie jako 3-tygodniowe kuracje, gdyż obniża kwasowość żołądka; posiada jednak korzystne dla zdrowia właściwości przeciwutleniające, bardzo dobry potencjał REDOX rH2, wynoszący od 0 do 5 (woda kranowa ma niekorzystnie wysoki wskaźnik, bo aż powyżej 40 rH2). Im

niższy jest potencjał REDOX, tym silniejsze jest działanie przeciwutleniające (= regenerujące) danego produktu.

Tym nie mniej, według badacza jakości wody, francuskiego hydrologa profesora Louis-Claude Vincent, najlepsza woda do picia to woda lekko kwaśna (pH 6 – 7), słabo zmineralizowana i zawierająca nie więcej niż 120 (sto dwadzieścia) mg/litr masy suchej minerałów przy temperaturze 180°C, a także współczynnik REDOX rH2 między 24 i 28.

[https://www.natura-zdrowie.pl/
woda-alkaliczna/redox-
oxidationreduction-potential/](https://www.natura-zdrowie.pl/woda-alkaliczna/redox-oxidationreduction-potential/)

[https://www.poradnikzdrowie.pl/
zdrowie/metody-alternatywne/
woda-alkaliczna-zjonizowana-
zywa-woda-jakie-ma-wlasciwosci-
aa-XDte-zWmy-A8W1.html](https://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/metody-alternatywne/woda-alkaliczna-zjonizowana-zywa-woda-jakie-ma-wlasciwosci-aa-XDte-zWmy-A8W1.html)

5/. **Woda magnetyzowana:**

[https://
planetazdrowie.pl/2015/07/02/
terapia-magnetyczna-
magnetoterapia/](https://planetazdrowie.pl/2015/07/02/terapia-magnetyczna-magnetoterapia/)

6/. **Woda strukturowana** – można ją łatwo uzyskać domowym sposobem, gdyż wystarczy zamrozić wodę, a następnie ją odmrozić. Naczynie do zamrażania nie może być ani z plastiku, ani z łatwo pękającego szkła. Plastik nie nadaje się do zamrażania płynów, ponieważ szkodliwe cząsteczki chemiczne w większej ilości migrują do płynu w niskich temperaturach (podobnie jak w wysokich temperaturach). Woda strukturowana powstaje również dzięki dyskowi ADR-4.

[https://szanujezdrowie.pl/jak-
zrobic-wode-strukturalna/](https://szanujezdrowie.pl/jak-zrobic-wode-strukturalna/)

7/. **Woda Quinton** – na bazie wody morskiej. To woda o działaniu leczniczym. <https://quinton.pl/>

8/. **Woda z lodowca :**
[https://luxxx.pl/svalbardi-woda-z-
lodowca-juz-dostepna-harrodsie/](https://luxxx.pl/svalbardi-woda-z-lodowca-juz-dostepna-harrodsie/)

W przeciwieństwie do wody z roztopionego lodu, woda z lodowca to woda naturalnie spływająca z lodowca i taka woda nie jest przezroczysta, lecz ma zabarwienie mleczne, pochodzące z „mąki skalnej”, czyli rozdrobnionych na proszek skał.

9/. **Woda z „cudownych źródeł”:** na przykład w Lourdes we Francji. Posiada potencjał rH2 wynoszący poniżej -200 mV, czyli bardzo korzystny dla zdrowia.

Dostęp do wody to prawo człowieka i każdej żywej istoty, lecz część ludności świata cierpi na brak wody. Prawa do wody bronią niektóre organizacje społeczne, ze względu na istniejące ryzyko przejęcia wody, jako towaru przez rynki finansowe. Problem z dostępem do wody prawdopodobnie będzie się pogarszać, tym bardziej, że najwięcej wody słodkiej zużywa rolnictwo borykające się z często występującymi suszami.

We Francji znaleziono pewne rozwiązanie na problem suszy, poprzez wprowadzenie uprawy roślin afrykańskich – nie wymagających podlewania - na pasze dla zwierząt. Wprowadzony sposób okazał się bardzo opłacalny i ekologiczny. Pozostaje kwestia oszczędności wody, o którą możemy zadbać sami.

Tekst i fot.:

E.Pietruch

Paryż

Francja

- „Chcesz być zdrowy, młody, nie strój nigdy od wody.” Andrzej Czesław Klimusko.

Źródła:

„Twoje ciało domaga się wody” – dr Fereydoon Batmanghelidj, Oficyna Wydawnicza

[https://www.youtube.com/watch?
v=IKUrTSNui14&feature=youtu.b
e](https://www.youtube.com/watch?v=IKUrTSNui14&feature=youtu.be)

[http://www.instsani.pl/1051/
uzdatnianie-wody-polem-
magnetycznym](http://www.instsani.pl/1051/uzdatnianie-wody-polem-magnetycznym)

[https://euromagnesy.com/pl/18-
magnesy-ferrytowe-p%C5%
82ytkowe](https://euromagnesy.com/pl/18-magnesy-ferrytowe-p%C5%82ytkowe)

[https://water-star.pl/2018/04/20/
mineraly-wodzie-zawartosc-
znaczenie-dla-suplementacji/](https://water-star.pl/2018/04/20/mineraly-wodzie-zawartosc-znaczenie-dla-suplementacji/)

Rząd chce zakazu lotów do 45 krajów z powodu pandemii

W wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów ukazał się projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zakazów w ruchu lotniczym. Rząd do 25 sierpnia chce przedłużyć zakaz połączeń lotniczych w ruchu międzynarodowym w związku z epidemią koronawirusa;

konieczność skorzystania z prawa do wprowadzenia zakazów w ruchu lotniczym, niezbędnych ze względu na bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej, w celu minimalizacji zagrożenia dla zdrowia publicznego” – czytamy w komunikacie.

Jak napisano, aktualnie obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów z 28 lipca 2020 r. w

międzynarodowych po powyższym terminie”.

Na rządowej liście znalazło się 45 krajów z zakazem w międzynarodowym ruchu lotniczym. Chodzi m.in. o Bośnię i Hercegowinę, Czarnogorę, Rosję, Brazylię, Stany Zjednoczone, Luksemburg, Singapur, Oman, Mołdawię. Rozporządzenie będzie obowiązywało do 25



rusa; na liście znalazło się 45 krajów – wynika z projektu rozporządzenia Rady Ministrów. Chodzi m.in. o Stany Zjednoczone, Rosję, Izrael, Singapur, Luksemburg.

„W związku z zagrożeniem rozprzestrzeniania się zakażeń wirusem SARS CoV-2 istnieje

sprawy zakazów w ruchu lotniczym utraci moc z końcem dnia 11 sierpnia 2020 r. Dodano, że z uwagi na ogłoszenie w Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, „konieczne jest wprowadzenie zakazów w ruchu lotniczym w odniesieniu do lotów

sierpnia 2020 r.
(propertynews.pl)

Redaktor

Więcej na:
www.liderzyinnowacyjnosci.com

Na Podkarpaciu powstaje sieć laboratoriów badawczych i wzorcujących

Podkarpackie Centrum Innowacji (PCI) tworzy regionalną sieć laboratoriów. Celem projektu jest m.in. pomoc w uzyskaniu akredytacji dla poszczególnych laboratoriów na oferowane usługi. W sieci jest już ponad 50 jednostek.

Jak poinformował PAP Roman Tabisz z Podkarpackiego Centrum Innowacji, uzyskanie akredytacji przez laboratoria jest

tworzenie laboratorium” – dodał.

Podkarpacką Sieć Laboratoriów Badawczych i Wzorcujących – tak nazywa się projekt – tworzy obecnie 52 podmioty. To jednostki państwowe i prywatne, laboratoria badawcze i wzorcujące, akredytowane i nieakredytowane, duże i renomowane jednostki oraz małe, prywatne laboratoria o wąskich specjalizacjach.

kryć koszty poszczególnych etapów przygotowania procesu lub zakupu aparatury umożliwiającej realizację akredytowanej usługi badań lub wzorcowania” – zaznaczył.

Z badań, które przeprowadził Tabisz wynika, że 80 proc. podkarpackich firm zleca badania i testy instytucjom spoza regionu. Taka sytuacja, jego zdaniem, wynikała z braku dostępnej oferty laboratoriów działających



bardzo ważne. „Potwierdza ono, że efektem pracy laboratoriów są wiarygodne wyniki. Zależy nam na tym, aby laboratoria dysponujące profesjonalnym wyposażeniem mogły świadczyć specjalistyczne usługi dla przedsiębiorstw. Takimi możliwościami powinny być zainteresowane firmy, których nie stać na zakup kosztownej aparatury i

Jak podkreślił Tabisz, celem utworzenia sieci jest promowanie rynkowej oferty usług i badań laboratoryjnych dla podkarpackiego biznesu. Ma to być możliwe dzięki specjalnej platformie internetowej.

„W przyszłości chcemy też uruchomić fundusz wsparcia dla laboratoriów, które podejmą proces akredytacji swoich usług. Z funduszu będzie można po-

łąających na Podkarpaciu oraz braku jednostek dysponujących możliwościami wykonywania potrzebnych badań. Dzięki sieci ta sytuacja ma się zmienić. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Apartament pokazowy za 7 mln zł

Złota 44 zaprezentowała kolejny apartament pokazowy. To ponad 170-metrowe mieszkanie na 43. piętrze, warte 7 mln zł. Zaaranżowane zostało we współpracy z GO.CE Design, jako połączenie natury, sztuki i wysokiej jakości wykończenia wnętrz. Luksus przejawia się tu w unikatowych rozwiązaniach ekologicznych, doskonałym wykończeniu i innowacyjnych technologiach.

Apartamentowiec zaprojektowany w celu maksymalizowania komfortu i jakości życia mieszkańców, może pochwalić się trójszybową fasadą, która o 20 proc. zmniejsza zużycie energii i redukuje hałas z zewnątrz. Powietrze jest filtrowane, a woda filtrowana i uzdatniana. Złota 44 oferuje parking dla jednośladów, a elektrycznym samochodom dedykowano stacje ładowania w przestrzeni garażowej. Dodatkowo dzięki inteligentnym rozwiązaniom HMS uchylne panele okienne automatycznie zamkną się gdy czujniki

na zewnątrz budynku wykryją silny wiatr.

Luksusowy apartamentowiec Złota 44 spełnia oczekiwania najbardziej wymagających klientów. To przede wszystkim wysoka jakość materiałów wykończeniowych, co potwierdza aranżacja nowego apartamentu we współpracy z GO.CE Design. To połączenie sztuki, jakości i unikatowego rozwiązania. Złota 44 dodatkowo wspiera polskich producentów, którzy dzięki ciężkiej pracy i determinacji wkraczają na rynek produktów luksusowych – mówi



Rafał Szczepański, wiceprezes zarządu BBI Development SA.

Apartament został wyposażony w meble marki GO.CE Design. Marka jest wynikiem współpracy biura projektowego Studio Gomez, które niemal od 20 lat działa na rynku architektonicznym, realizując międzynarodowe projekty użyteczności publicznej i prywatnych budynków mieszkalnych oraz producenta ekskluzywnych mebli RC Design, których zrealizowane

projekty możemy zobaczyć w najdroższych butikach świata. Filozofią GO.CE Design stało się kreowanie unikalnych linii tematycznych posługując się interpretacją wybranego motywu przewodniego.

Marka GO.CE Design to miękkie formy mebli i zaokrąglone płaszczyzny, przypominające nowoczesne rzeźby nadające pomieszczeniom wrażenie niezwyklej plastyczności wnętrza. Inspirowane najbardziej

luksusowymi jachtami formy powstały przy zastosowaniu nowoczesnych technologii i ponadczasowych materiałów, a także wykorzystaniu ergonomicznych rozwiązań.

Więcej na housemarket.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

NOT Informatyka **krajowym liderem bezpieczeństwa informacji**

Bogaty zestaw funkcjonalności do audio-wizualnej komunikacji elektronicznej i organizowania spotkań online decyduje o atrakcyjności Systemu Zdalnej Komunikacji VMS. Virtual Meeting System opracowany przez zespół specjalistów NOT Informatyka zapewnia kompleksową obsługę informatyczną małych i średnich firm oraz innych podmiotów. W odróżnieniu od konkurencyjnych rozwiązań dostępnych na rynku, gwarantuje pełne bezpieczeństwo przetwarzania danych i ochronę własności intelektualnej użytkowników. Zalety systemu chwalą klienci spółki NOT Informatyka, którą zarządza prezes Kamil Wójcik, jednocześnie wiceprezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej.

Systemu Zdalnej Komunikacji jest jedną z wielu usług w obszarze technologii informa-

cyjnych świadczonych przez NOT Informatyka. Do kogo jest adresowany?

Zaawansowany funkcjonalnie system VMS, służący do organizacji spotkań online, jest przeznaczony zarówno dla podmiotów publicznych jak i prywatnych. Mogą z niego korzystać średniej wielkości przedsiębiorstwa, organizacje, szkoły i samorządy. Jest narzędziem intuicyjnym i prostym w obsłudze, które posiada bogaty zestaw funkcjonalności do audio-wizualnej komunikacji elektronicznej. Oprogramowanie pozwala na szybkie tworzenie sesji, udzielanie głosu uczestnikom, prace w podgrupach, współdzielenie tablicy, rejestrację przebiegu spotkania oraz głosowań. Na potrzeby organizacji wydarzeń, użytkownik ma do dyspozycji szeroki wachlarz opcji dostępu, począwszy od prostego linku do spotkania a skończywszy na zaawansowanym mechanizmie spersonalizowanych kodów dostępu na wy-

darzenia płatne. System doskonale sprawdził się już w praktyce w kraju i za granicą. Stanowi też cenne wsparcie w kompleksowym zarządzaniu strukturami przedsiębiorstwa. Korzysta z niego już kilkadziesiąt podmiotów. Największe oprogramowanie stworzyliśmy dotychczas dla Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczników Majątkowych oraz Izb Notarialnych w Polsce. Jest to system używany na terenie całego kraju, który edukuje, nadaje uprawnienia, nagradza i spełnia szereg dodatkowych funkcji. Lista partnerów zadowolonych z naszych usług jest na stronie www.not-informatyka.pl

Co wyróżnia ten system spośród innych rozwiązań komunikacji elektronicznej wykorzystywanych na rynku?

Dwie zasadnicze przewagi konkurencyjne. Najważniejsza to bezpieczeństwo przetwarzania danych osobowych, a druga to brak konieczności instalowania dodatkowego oprogramowania,



bo do korzystania z aplikacji spotkań online wyłącznie na ży- jakich nie są w stanie zbudować
konieczna jest tylko przeglądar- czenie i za zgodą klienta. Prze- nasi konkurenci pomimo ich
ka internetowa wspierająca pro- twarzamy dane zgodnie z zasa- rozmiaru. Mamy własne, nowo-
tokół WebRTC, co na pewno dami obowiązującymi na terenie czesne serwerownie i projektuje-
spełniają najnowsze wersje Mo- Unii Europejskiej, a co za tym my kolejne, co pozwala nam
zilla Firefox, Google Chrome a idzie, w pełni dbamy o własność jednoznacznie wskazywać, gdzie
także Safari. Wracając do pierw- intelektualną klienta, która obec- dane klienta są przechowywane.
szej przewagi, już na wstępie nie jest największą wartością. Polityka budowy centrów prze-
informujemy, że archiwizujemy Opiekujemy się naszymi klienta- twarzania danych oparta jest o
informacje i nagrania wideo ze mi osobiście, budując relacje, fundament decentralizacji usług,

który sprzyja bezpieczeństwu i ochronie przechowywania treści wrażliwych. Ta sieciowość też jest naszą przewagą wśród konkurentów. Wszystko co robimy w NOT Informatyka, jest podporządkowane bezpiecznemu przetwarzaniu informacji. W tych działaniach mamy zdecydowaną przewagę na rynku. Gdzie konkurencja przechowuje wrażliwe dane klientów tego nie wiemy, ale one są rozproszone gdzieś po świecie i użytkownicy nie mają nad tym kontroli.

Jakie ryzyko z tym się wiąże?

Wrażliwe dane mogą trafić w niepowołane ręce. Takiego scenariusza nie da tego wykluczyć, skoro nie mamy pewności, gdzie są przechowywane. Gdy zapytamy o miejsce ich przechowywania gigantów jak Google, Microsoft czy Zoom'a, to wskazują obszar geograficzny, ale nikt nie jest w stanie tego w sposób wiarygodny zweryfikować, w której serwerowni rzeczywiście nasze dane są powielone, a gdzie nie. One mogą być w np. Stanach Zjednoczonych, ale równie dobrze w Indiach, Australii, Kanadzie, a może i innych miejscach, którymi te firmy się nie chwalą, takimi jak Rosja czy Peru. Nie mamy gwarancji, że każda z tych lokalizacji posiada właściwe procedury bezpieczeństwa a wrażliwe dane są tam bezpieczne i że stamtąd nie wypływają. Zachodzi też pytanie, czy my bazując na legislacji europejskiej w zakresie ochrony danych osobowych, należycie o dbamy o dane korzystając z usług tych gigantów? Jeśli chociaż jeden kilobajt danych wylądował np. w USA z naszym głosem, z naszym wideo z konferencji, z naszymi pomysłami to pojawia się wątpliwość, czy to bezpieczeństwo jest zagwarantowane? Każdy kraj ma

przecież swoje regulacje. Jeśli w regulaminie Google czy Microsoftu zapisano, że mają prawo wydać przechowywane informacje wszelkim służbom, które o to poproszą to zadziałają zgodnie ze swoim prawem. Tam służby mają permanentny dostęp do wszystkiego i analizują kompletnie wszystko. Mogą wykorzystywać zarejestrowane treści do własnych celów.

Co to oznacza dla użytkownika?

Jeśli ja w trakcie rozmowy online mówię o badaniach naukowych czy patencie, to oni mogą legalnie wykorzystać moje know how. Zrobią to w majestacie prawa, zgodnie zaakceptowanym przez polskiego użytkownika regulaminem. To jest jednostronna umowa, która nie podlega negocjacji. Mało kto zdaje sobie z tego sprawę, bo prawie nikt nie czyta tych regulaminów, które liczą zresztą niejednokrotnie dziesiątki stron pisanych małą czcionką. Pytam z ciekawości, czy ktoś czytał regulamin ZOOM'a zanim kliknie akceptuję?

A może ten regulamin zabezpiecza prawa użytkowników?

Nijak nie zabezpiecza. Jak ktoś coś mądrego powie podczas webinarium to Zoom już to legalnie posiada. Proszę zauważyć, że giganci mają doskonałych prawników. Zapisy są fantastycznie złożone, bo dopiero po kilku czytaniach można zauważyć, że Zoom i Microsoft mają w szczególnych przypadkach dostęp do treści i mogą ich słuchać, a także firmy z nimi współpracujące. Spotykamy się on-line, dzielimy się naszą wiedzą na prawo i lewo, bo nie mamy świadomości ryzyka. Nie korzystamy w należyty sposób z ochrony naszej własności intelektualnej podczas przekazu on-

line. Interesujące treści można wylawiać na różne sposoby. Wystarczy mało skomplikowana analiza i detekcja słów kluczowych np. innowacja, pomysł i te fragmenty, gdzie te słowa padają można gdzieś rejestrować, a później ktoś je analizuje pod kątem ich przydatności. Nic prostszego, żeby dotrzeć do tych informacji. Zawsze ktoś może mieć pokusę, żeby je wykorzystać dla własnych celów. Nie twierdząc, że tak się dzieje, ale jeżeli coś jest poza kontrolą mogą pojawiać się takie obawy.

Mamy świadomość takich zagrożeń przy korzystaniu z powszechnych komunikatorów on-line?

Raczej nie. Na przyszłość warto się tym zainteresować i czytać dokładnie regulaminy przy instalowaniu takich systemów zdalnej komunikacji takie jak Teams czy Zoom. My działamy inaczej. NOT Informatyka jest krajowym liderem w zakresie wdrażania bezpiecznych rozwiązań dla Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych. Dokonaliśmy opracowania własnej implementacji z własnymi procesami wdrażając VMS. Wszystko to osadziliśmy we własnej bezpiecznej kolokacji. Z każdym partnerem podpisujemy indywidualną umowę o przetwarzaniu danych osobowych i nasi klienci dokładnie wiedzą w jaki sposób i gdzie ich dane są przetwarzane. W ramach usług świadczonych dla klientów udostępniamy przestrzeń techniczną niezbędną do kolokacji jego urządzeń, a także udostępniamy własne zasoby sprzętowe i moc obliczeniową. Zanim uruchomimy Virtual Meeting System czy inną usługę klient otrzymuje projekt, w którym nanosi zmiany i po jego akceptacji uzgadniamy ostateczną wersję umowy o przetwarzaniu danych, która go

w pełni satysfakcjonuje. Tego wielkie korporacje nie robią i tym się od nich różnimy. My świadczymy usługi w takim zakresie, w jakim klient potrzebuje, gwarantując mu jak najlepsze dopasowanie do potrzeb z zachowaniem najwyższego poziomu bezpieczeństwa. Jeżeli ktoś dba o swoją prywatność to zachęcam do korzystania z naszych usług.

Jakie warunki musi spełnić klient, żeby doszło do zawarcia umowy o zainstalowanie zdalnego systemu komunikacji z NOT Informatyka?

Zaczynamy od przesłania projektu dokumentów, obustronnej akceptacji treści i jej zawarcia, bo dla nas zadbanie o obu-

stronne rozumienie praw i obowiązków jest kluczowe. Następnie następuje podpisanie umowy i już po chwili usługa jest aktywna. Oczywiście ta chwila jest zależna od stopnia personalizacji, natomiast czas wdrożenia waha się od kilku godzin do 3 dni roboczych. A jak już wdrożymy narzędzie prowadzimy szkolenie i można w pełni korzystać z narzędzia. Wystarczy mieć komputer z wspieranym systemem operacyjnym, przeglądarkę Google, Chrome albo Firefox kamerę i mikrofon. I to wszystko. Nasze narzędzie działa w przeglądarce, telefonach, tabletach, na wszystkich urządzeniach gdzie jest przeglądarka internetowa. Zgodnie z oczeki-

waniami, możemy opracować indywidualny projekt dla każdego klienta.

Ścisła współpraca z liderami wdrożeń i technologii stawia spółkę w czołówce podmiotów specjalizujących się we wdrażaniu rozwiązań IT dla biznesu, oraz podmiotów z obszaru działalności stowarzyszeniowej. Z wielką przyjemnością zachęcamy do współpracy.

Z Kamilem Wójcikiem, prezesem NOT-Informatyka, rozmawiała Jolanta Czudak

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Minister Andrzej Adamczyk w Bratysławie o współpracy transgranicznej w obszarze infrastruktury

25 sierpnia 2020 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk spotkał się w Bratysławie z ministrem transportu i budownictwa Republiki Słowackiej Andrejem Doležalem. Celem spotkania było podsumowanie dotychczasowych relacji w zakresie infrastruktury transportowej między Polską a Słowacją oraz nakreślenie priorytetów na przeszłość.

Tematami rozmów były m.in. sprawy związane z rozwojem i budową korytarza Via Carpatia, ciągu drogowego S1-D3 oraz współpraca przy modernizacji innych połączeń infrastruktury transgranicznej, jak np. Chyžne - Trstena, w celu stworzenia dogodnej i konkurencyjnej oferty przewozowej w transporcie drogowym i kolejowym.

Minister Adamczyk przypomniał, że podpisanie w kwietniu 2019 r. w Łańcucie deklaracji dotyczącej wspólnej budowy korytarza Via Carpatia jest czytelnym znakiem dla Komisji Europejskiej, że Polska i Słowacja poważnie traktują inwestycje infrastrukturalne na swoim pograniczu, co przełoży się na poprawę mobilności na tym obszarze.

Nowoczesna infrastruktura drogowa, zwłaszcza w regionach przygranicznych, jest podstawowym warunkiem integracji naszych systemów transportowych oraz Transeuropejskiej Sieci Transportowej TEN-T – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W tym kontekście minister wskazał na niezwykle istotną, również z perspektywy Słowacji, inwestycję kolejową na od-

cinku Podłęże – Szczyrzyc - Mszana Dolna/Tymbark. Jej realizacja pozwoli na skrócenie czasu przejazdu pociągiem między Krakowem a terenami góorskimi i granicą państwa w Muszynie, w ten sposób polepszając dostępność transportową Pienin i Beskidu Sadeckiego oraz Tatr po słowackiej stronie granicy.

Było to pierwsze spotkanie ministra A. Adamczyka i A. Doležala. Nowy słowacki rząd został zaprzysiężony w marcu 2020 r. Ministrowie planują wzmocnienie koordynacji w zakresie inwestycji infrastrukturalnych między Polską a Słowacją.

**Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Rozpoczyna się budowa S3 Bolków - Kamienna Góra

Wojewoda Dolnośląski wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla budowy drogi ekspresowej S3 na odcinku od węzła Bolków do węzła Kamienna Góra. Wykonawcą, konsorcjum firm z liderem PORR SA, rozpoczął 27 sierpnia 2020 r. prace budowlane na odcinku S3 o długości 16,1 km. Wartość zadania to 1,54 mld zł.

Dzisiaj rusza budowa długo oczekiwanej drogi ekspresowej S3 od Bolkowa do Kamiennych Gór, która przybliży nas do wygodnego i bezpiecznego połączenia drogowego z Republiką Czeską. W ramach tego odcinka

powstanie najdłuższy pozamiejski tunel drążony w skale – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Nowy odcinek S3 będzie przebiegał nowym korytarzem na terenie województwa dolnośląskiego, w powiatach jaworskim, wałbrzyskim i kamiennogórskim.

Zakres robót

W ramach inwestycji zostanie wybudowana dwujezdniowa droga ekspresowa S3 o długości 16,1 km, na odcinku od węzła Bolków do węzła Kamienna Góra Północ. Każda jezdnia będzie miała po dwa pasy ruchu i pas awaryjny. Powstaną również

dwa dwunawowe tunele drogowe - tunel TS-26 o długości ok. 2,3 km, pomiędzy miejscowościami Sady Górne, Stare i Nowe Bogaczowice oraz tunel TS-32 o długości ok. 320 m niedaleko miejscowości Gostków.

Tunel TS-26 po wybudowaniu będzie najdłuższym pozamiejskim tunelem w Polsce realizowanym w skale, metodą górniczą (NATM). Ponadto na tym odcinku zostanie wybudowanych 15 obiektów inżynierskich, 13 przejść zwierząt oraz 39 przepustów. Zostaną wybudowane również drogi dojazdowe, a istniejąca sieć dróg zostanie przebudowana.

S3

Bolków – Kamienna Góra w budowie!



W ramach inwestycji powstanie:

- 16 km dwujezdniowej drogi ekspresowej,
- 2 tunele drogowe,
- 15 obiektów inżynierskich,
- 13 przejść dla zwierząt.

Wartość kontraktu: 1,5 mld zł.



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

W najbliższych dniach rozpocznie się rozpoznawanie saper-
skie, a także będą wykonywane
prace archeologiczne i przyrod-
nicze. W tym samym czasie
ruszą roboty rozbiórkowe oraz
prace ziemne, rozpocznie się
budowa dróg technologicznych
zapewniających w pierwszej
kolejności dostęp do portali tun-
elu.

Planowany termin zakończe-
nia robót budowlanych to II po-
łowa 2023 r.

Fragment trasy S3 na odcin-
ku Bolków - Kamienna Góra
powstaje w ramach projektu
„Realizacja drogi ekspresowej
S3 pomiędzy Legnicą a granicą
państwa w Lubawce” o wartości
3,88 mld zł, który jest współfi-

nansowany przez Unię Europej-
ską ze środków Programu Ope-
racyjnego Infrastruktura i Śro-
dowisko na lata 2014-2020.
Wartość dofinansowania ze
środków UE to 443 mln zł.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ostatni odcinek S3 już w realizacji!

Powstanie najbardziej wysu-
nięty na północ fragment drogi
ekspresowej S3. Generalna Dy-
rekcja Dróg Krajowych i Auto-
strad zawarła 28 sierpnia 2020 r.
kontrakty na zaprojektowanie i
budowę odcinków Świnoujście -
Dargobądz i Dargobądz - Tro-

szyn. Łączna długość obu od-
cinków to 33 km, a wartość
umów to 1,37 mld zł. Zakończe-
nie prac jest planowane w II
kwartale 2024 r.

- Droga ekspresowa S3 to jeden
z najważniejszych szlaków ko-
munikacyjnych w Polsce. Trasa
łączy zespół portów Szczecin

- Świnoujście z południem kraju
i systemem drogowym Czech i
Europy Środkowej – powiedział
minister infrastruktury Andrzej
Adamczyk.

Wykonawcą odcinka S3
Świnoujście – Dargobądz o dłu-
gości 17 km jest Polaqua. War-
tość umowy to 688,8 mln zł.



Drogę ekspresową S3 na odcinku Dargobądz – Troszyn o długości 16 km zrealizuje konsorcjum firm Polbud Pomorze, INTOP Szczecin, PRD Nowogard. Wartość tego kontraktu to 679,3 mln zł.

Projekt i budowa

W ramach zawartych umów wykonawcy opracują projekty budowlane, uzyskają decyzje o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, a następnie zrealizują roboty budowlane. Na etap projektowania i uzyskiwania decyzji administracyjnych przewidziano 17 miesięcy od daty podpisania umowy. Roboty budowlane potrwać 19 miesięcy, z wyłączeniem okresów zimowych. Roboty budowlane powinny rozpocząć się wiosną 2022 r. Zakończenie realizacji robót jest planowane w II kwartale 2024 r.

Dwie jezdnie i węzły drogowe

Droga S3 na odcinku Świnoujście - Troszyn będzie miała dwie jezdnie po dwa pasy ruchu w każdą stronę. W ramach kontraktów powstanie siedem węzłów drogowych, z czego cztery na odcinku Świnoujście - Dargobądz i trzy na odcinku Dargobądz - Troszyn. Budowa dwujezdniowej drogi będzie się wią-

zała z przebudową istniejących i budową nowych obiektów mostowych. Na obwodnicy Wolina powstanie drugi, bliźniaczy do istniejącego, most łukowy wraz z estakadami dojazdowymi. Również na obwodnicy Międzyzdrojów powstanie druga estakada. Duże obiekty mostowe powstaną także na przecięciu S3 z linią kolejową między Świnoujściem i Międzyzdrojami. W ramach inwestycji przewidziano budowę Miejsca Obsługi Pojazdów kategorii II na wschód od miejscowości Dargobądz i Obwodu Utrzymania w rejonie węzła Wolin Wschód.

S3 w województwie zachodniopomorskim

Obecnie na terenie województwa zachodniopomorskiego trwa realizacja dwóch odcinków drogi ekspresowej S3 o łącznej długości 41,4 km. Nowy odcinek trasy powstaje od Miękowa do Brzozowa. Prace mają zakończyć się w przyszłym roku. Od Rzęsnicy do Miękowa przebudowywany jest także wybudowany w latach 70. odcinek S3. Kierowcy mogą już korzystać z nowych węzłów drogowych i dwóch jezdni. Prace zakończą się w przyszłym roku.

Cała S3 w realizacji

Droga ekspresowa S3 to element Środkowoeuropejskiego Korytarza Transportowego i europejskiej trasy E65, o łącznej długości ok. 3950 km, łączącej szwedzkie Malmö z greckim miastem Chania na Krecie.

Wszystkie odcinki S3 na terenie Polski zostały już wybudowane lub są w realizacji. Odcinek S3 Świnoujście - Troszyn jest niezbędny do ukończenia całej drogi od Bałtyku do granicy z Czechami. Ważne jest również znaczenie gospodarcze tej części S3, ze względu na skomunikowanie portu morskiego z terminalem promów morskich i gazoportu w Świnoujściu. Dodatkowo droga S3 będzie się łączyła z tunelem pod Świną w Świnoujściu, który obecnie jest budowany.

27 sierpnia 2020 r. rozpoczęła się budowa drogi ekspresowej S3 Bolków – Kamienna Góra w woj. dolnośląskim. Więcej na ten temat na stronie MI: <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/rozpoczyna-sie-budowa-s3-bolkow---kamienna-gora>

Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Powroty do lasów

Do lasów powracają zapomniane gatunki, przykładowo na Opolszczyźnie wróciła koszatka po 100 latach.

Wykrycie koszatki było prawdziwą sensacją przyrodniczą w Leśnictwie Zameczek Nadleśnictwa Kluczbork, należących w Re-

gionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Poszukiwania małych gryzoni należących do popielicowatych w Stobrawskim Parku Krajobrazowym prowadzą pracownicy Instytutu Biologii Uniwersytetu Opolskiego. Leśnicy wraz z naukowcami podejmują działania, by chro-

nić ten cenny gatunek.

To prawdziwy rarytas dla przyrodników, występujący w kraju jedynie w dzikich puszczach północno-wschodniej Polski oraz w niektórych lasach Sudetów. Jest gatunkiem chronionym, umieszczonym w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt. Odkrycia koszatki na



Koszatka fot. G. Hebda.



Popielica fot. G. Hebda.

terenie Opolszczyzny po stu latach dokonano na półmetku prowadzonych prac, które mają przybliżyć obraz rozmieszczenia ssaków pilchovatych w Stobrawskim Parku Krajobrazowym – pracami kieruje **dr Grzegorz Hebda** z Uniwersytetu Opolskiego. Biolog z UO wykryli także wpisana do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt - popielicę – chroniony gatunek, aż na kilkudziesięciu stanowiskach w Stobrawskim Parku.

Odkrycie koszatki jest tym bardziej sensacyjne, że ostatnie stwierdzenie koszatki w województwie opolskim datowane jest na 100 lat wstecz! Wykazane w Polskiej Czerwonej Księdze stanowisko koszatki na

naszym terenie zostało opisane jako potwierdzone w latach 1901 - 1975, jednak szczegółowe informacje od krakowskiego naukowca wskazują, że opolska lokalizacja koszatki spod Prudnika w Górach Opawskich datowana jest na lata 20-30 XX w.

Prace badawcze w Stobrawskim Parku Krajobrazowym potrwać do października. Naukowcy liczą na odkrycie jeszcze niejednego stanowiska popielicy a może i koszatki.

Odkrycie jest efektem badań prowadzonych przez pracowników Instytutu Biologii na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego, we współpracy z Nadleśnictwem Kluczbork oraz Zespołem Opolskich Parków

Krajobrazowych.

Koszatka leśna: Gatunek zasiedla dojrzałe lasy liściaste i mieszane o zróżnicowanym składzie gatunkowym i piętrowym, obfitością dziennych schronień, jakimi są naturalne dziuple, podszyt czy duże zwarcia koron. Koszatka to prawdziwy śpioch, hibernujący czasem ponad 6 miesięcy. Bardzo niechętnie schodzi na ziemię, większość życia spędzając wysoko w koronach drzew.

**Regionalnej Dyrekcji
Lasów Państwowych
w Katowicach**

Patenty Liderów Innowacyjności dla profesorów: Jerzego Nawrockiego i Marco Zarbina

Rozwój nowatorskich technologii i terapii lekowych, pozwala coraz skuteczniej leczyć choroby siatkówki oka. Imponujące dokonania w okulistyce chronią ludzi przed utratą widzenia. Za wybitne osiągnięcia w tej dziedzinie Stowarzyszenie Chirurgów Okulistów Polskich (SCOP) wspólnie z redakcją przyznało już po raz drugi „Patenty Liderów Innowacyjności”. Kapituła pod przewodnictwem prof. Roberta Rejdaka, prezesa SCOP, złożona z ubiegłorocznych laureatów: prof. Marka Rękasa krajowego konsultanta ds. okulistyki i prof. Eberharta Zrennera, z Uniwersytetu w Tybindze, nagrodziła dwóch wybitnych retinologów: prof. Jerzego Nawrockiego i prof. Marco Zarbina za niezwykle ważne dokonania dla światowej okulistyki.

Wielokrotny laureat międzynarodowych nagród **prof. Jerzy Nawrocki** ma swój ogromny wkład w rozwoju diagnostyki i terapii chorób siatkówki oka. Wprowadził wiele technik chirurgii witroretinalnej. Jest m.in. autorem nowatorskiej metody leczenia otworu w płamce, która polega na jego zamknięciu odwróconym płatkem błony granicznej wewnętrznej. Jest to technika odwróconego płatka ILM w leczeniu chirurgicznym otworów plamki. Metoda ta wzbudziła bardzo duże zainteresowanie na całym świecie i stała się standardem w terapii tego typu schorzeń. Ta koncepcja ma zastosowanie jeszcze w innych wskazaniach np. w makulopatii czyli zamykaniu dołka rozwojowego tarczy nerwu wzrokowego płatkami ILM.

Prof. Jerzy Nawrocki, odgrywa niezwykle ważną rolę w edukowaniu polskich i zagranicznych okulistów chirurgów. Prowadzone przez niego liczne

wykłady i prezentacje w Polsce i na całym świecie, stanowią już kanon terapeutyczny w edukowaniu okulistów krajowych i światowych. Czerpiemy z jego bogatego dorobku i doświadczeń. My nagradzamy go za tę wybitną rolę jaką odgrywa dla polskiego środowiska okulistycznego – informuje **prof. Robert Rejdak**, prezes SCOP i szef Kliniki Okulistyki Ogólnej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Drugim laureatem jest **prof. Marco Zarbin** z Rutgers New Jersey Medical School – współtwórca systemów telemedycznych w USA oraz najbardziej doświadczony praktyk w tym zakresie. Specjalizuje się przede wszystkim w leczeniu chorób siatkówki, ale ma też wiele dokonań w zakresie terapii genowych, leczenia schorzeń dziedzicznie uwarunkowanych oraz urazów oka innowacyjnymi metodami.



Od lat prof. Marco Zarbin, blisko współpracuje ze środowiskiem okulistów polskich w tym z Wojskowym Instytutem Medycznym w Warszawie oraz ze środowiskiem lubelskim. Jest stypendystą Fundacji Fulbrighta w Lublinie. W ramach grantu tej Fundacji realizujemy wspólnie projekt naukowo – badawczy, z wykorzystanie najnowocześniejszych technik, opartych o tele-

medycynę oraz sztuczną inteligencję. Jest też mocno zaangażowany w badania kliniczne nad nowymi lekami w terapii schorzeń plamki – dodaje prezes SCOP.

Patenty Liderów Innowacyjności zostały przyznane po raz drugi. Będzie to nagroda coroczna wręczana przez Stowarzyszenie Chirurgów Okulistów Polskich z Redakcją Liderów

Innowacyjności za wybitne osiągnięcia w okulistyce jednemu polskiemu i jednemu zagranicznemu laureatowi. O dalszym etapie związanym z wręczeniem tegorocznej nagrody będziemy informować. (JC)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowajnosci.com

Prof. Arkadiusz Mężyk nowym przewodniczącym KRASP

Rektor Politechniki Śląskiej w Gliwicach, prof. Arkadiusz Mężyk, został przewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Pol-

skich (KRASP) na kadencję 2020-2024 – poinformował w piątek KRASP. Nowy przewodniczący zastąpił na tym stanowisku prof. Jana Szmid-

ta, który otrzymał status Honorowego Przewodniczącego KRASP. Kadencja nowo wybranych władz rozpocznie się 1 września 2020 r.



Posiedzenie Prezydium oraz Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich odbyło się w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Podczas posiedzenia grono rektorów uczelni z całego kraju zdalnie wybrało nowe władze KRASP.

W trakcie posiedzenia wybrano również zastępców przewodniczącego KRASP na kolejną kadencję. Zostali nimi prof. Jacek Popiel, rektor-elekt Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prof. Michał Zasada, rektor-elekt Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Wybrani zostali także członkowie Komisji Rewizyjnej KRASP – czytamy w komunikacie na stronie internetowej KRASP.

Prof. Mężyk był rektorem Politechniki Śląskiej w kadencji 2016-2020, będzie nim również w kadencji 2020-2024. Od 2020 roku jest przewodniczącym Komitetu Budowy Maszyn PAN. Od 1 września 2020 roku będzie

też przewodniczącym Regionalnej Konferencji Rektorów Uczelni Akademickich (RKRUA).

Ukończył studia na kierunku mechanika i budowa maszyn na Wydziale Mechanicznym Technologicznym Politechniki Śląskiej w 1987 roku. W 1994 roku obronił rozprawę doktorską, a rozprawę habilitacyjną, także z wyróżnieniem, w 2002 roku. W 2007 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał mu tytuł profesora w dziedzinie nauk technicznych – czytamy w informacji KRASP.

Politechnika Śląska pod kierunkiem prof. Arkadiusza Mężyka uzyskała status laureata konkursu „Inicjatywa Doskonałości – Uczenia Badawcza”.

Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 180 publikacji naukowych w czasopismach naukowych i materiałach konferencyjnych krajowych i zagranicznych. Był kierownikiem i wykonawcą projektów realizowanych m.in. z jednostkami

przemysłowymi należącymi do Polskiej Grupy Zbrojeniowej, Fundacją Rozwoju Kardiologii i instytucjami naukowo-badawczymi. Kierował 16 projektami naukowymi. Jest współautorem 18 patentów, które są ściśle związane z tematyką prowadzonych badań i dotyczą: dynamiki maszyn, mechatroniki oraz projektowania pojazdów wojskowych.

W swojej działalności kładzie nacisk na rozwój współpracy świata nauki z przemysłem. Stąd m.in. jego zaangażowanie w powołanie Śląskiego Centrum Kompetencji Przemysłu 4.0 oraz utworzenie Polsko-Niemieckiego Centrum Hybrydowych Konstrukcji Lekkich.

Jak relacjonuje KRASP, prof. Mężyk zadeklarował, że będzie kontynuował dotychczasowe kierunki działania KRASP. W swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie integracji i wzajemnego wsparcia akademickiego; budowania wizerunku KRASP na różnych płasz-

czynach; wdrażania tzw. Ustawy 2.0; działalności uczelni w nowym roku akademickim w okresie epidemii.

Podczas dwudniowych obrad przedstawiciele władz uczelni dyskutowali m.in. o aktualnych problemach szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce, a także funkcjonowaniu uczelni w niepewnym czasie pandemii COVID-19 w kontekście współpracy międzynarodowej czy

organizacji kształcenia w nowym roku akademickim – informuje KRASP na stronie internetowej.

KRASP jest instytucją przedstawicielską środowiska szkolnictwa wyższego i nauki (w rozumieniu Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce). Obecnie Konferencję tworzą rektorzy 108 szkół wyższych, w tym 11 uczelni niepublicznych. Ponadto 9 szkół ma status uczel-

ni stowarzyszonych. Celem KRASP jest m.in. inspirowanie i koordynowanie współdziałania uczelni członkowskich, a także reprezentowanie wspólnych interesów uczelni akademickich. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Współpraca uczonych i przedsiębiorców

Uniwersytet Zielonogórski i Krajowi Producenci Leków rozpoczynają współpracę w zakresie prowadzenia prac badawczo-rozwojowych, komercjalizacji wyników realizowanych wspólnie projektów, a także organizacji praktyk i staży dla studentów oraz absolwentów w firmach farmaceutycznych. List intencyjny między Polskim Związkiem Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego a Instytutem Nauk Biologicznych Uniwersytetu Zielonogórskiego podpisany został 27 sierpnia br. w Zielonej Górze.

Cieszymy się, że nasza uczelnia rozpoczyna współpracę z najbardziej innowacyjną gałęzią przemysłu. Myślę, że największymi beneficjentami tej współpracy będą studenci kierunku biotechnologii – powiedział rektor elekt prof. Wojciech Strzyżewski

Mamy nadzieję, że takie inicjatywy przyczynią się do wzrostu innowacyjności polskiej go-

spodarki. Jej rozwój wymaga współpracy uczelni i instytutów badawczych dysponujących potencjałem naukowym oraz przedsiębiorców absorbujących nowe technologie – dodał Krzysztof Kopeć, prezes PZPPF.

Uniwersytet Zielonogórski jest uczelnią, która bardzo dynamicznie się rozwija. Postała w 2001 r. w wyniku połączenia Politechniki Zielonogórskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W roku akademickim 2019/2020 kształci blisko 10 tys. studentów. **Biotechnologia** jest jednym z młodszych kierunków studiów i stanowi odpowiedź na zapotrzebowanie na kadry dla innowacyjnej gospodarki. Od kilkunastu lat w Zielonej Górze kształcą się też pielęgniarzy, od 2015 r. lekarze, a najmłodszy kierunek to ratownictwo medyczne (od 2 lat).

Polski Związek Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego reprezentuje 18 wiodących krajowych producentów leków. Zrzesza firmy polskie i te,

które zdecydowały się w Polsce rozpocząć działalność produkcyjną.

Współpraca biznesu z nauką

Choć z roku na rok w Polsce rośnie zainteresowanie środowisk akademickich kooperacją z przedsiębiorcami, to nadal transfer wiedzy do technologii napotyka wiele barier. Trudno wciąż pogodzić cele i priorytety obydwu stron. Celem pracy naukowców jest dokonywanie przełomowych odkryć, biznes koncentruje się na szybkim rozwoju projektu do gotowego produktu. Tymczasem dla poprawy wskaźników innowacyjności naszego kraju współpraca między nauką i biznesem jest konieczna. Zwłaszcza że w wyliczanym przez Bloomberga indeksie innowacyjności jesteśmy dopiero na 25. miejscu. Przemysł farmaceutyczny jest branżą strategiczną dla poprawy innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki. Wiele firm farmaceutycznych kooperuje już z uniwersytetami w naszym kraju. Pierwszy raz jednak współ-

pracę taką zaczyna związek pracodawców producentów leków.

Branża farmaceutyczna najbardziej innowacyjną

Jak wynika z danych GUS, produkcja wyrobów farmaceutycznych jest najbardziej innowacyjną branżą w Polsce. Najwięcej (52 proc.) przedsiębiorstw innowacyjnych stanowią wytwórcy wyrobów farmaceutycznych, którzy wyprzedzają producentów komputerów, wyrobów elektronicznych i optycznych. Przemysł farmaceutyczny znajduje się też na pierwszym miejscu we wprowadzaniu innowacji produktowych. – *Jednak zyski z komercjalizacji wynalazków polskich uczonych są jednak często konsumowane zagranicą. Dlatego*

tak ważna jest kooperacja nauki z krajowym biznesem –

Grzegorz Rychwalski, wiceprezes PZPPF. – *Jeśli chcemy gonić takie kraje jak Szwajcaria, gdzie nakłady branży farmaceutycznej na B+R są jednymi z najwyższych, musi rosnąć rentowność krajowych firm farmaceutycznych. Mając jedne z najniższych cen leków w Europie i nie promując w żaden sposób krajowych producentów, nigdy się to nie uda –* dodaje **Krzysztof Kopeć.**

Biotechnologia – perspektywiczna gałąź gospodarki

Przyszłością nowoczesnej medycyny jest biotechnologia. To także perspektywiczna gałąź gospodarki, która ma w Polsce

duże szanse rozwoju. Do tego potrzebny jest przyjazny ekosystem, na który złożą się stymulujące do rozwoju ramy prawne, system finansowania, dobrze wykształcone kadry oraz współpraca sektora przemysłu i nauki. Wygasanie patentów na leki biologiczne umożliwia krajowym firmom rozpoczęcie produkcji leków biologicznych równoważnych. W wyniku konkurencji na rynku ich ceny spadają, dzięki czemu terapia te stają się bardziej dostępne. Dlatego chcąc wspierać rozwój biotechnologii w Polsce należy automatycznie obejmować refundacją krajowe leki biologiczne, które ze względu na konkurencyjne ceny umożli-



wiają objęcie leczeniem większej liczby pacjentów.

*Dla nas jest to wielka szansa zarówno dla rozwoju naukowego, jak i dla kształcenia studentów. Planujemy uruchomienie specjalności biotechnologia farmaceutyczna. Studenci będą dobrze przygotowani m.in. dzięki możliwości odbycia praktyk i staży w firmach produkujących leki. Natomiast absolwenci będą mogli podjąć niezwykle ciekawą i dobrą pracę. Także współpraca naukowa w zakresie rozwiązywania problemów technologicznych zapowiada się interesująco. Zaangażujemy nasz potencjał naukowy. Bardzo mnie cieszy chęć współpracy ze strony PZPPF. – mówi **prof. Leszek Jerzak**.*

Zakres współpracy

Podpisany w Zielonej Górze list intencyjny przewiduje prowadzenie wspólnych prac rozwojowych i badań naukowych oraz realizację projektów związanych z opracowywaniem innowacji produktowych, procesowych i organizacyjnych, a także ich wdrażanie i komercjalizację. Zakłada też wspólny udział w programach badawczych MNiSW, Unii Europejskiej oraz w projektach finansowanych z funduszy strukturalnych i wspólnotowych. Zaplanowano również przedsięwzięcia mające na celu podnoszenie kwalifikacji, umiejętności i kompetencji studentów i absolwentów Instytutu Nauk Biologicznych Uczelni, w szczególności poprzez udział firm członkowskich PZPPF w formułowaniu oczekiwań, co do umiejęt-

ści i kwalifikacji absolwentów Instytutu, proponowaniu tematów i realizacji prac dyplomowych, organizowaniu praktyk i staży studenckich oraz staży dla absolwentów.

Elementem współpracy będzie też zaproponowany przez resort przedsiębiorczości program doktoratów wdrożeniowych. W jego ramach została uruchomiona nowa ścieżka kariery akademickiej dla doktorantów, którzy otrzymując stypendium z MNiSW mogą w ramach doktoratu podjąć współpracę z przedsiębiorcami, by rozwiązać konkretny technologiczny problem firmy.

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Dziecięcy szpital przyszłości

Wizyty pacjentów i ich rodzin w szpitalach dziecięcych wiążą się z dużym stresem. Wynika to nie tylko ze stanu zdrowia dziecka, ale również biurokratycznych procedur, towarzyszących przyjęciu i leczeniu chorego. Eksperci Fundacji K.I.D.S. podkreślają, że dziecięcy szpital przyszłości powinien być miejscem bardziej przyjaznym dla pacjentów i personelu. – Chcemy do tych placówek wprowadzać technologie, do których przyzwyczailiśmy się w życiu codziennym, żeby kontakt z pacjentem, jego przyjęcie do szpitala oraz pobyt w poradni przebiegały zgodnie z najwyż-

szymi standardami medycznymi i nie były obarczone zbędną papierologią – mówi dr n. med. Marek Migdał, dyrektor Instytutu Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka i przewodniczący Rady Fundacji K.I.D.S.

Wprowadzanie światowych standardów szpitali dziecięcych do Polski wymaga zmian. – Chcemy wdrażać nowe technologie, do których przyzwyczailiśmy się już w naszym codziennym życiu, a których wciąż brakuje w szpitalach. Na przykład bezpośredni kontakt z bankiem nie musi się już odbywać osobiście, wiele rzeczy można zrobić przez internet. W szpitalu też możemy wiele aspektów usprawnić, żeby pacjent bez

problemu mógł znaleźć odpowiednią placówkę, poradnię, lekarza czy oddział – mówi dr n. med. Marek Migdał, dyrektor Instytutu Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka i przewodniczący Rady Fundacji K.I.D.S. (Klub Innowatorów Dziecięcych Szpitali).

Podobne usprawnienia to jeden z elementów „Dziecięcego szpitala przyszłości”, o którym mówi raport przygotowany przez ekspertów K.I.D.S. Fundacja obserwowała sytuację placówek medycznych w Polsce i za granicą. Na tej podstawie powstał raport, który identyfikuje obszary zmian w szpitalach i proponuje nowoczesne rozwią-

zania. Kluczowe obszary, które zostały wyróżnione w raporcie, to m.in. digitalizacja, zintegrowana opieka, rozwiązania telemedyczne oraz nastawienie na poprawę doświadczeń pacjenta i pracownika.

Badania do raportu były prowadzone m.in. w Centrum Zdrowia Dziecka. Pacjenci i ich rodziny zwracali przede wszystkim uwagę na to, żeby jak najwięcej informacji otrzymywać jeszcze przed przyjazdem do szpitala i jak najwięcej formalności załatwić z domu. – Zgłaszali m.in. to, że dużo czasu zajmują procedury administracyjne i wszystkie czynności, które trzeba wykonać, zanim dziecko dostanie się w ręce personelu medycznego. Chodzi m.in. o dane, na podstawie których sprawdzamy i potwierdzamy, czy pacjent ma uprawnienie do korzystania z bezpłatnych świadczeń, finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Rodzice często się w nich mylą albo zapominają zabrać

dokumenty z domu. A każdy błąd sprawia, że NFZ nie rozlicza danego świadczenia – mówi przewodniczący Rady Fundacji K.I.D.S.

Dziecięcy szpital przyszłości powinien być przyjazny pacjentom i ich rodzinom. Ale musi być także przyjazny dla pracowników, czyli żeby mieli oni odpowiednie przygotowanie i narzędzia do tego, żeby jak najlepiej i najbardziej zrozumiale komunikować się z pacjentami i ich rodzicami.

Czasami musimy przekazywać rodzicom bardzo trudne informacje o tym, że dziecko wymaga specjalistycznego, długotrwałego leczenia. Jednak wiedza medyczna jest tak skomplikowana, że rodzice mają problem z jej zrozumieniem – tłumaczy dr Marek Migdał.

W tym obszarze pomogłyby takie rozwiązania jak np. zamieszczenie części informacji na stronach internetowych szpitali czy aplikacje dla pacjentów i rodziców, gdzie każdy z pozio-

mu smartfona mógłby znaleźć dodatkowe informacje przekazane prostym językiem.

Potrzebujemy też narzędzi ułatwiających rejestrację, ustalenie dokładnej godziny przyjęcia do poradni czy szpitala, ale także usprawniających wszelkie działania już na terenie szpitala oraz po powrocie pacjenta do domu – mówi dyrektor Instytutu Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka.

Jednym z głównych problemów wszystkich szpitali w Polsce są luki kadrowe oraz niedostateczne dofinansowanie. Nie inaczej jest w placówkach wyspecjalizowanych w leczeniu dzieci. – Wysoko specjalistyczne szpitale pediatryczne, które nie prowadzą świadczeń w innych obszarach medycyny, mają jeszcze większy problem z dofinansowaniem, dlatego że niektóre procedury pediatryczne są niedoszacowane przez NFZ, a koszty często są wyższe. Na przykład dorosła osoba, która poddaje się badaniu rezonansem



magnetycznym, nie potrzebuje nut bez ruchu. Obie te procedury są tak samo wyceniane, więc w przypadku takiego dziecka musimy przeprowadzić głęboką sedację albo znieczulenie, musimy dokładać kilkaset złotych mogło wytrzymać 40 mi-

tych – mówi dr Marek Migdał. (newseria.pl)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Prof. Zbigniew Kundzewicz nagrodzony przez saudyjskiego księcia

Jako pierwszy Polak prof. Zbigniew Kundzewicz otrzymał Międzynarodową Nagrodę Wodną Księcia Sultana (Award of the Prince Sultan Bin Abdulaziz International Prize for Water). Doceniono jego badania dotyczące relacji między klimatem a zasobami wodnymi – informuje Polska Akademia Nauk.

Prestiżowe wyróżnienie ustanowił w 2002 roku saudyjski Książę Sultana Bin Abdulaziz Al Saud. Chodzi o docenienie

wybitnych osiągnięć, które pomagają łagodzić globalne problemy związane z wodą. W tym roku nagrodę otrzymało sześciu naukowców.

Prof. Zbigniew Kundzewicz dostał nagrodę w kategorii „wody powierzchniowe” za pogłębianie wiedzy o zależnościach między ryzykiem powodzi, przepływem rzeczny i zmianą klimatu. „Wykorzystuje tę wiedzę, aby opracować różnorodne podejścia do zarządzania ryzykiem powodziowym” – napisano na stronie nagrody. Do-

dano, że jego badania pomagają ograniczać ryzyko powodziowe, ale i dają wiedzę, jak przygotować się na wypadek powodzi.

PAN informuje, że prof. Zbigniew Kundzewicz znalazł się w elitarnym gronie 4 ekspertów, którzy mają w swoim dorobku obie prestiżowe nagrody naukowe związane z wodą. Oprócz Międzynarodowej Nagrody Wodnej Księcia Sultana badacz otrzymał już bowiem Międzynarodową Nagrodę Hydrologiczną i medal Dooge’a. Ta druga nagroda przyznawana jest współ-



nie przez 3 organizacje: Międzynarodową Asocjację Nauk Hydrologicznych (IAHS), Organizację Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) oraz Światową Organizację Meteorologiczną (WMO).

Prof. Zbigniew Kundzewicz jest hydrologiem i klimatolo-

giem, członkiem Polskiej Akademii Nauk. Pracuje w Instytucie Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w Poznaniu. Brał udział w pracach międzynarodowej organizacji IPCC (Międzynarodowego Panelu ds. Zmian Klimatu), m.in. w roku, kiedy wyróżniono ją Pokojową Nagrodą Nobla (2007). Jest au-

torem ponad 400 prac naukowych. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Fundacja K.I.D.S. wspiera modernizację CZD

Współpraca Fundacji K.I.D.S. z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie wkracza na kolejny etap. Podczas czwartkowej konferencji prasowej, została odsłonięta tablica upamiętniająca dotychczasowe dokonania Fundacji na rzecz szpitala. Honorów dopełnili dr. Marek Migdał – dyrektor Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” oraz Patrycja Piekutowska – prezes Fundacji Klub Innowatorów Dziecięcych Szpitali. Podczas spotkania zaprezentowano także raport „Dziecięcy Szpital Przyszłości”, który wyznacza kierunki działania K.I.D.S. na kolejne lata.

Historia współpracy rozpoczęła się dokładnie 1 czerwca 2019 roku, gdy grupa liderów biznesu postanowiła połączyć swoje siły, by dokonać transformacji Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” oraz innych dziecięcych szpitali w Polsce, dając początek Fundacji Klub Innowatorów Dziecięcych Szpitali. Dotychczasowe działania Fundacji na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka są warte nie-

mal 2 mln złotych. Jakie zmiany zaszły przez ten czas?

Koncert charytatywny “Wielcy Artyści Małym Pacjentom”

Fundacja K.I.D.S. zorganizowała koncert charytatywny “Wielcy Artyści Małym Pacjentom” z udziałem światowych gwiazd opery Aleksandry Kurzak i Roberto Alagna, którym towarzyszyła orkiestra symfoniczna. Koncert odbył się na rzecz przeniesienia Pracowni Immunologii Transfuzjologicznej z Bankiem Krwi. Występu artystów na żywo wysłuchała ponad 1100 osobowa publiczność. Partnerem koncertu była stacja TVN, która retransmitowała wydarzenie w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Cały dochód z biletów przeznaczony został na realizację celu koncertu.

Przeniesienie Banku Krwi bliżej Bloku Operacyjnego

Klub Innowatorów Dziecięcych Szpitali przeniósł oraz zmodernizował Pracownię Immunologii Transfuzjologicznej z Bankiem Krwi w Centrum Zdrowia Dziecka. Pracownia przed remontem znajdowała się w odległości niemal 1 km od Bloku

Operacyjnego, dziś to jedynie 30 metrów i współpracuje z 28 oddziałami i 10 poradniami IP-CZD, w szczególności z Blokiem Operacyjnym, Oddziałem Intensywnej Terapii I, Oddziałem intensywnej Terapii II. Obecnie zmodernizowana Pracownia Immunologii Transfuzjologicznej z Bankiem Krwi spełnia wszystkie współczesne standardy i wymagania technologiczne.

Modernizacje Poradni Specjalistycznych

Zmiana doświadczenia szpitalnego to także modernizacje starych wnętrz. Setki małych pacjentów dziennie mogą przebywać teraz w nowoczesnych i przyjaznych przestrzeniach wypełnionych specjalnie zaprojektowanymi grafikami. Po remoncie pacjenci Poradni Okulistycznej i Gastroenterologicznej w trakcie oczekiwania na wizyty mogą wysłuchać audiobooków. Fundacja kompleksowo zmodernizowała również Poradnię Chorób Płuc, Immunologii i Alergologii, a obecnie trwa generalny remont dwóch gabinetów zabiegowych w tych poradniach.

Raport „Dziecięcy Szpital Przyszłości”



Raport „Dziecięcy Szpital Przyszłości” to dokument wyznaczający siedem obszarów zmian, w ramach których Fundacja będzie wdrażać do polskich szpitali innowacje inspirowane projektami stosowanymi już w szpitalach na świecie. Oprócz wolontariuszy K.I.D.S. projekt wsparły również Infuture. Institute Natalii Hatańskiej, Rzecznik Praw Pacjenta oraz IPPiEZ. Działania uwzględnione w dokumencie skupiają się na zminimalizowaniu stresu u małych pacjentów i ich rodziców związanego z diagnozą i pobytem w szpitalu oraz zwiększeniu komfortu pracy personelu medycznego. Wszystko zaczęło się od pytania – „Dlaczego na wizytę u fryzjera możemy się umówić przez aplikację w telefonie a do lekarza nie?”. Projekt powstał przez 14 miesięcy i był tworzony przez 27 wolontariuszy kompetencyjnych.

Robot na Izbie Przyjęć

Fundacja zainstalowała w Izbie Przyjęć robota, dzięki któ-

remu kolejki stały się znacznie krótsze. Technologia usprawniła proces rejestracji pacjentów pierwszorazowych, odciażając personel medyczny i co najważniejsze, skracając czas oczekiwania na wizytę u specjalisty.

Telemedycyna

W Centrum Zdrowia Dziecka pojawiły się też pierwsze rozwiązania telemedyczne. W trudnym okresie, jakim jest czas pandemii Fundacja K.I.D.S. przekazała specjalistyczne laptopy, które umożliwiły telemedyczne wizyty.

Aplikacja Pacjenta

To już ostatnie szlify! Fundacja tworzy obecnie aplikację, która pomoże pacjentom łatwo odnaleźć się w Centrum Zdrowia Dziecka, dzięki wbudowanemu systemowi GPS. Aplikacja będzie gotowa jeszcze w tym roku.

Działania edukacyjne

Klub Innowatorów Dziecięcych Szpitali przeprowadził akcję “Zmieniamy Na Dobre” i #DołączDoStada, które eduko-

wały o istotnej roli telemedycyny w dzisiejszym świecie i zachęcały do wsparcia projektu. Dzięki tym kampaniom Fundacja i Centrum Zdrowia Dziecka zyskały grono znanych i lubianych ambasadorów takich jak Agata Młynarska, Misiek Kotowski czy Magdalena Rózczyńska.

O FUNDACJI K.I.D.S.

Fundacja K.I.D.S. to Klub Innowatorów Dziecięcych Szpitali – powstała, by wprowadzając do szpitali innowacje i nowe technologie, zmieniać je w przyjazne i nowoczesne miejsca. Wiemy, że na proces leczenia ma wpływ wiele czynników, dlatego w swoich działaniach łączymy różne perspektywy i patrzymy na szpital oczami dzieci, rodziców i tych, którzy walczą o ich zdrowie. Więcej informacji znajdziesz na: www.kids.org.pl (IW)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Terapia resynchronizująca pomoże słabemu sercu

Zaburzona sekwencja skurczu komór serca często wiąże się z jego niewydolnością. Wielu pacjentom mogą pomóc stymulatory i kardiowertery-defibrylatory z funkcją resynchronizacji. Układy pomagają uporządkować skurcze serca i poprawić samopoczucie pacjenta – mówi dr hab. n. med. Maciej Kempa, przewodniczący-elekt Sekcji Rytmu Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

– *Niewydolność serca to obecnie jedna z głównych przyczyn śmiertelności osób dorosłych na całym świecie. Pomimo stosowanej powszechnie farmakoterapii rokowanie chorych z zaawansowaną niewydolnością serca jest bardzo poważne. Na szczęście pewnej grupie pacjentów możemy pomóc stosując stałą stymulację serca, określaną mianem stymulacji resynchronizującej (cardiac resynchronization therapy, CRT) – mówi dr hab. n. med. Maciej Kempa, kierownik Pracowni Elektrofizjologii i Elektroterapii Serca Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Serca Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, przewodniczący-elekt Sekcji Rytmu Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.*

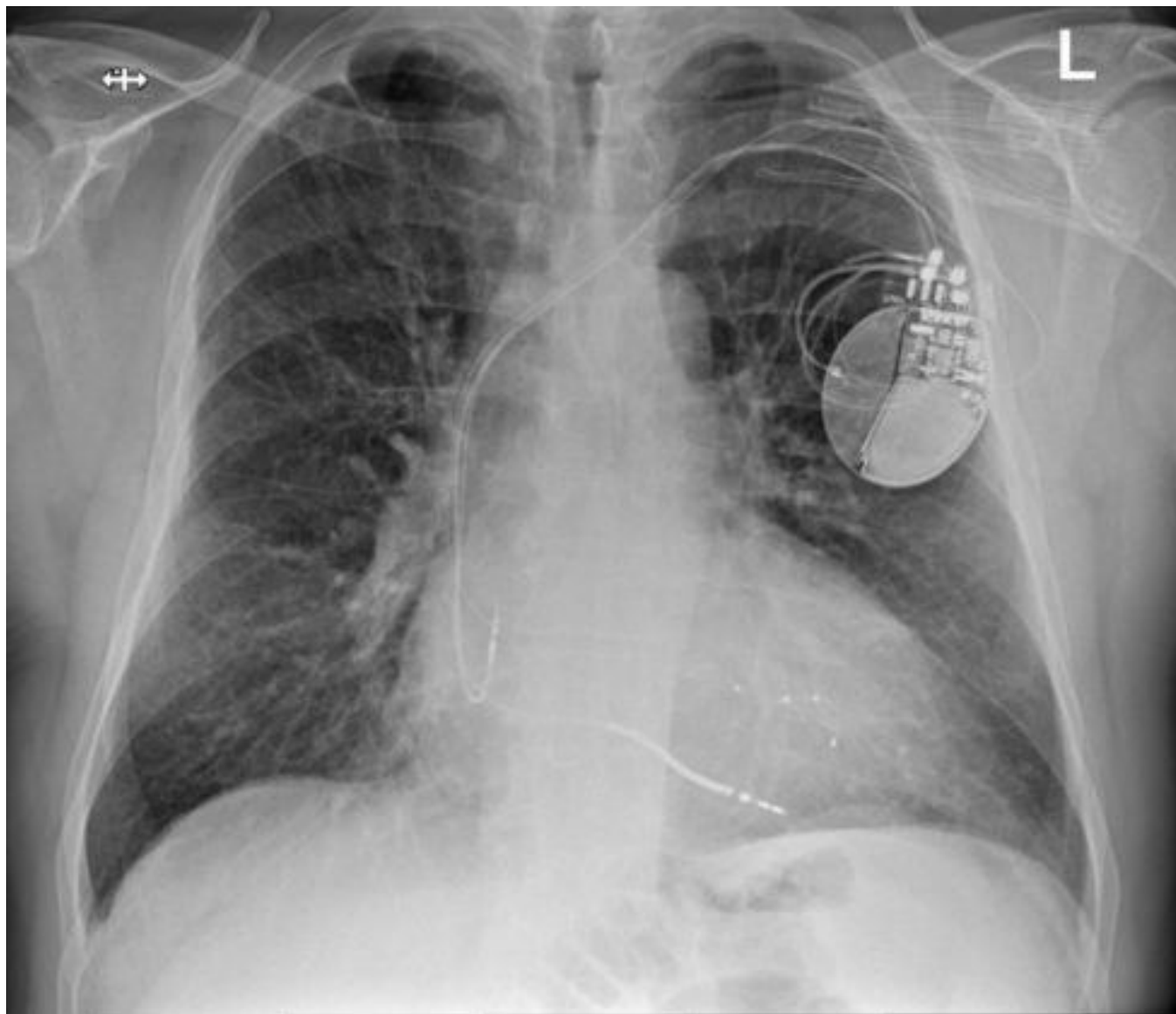
Uporządkować skurcze

Terapia resynchronizująca polega na wprowadzeniu do układu naczyniowego dwóch lub trzech elektrod i umieszczeniu ich w prawym przedsionku i prawej komorze oraz w żyłę otaczającej serce, nazwanej za-

toką wieńcową, a przebiegającej *jednoczesnej stymulacji prawej i w pewnym fragmencie po bocznej ścianie lewej komory serca. Ma to znaczenie zwłaszcza w przypadku* Elektrody podłączone są do stymulatora wyposażonego w *osób z tak zwanym blokiem lewej odnogi pęczka Hisa, czyli* funkcję resynchronizacji. Podobnie może działać kardiowerter-defibrylator posiadający tę *przypadłością charakterystyczną dla chorych z zaawansowaną niewydolnością serca. Blok lewej odnogi powoduje upośledzenie* funkcję.

– *Resynchronizacja, w drugim uproszczeniu, polega na (impulsów elektrycznych) z*





Radiogram klatki piersiowej chorego po implantacji kardiowertera-defibrylatora z funkcją resynchronizacji. Widoczne trzy elektrody: w prawym przedsionku, prawej komorze (defibrylująca) i ga-

przedsiionków do komór. W następstwie tego komory serca kurczą się niejednocześnie, co zaburza opróżnianie lewej komory z krwi, a także upośledza funkcję zastawek. W efekcie skurcz serca jest mniej efektywny. Resynchronizacja poprzez jednoczesną stymulację obu komór niweluje ten defekt i poprawia samopoczucie pacjenta – wyjaśnia dr hab. n. med. Maciej Kempa.

Właściwe wskazania

Ekspert Sekcji Rytmu Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego podkreśla, że terapia resynchronizująca nie

jest metodą leczenia wskazaną we wszystkich przypadkach niewydolności serca.

– Aby korzystny efekt resynchronizacji mógł się ujawnić, stosujemy go u osób z tak zwaną dyssynchronią skurczu. Tylko wtedy ta metoda terapii ma sens – nie można bowiem „zsynchronizować” czegoś, co z założenia działa prawidłowo. W przypadku CRT bardzo istotne jest zatem właściwe zakwalifiko-

wanie pacjenta do implantacji układu – mówi dr hab. n. med. Maciej Kempa.

Terapia resynchronizująca to metoda odpowiednia przede

wszystkim dla osób z zaawansowaną niewydolnością serca i istotną dyssynchronią skurczu serca (najczęściej w mechanizmie bloku lewej odnogi pęczka Hisa). Niekiedy na zastosowanie takiego leczenia jest zbyt późno i ryzyko związane z zastosowaniem terapii może przewyższyć ewentualne korzyści, dlatego decyzja o wszczęciu układu musi być zawsze dobrze przemyślana.

Rosnące potrzeby

Jak potwierdzają eksperci Sekcji Rytmu Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, stymulacja resynchronizująca

stale się rozwija, a liczba implantacji układów CRT z roku na rok stale rośnie. – W Polsce rocznie wszczepia się około 5 tys. urządzeń typu CRT. Głównie są to kardiowertery-defibrylatory z funkcją resynchronizacji. Stosowane układy są stale udoskonalane. Wprowadzane są nowe algorytmy pozwalające zwiększać skuteczność stymulacji oraz ograniczać ryzyko powikłań. Dużym postępem było wprowadzenie elektrod wielobiegunowych, pozwalających na stosowanie dwupunktowej stymulacji lewej komory serca, jak też na uniknięcie przypadkowej stymulacji nerwu przeponowego. Współczesne układy pozwalają na bezpieczne przeprowadzenie u pacjenta badania za pomocą rezonansu magnetycznego. Obecnie wprowadzane są nowe metody, pozwalające na jeszcze bardziej „fizjologiczną” stymulację serca, umożliwiającą przywrócenie prawidłowej sekwencji jego skurczu. Należy do nich na przykład stymulacja pęczka Hisa – mówi dr hab. n. med. Maciej Kempa. (IW)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Zwiększona subwencja dla kilku instytutów PAN

Resort nauki zwiększył subwencję dla siedmiu instytutów Polskiej Akademii Nauk. Dotacja będzie większa dla instytutów PAN: Botaniki, Fizjologii i Żywienia Zwierząt, Fizyki Molekularnej, Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania, Inżynierii Chemicznej, Parazytologii, a

także Środowiska Rolniczego i Leśnego. Łącznie jest to dodatkowe 5 mln zł – wynika z komunikatu opublikowanego na stronie MNiSW. Środki te przeznaczone są na utrzymanie i rozwój potencjału badawczego.

Zwiększenia wysokości subwencji na utrzymanie i rozwój potencjału badawczego zostały przyznane instytutom wskazanym przez prezesa Polskiej Akademii Nauk. „Z uwagi na fakt podejmowania przez te podmioty działań mających na celu podwyższenie kategorii naukowych poprzez zabezpieczenie odpowiednich warunków do prowadzenia działalności naukowej oraz zapewnienie rozwoju pracownikom naukowym, zwiększenie wysokości subwencji pozwoli tym podmiotom,



utrzymać płynność finansową w bieżącym roku” – napisano w komunikacie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W kowych zostało ustalone proporcjonalnie do zapotrzebowania zgłoszonego przez prezesa PAN. Kwoty przyznanych

Wyjaśniono tam, że zwiększenie wysokości subwencji dla poszczególnych instytutów naukowych zwiększeń wysokości subwencji mają charakter jednorazowy i nie będą uwzględniane w podstawie naliczania subwencji na rok 2021. Nauka w Polsce

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Blżej do budowy obwodnicy Nowej Dęby

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad 31 sierpnia 2020 r. uruchomiła procedurę przetargową na wykonanie studium korytarzowego wraz ze studium techniczno-ekonomicznym z elementami koncepcji programowej (STeS-R) oraz uzyskaniem decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla budowy obwodnicy Nowej Dęby w ciągu drogi krajowej DK9. Uzyskana dokumentacja pozwoli na przygotowanie postępowania na realiza-

cję nowej drogi omijającej miasto.

- Kierujemy do realizacji kolejne zadania z Programu budowy 100 obwodnic. Nowa Dęba zyska tak bardzo potrzebną mieszkańcom i kierowcom obwodnicę. Obecny rząd po raz kolejny udowadnia, że dotrzymujemy danego słowa - powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

To już trzeci przetarg ogłoszony na inwestycje ujęte w Programie budowy 100 obwodnic w województwie podkarpackim.

Dotąd ruszyły postępowania na prace przygotowawcze inwestycji omijającej Kolbuszową w ciągu DK9 i II etapu obwodnicy Sanoka w ciągu DK28.

Prace przygotowawcze rozpoczną się od prac studialnych, które wyznaczą potencjalne warianty przebiegu obwodnicy. Następnie zostanie wykonane rozpoznanie geologiczne oraz analiza wielokryterialna, która pozwoli wybrać preferowany wariant. W ramach STeS-R, podzielonego na dwa etapy, zostaną przygotowane założenia projektowe i rozwiązania obiekt-

Program budowy 100 obwodnic



Blżej do realizacji obwodnicy Nowej Dęby!

DK9 obw. Nowej Dęby



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#100obwodnic



Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad

tów drogowych i inżynierskich. Etap II STEŚ-R uściśli rozwiązania projektowe, technologiczne oraz zakres rzeczowy i finansowy inwestycji. Równolegle zostanie uzyskana decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych.

Obwodnica Nowej Dęby realizowana będzie w systemie Projektu i buduj. Inwestycja pozwoli na usprawnienie ruchu tranzytowego, a także, m.in. poprzez skrócenie czasu przejazdu, ułatwi transport samochodów osobowych w kierunku Rzeszów - Radom i dalej do Warszawy. Realizacja obwodnicy w ciągu DK9 pozwoli na skierowanie ruchu tranzytowego poza zabudowę Nowej Dęby, co zapewni odciążenie miasta z ruchu pojazdów ciężarowych oraz poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

Obwodnica Nowej Dęby wybudowana zostanie jako droga klasy GP. W ramach inwestycji powstaną dodatkowe jezdnie, zapewniające obsługę przyległego terenu, a także ronda. Zbudowany lub przebudowany zostanie system odwodnienia, powstaną urządzenia

ochrony środowiska, oświetlenie i urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Program budowy 100 obwodnic w województwie podkarpackim

W ramach programu obwodnicowego na Podkarpaciu powstanie łącznie 8 obwodnic:

- 1/. Obwodnica Brzostka i Kołaczyc w ciągu drogi krajowej nr 73.
- 2/. Obwodnica Jasła w ciągu drogi krajowej nr 73.
- 3/. Obwodnica Kolbuszowej w ciągu drogi krajowej nr 9.
- 4/. Obwodnica Miejsca Piastowego w ciągu drogi krajowej nr 28.
- 5/. Obwodnica Nowej Dęby w ciągu drogi krajowej nr 9.
- 6/. Obwodnica Pilzna w ciągu drogi krajowej nr 73.
- 7/. Obwodnica Przemyśla w ciągu drogi krajowej nr 28/77.
- 8/. Obwodnica Sanoka w ciągu drogi krajowej nr 84 (II etap).

W ramach rządowego Programu do 2030 r. powstanie 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o łącznej długości ok. 820 km. Będą to trasy o najwyższych parametrach technicz-

nych, dostosowane do przenoszenia obciążenia 11,5 t/oś. Inwestycjom tym będą towarzyszyły urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym oświetlenie spełniające wytyczne prawidłowego oświetlenia przejść dla pieszych.

Koszt realizacji 100 obwodnic został oszacowany na blisko 28 mld zł. Ich budowa będzie finansowana ze środków Krajowego Funduszu Drogowego prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Inwestycje związane z budową nowych obwodnic będą realizowane przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Jednym z najważniejszych efektów realizacji programu będzie poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, wyprowadzenie ruchu z zatłoczonych miast, czystsze powietrze, mniejszy hałas i poprawa przepustowości sieci drogowej.

Więcej o Programie budowy 100 obwodnic [na stronie Ministerstwa Infrastruktury](#).

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Informacje różne

Konkurs „Woda na młyn polskiego rolnictwa”

Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi ogłosił konkurs „Woda na młyn polskiego rolnictwa – tradycja i perspektywy gospodarki wodnej na polskiej wsi”, którego celem jest sporządzenie dokumentacji dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego związanego z gospodarowaniem zasobami wodnymi na obszarach wiejskich.

Konkurs jest podzielony na dwa obszary tematyczne: dziedzictwo kultury materialnej – młyny wodne oraz dziedzictwo przyrodnicze – naturalna i sztuczna retencja. Jego przedmiotem są opracowania lub projekty identyfikujące, dokumentujące i popularyzujące dziedzictwo materialne i przyrodnicze polskiej wsi związane z gospodarowaniem wodą. Mogą one zawierać zdjęcia, rysunki, opisy, w tym opisy rozwiązań technicznych, środo-

wiskowych i organizacyjnych. **Zgłoszenia**, na zasadach opisanych w regulaminie konkursu, **można składać do 31 października 2020 roku** na adres: woda-namlyn@nikidw.edu.pl lub w sekretariacie Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, ul. Krakowskie Przedmieście 66, 00-322 Warszawa. Więcej informacji znajduje się na stronie organizatora: www.nikidw.edu.pl. Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie!

Na autorów najlepszych projektów czekają atrakcyjne nagrody!

Aktualne wymagania dotyczące producentów rolnych w zakresie stosowania środków ochrony roślin

Informacje na temat zmian w zakresie obrotu i stosowania środków ochrony roślin oraz wymagań dla podmiotów profesjonalnych w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 oraz w okresie 30 dni od dnia odwołania tych stanów znajdują się na stronie: <http://piorin.gov.pl/sl-aktualnosci/sl-aktualnosci-wojewodzkie/tarcza-antykryzysowa-zmiany-w-zakresie-obrotu-i-stosowania-srodkow-ochrony-roslin-oraz-wymagan-dla-podmiotow-profesjonalnych,119.html>, a na temat badań i kalibracji opryskiwaczy na stronie: <http://piorin.gov.pl/wm-aktualnosci/wm-aktualnosci-wojewodzkie/badanie-i-kalibracja-opryskiwaczy,105.html>.

Ogólnopolski konkurs „Najlepsza wędzarnia tradycyjna”

Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Radomiu we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi organizuje **ogólnopolski konkurs na najlepszą wędzarnię tradycyjną**. Celem konkursu jest wyłonienie najlepszych wędzarni umożliwiających wędzenie produktów mięsnych systemem tradycyjnym, z zachowaniem bezpieczeństwa zdrowotnego produktu i najwyższej jakości wędzonek. W konkursie zostaną nagrodzone najlepsze wędzarnie

„tradycyjne” w Polsce. Oceniane będą: kielbasa cienka i szynka. **Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 18 września 2020 r.** Szczegóły są dostępne na stronie organizatora: <https://www.cdr.gov.pl/aktualnosci-instytucje/3376-ogolnopolski-konkurs-najlepsza-wedzarnia-tradycyjna>.

Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych oraz Wystawa Maszyn i Urządzeń Rolniczych Roltechnika

Klub „Traktor i Maszyna”, Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie, Gmina Lipno i Międzynarodowe Targi Poznańskie zapraszają na XIX Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samelczaka oraz Wystawę Urządzeń Rolniczych Roltechnika, które odbędą się **22 i 23 sierpnia 2020 roku w Wilkowicach** (gmina Lipno, województwo wielkopolskie). **Udział mogą wziąć tylko osoby zarejestrowane.** Na stronie www.traktorimaszyna.pl można pobrać formularz zgłoszenia oraz zapoznać się z regulaminem festiwalu uwzględniającym zasady sanitarne związane z pandemią COVID-19.

Do pobrania:

festiwal-starych-ciagnikow.jpg

Wsparcie dla rolników w ramach PROW po 2020 r.

Komisja Europejska proponuje podniesienie budżetu przeznaczanego na rolnictwo i rybołówstwo. Pieniądze te mają posłużyć do ekologicznej transformacji produkcji rolnej i rybołówstwa oraz powiązanych z nimi sektorów. Więcej informacji znajduje się

pod linkiem: https://ec.europa.eu/poland/news/200603_agri_MFF_pl.

Wielki Dzień Pszczół

Wielki Dzień Pszczół przypada 8 sierpnia. Jest to inicjatywa, której początki sięgają 2013 r. Co roku w tej akcji biorą udział między innymi Lasy Państwowe, muzea, parki krajobrazowe i ośrodki edukacyjne. Obchody tego dnia polegają na pogłębianiu poprzez zabawę wiedzy o pszczołach i ich znaczeniu, które jest trudne do oceny. Wiadomo, że w Polsce 50 gatunków polowych roślin uprawnych oraz 60 gatunków warzyw korzysta z zapylania przez pszczoły. Ponadto pszczoły zapylają około 140 gatunków roślin ogrodniczych, w tym 15 gatunków drzew owocowych i krzewów oraz ponad 60 gatunków uprawnych roślin leczniczych (dane na podstawie publikacji: Skubida P., Pruszyński G.: Dobra praktyka ochrony roślin. Ochrona zapylaczy podczas stosowania środków ochrony roślin. 2012). Warto więc pamiętać o ochronie tych zapylaczy podczas stosowania środków ochrony roślin.

Przyląć się do akcji #saveinvisiblefood

Europejska Komisja Gospodarcza ONZ ogłosiła kampanię na rzecz zapobiegania marnotrawieniu żywności – **#saveinvisiblefood**. Stało się tak z uwagi na kryzys spowodowany chorobą COVID-19, który zaburzył równowagę w systemie żywnościowym, najdotkliwiej uderzając w najsłabszych.

Europejska Komisja Gospodarcza ONZ – organizacja pro-

mująca paneuropejską integrację gospodarczą, a także działająca od kilku lat na rzecz szerzenia świadomości i zapobiegania marnotrawieniu żywności – postanowiła rozpocząć kampanię, której celem jest zwiększenie świadomości na temat marnowania żywności oraz zachęcenie do redystrybucji i ponownego wykorzystywania produktów. Według zebranych w raporcie Food Outlook danych, kryzys miał wpływ na ograniczenie kanałów zbytu, przepełnienie podaży z powodu zmniejszonego popytu w ograniczonym sektorze hotelarskim, restauracyjnym, gastronomicznym i żywienia zbiorowego, zamykanie rynków świeżej żywności oraz zmniejszoną liczbę zamówień w sektorze świeżej żywności.

Kryzys żywnościowy staje się kryzysem społecznym o ogromnych kosztach, szczególnie dla osób najbardziej podatnych na zagrożenia – rolników, osób pomagających w zbiorach, handlowców i firm pakujących. Poprzez kampanię #saveinvisiblefood ONZ chce zainspirować do działania nas wszystkich – zaczynając od rządów, rolników, handlowców, eksporterów i importerów, sprzedawców detalicznych i kończąc na każdym konsumencie. Do akcji powinien przyłączyć się każdy! Co można zrobić? Należy rozpowszechniać wiedzę, dzielić się informacjami na temat podejmowanych działań oraz używać hashtagu: #saveinvisiblefood na platformach mediów społecznościowych. Tylko zjednoczone wysiłki będą prowadzić do bardziej zrównoważonego i przejrzystego systemu żywnościowego, mniejszych strat i marnotrawstwa żywności, a także większej świadomości

na temat bezpieczeństwa żywnościowego.

Źródło informacji: Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, <https://www.gov.pl/web/ijhars/>.

Komisja zatwierdza nowe oznaczenie geograficzne z Polski – „Miód spadziowy z Beskidu Wyspowego”

W Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej 5 sierpnia 2020 r. zostało opublikowane rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2020/1154 z dnia 29 lipca 2020 r. rejestrujące w rejestrze chronionych nazw pochodzenia i chronionych oznaczeń geograficznych nazwę „Miód spadziowy z Beskidu Wyspowego” (ChNP). **Chroniona Nazwa Pochodzenia podkreśla nierozzerwalny związek produktu z konkretnym obszarem geograficznym, któremu zawdzięcza on szczególną jakość i wyjątkowe cechy.** Miód spadziowy z Beskidu Wyspowego to już 44. polski produkt, który został wpisany do rejestru Komisji Europejskiej. **Rejestr tworzony jest w ramach europejskiej polityki jakości i ochrony wyjątkowych produktów regionalnych.** Informacje na temat wszystkich dotychczas zarejestrowanych produktów można znaleźć pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/produkty-zarejestrowane-jako-chronione-nazwy-pochodzenia-chronione-oznaczenia-geograficzne-oraz-gwarantowane-tradycyjne-specjalnosci>.
Źródło informacji: <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/miod-spadziowy-z-beskidu-wyspowego-z-oznaczeniem-chnp>.

Agroturystyka w reżimie sanitarnym w trakcie epidemii COVID-19 w Polsce

W reżimie sanitarnym, narzuconym przez epidemię koronawirusa, gospodarstwa agroturystyczne muszą umiejętnie pogodzić gwarancje komfortu wypoczynku gości z wymogami sanitarnymi określonymi w wytycznych Głównego Inspektoratu Sanitarnego (GIS) dla funkcjonowania turystyki wiejskiej, w tym agroturystyki w trakcie epidemii COVID-19 w Polsce. Działania te są konieczne, by zapewnić bezpieczeństwo i ochronę zdrowia gościom – klientom gospodarstw i osobom prowadzącym takie obiekty.

W ostatnich dniach zanotowano w Polsce znaczne wzrosty liczby zakażeń. Trwa okres wakacyjny, czas wyjazdów i powrotów, przemieszczanie się w różne środowiska. Zachowajmy więc szczególną ostrożność. Nośmy maseczki, często myjmy i dezynfekujmy ręce. Istotne jest, żebyśmy dbali o siebie i o innych. Najważniejsza jest mądrość i rozsądek w codziennym postępowaniu oraz bezwzględne wdrożenie i przestrzeganie wszystkich zaleceń zawartych w wytycznych GIS, załączonych poniżej w pliku PDF.

Źródło informacji: agroturystyka.pl

Do pobrania: [wytyczne-dla-funkcjonowania-turystyki-wiejskiej.pdf](https://www.gov.pl/web/rolnictwo/wytyczne-dla-funkcjonowania-turystyki-wiejskiej-pdf)

Wniosek o oszacowanie strat w uprawach rolnych spowodowanych przez suszę 2020

W 2020 r. nastąpiły zmiany w procedurze szacowania strat spowodowanych przez suszę. Wnioskowanie

o oszacowanie strat i sporządzanie protokołu dokonywane będzie poprzez aplikację publiczną, bez udziału Komisji Gminnej powołanej przez Wojewodę. Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach Państwowy Instytut Badawczy (IUNG-PIB), zajmujący się monitoringiem suszy w Polsce, opracował w ramach prac na rzecz projektu „Klimat 2020” metodykę szacowania strat pól dla wszystkich monitorowanych przez Instytut roślin. Pozwala ona generować mapy strat dla dowolnie określonych obszarów: dla działek rolnych, gmin, powiatów, województw.

Wniosek o oszacowanie strat spowodowanych przez suszę może złożyć producent rolny:

- 1/. Któremu został nadany numer identyfikacyjny.
- 2/. W którego gospodarstwie rolnym powstały szkody w uprawach rolnych spowodowane wystąpieniem suszy.
- 3/. Będący mikro-, małym, średnim albo dużym przedsiębiorstwem.
- 4/. Który posiada Profil Zaufany (PZ) lub założy go przed wystąpieniem do składania wniosku, ponieważ PZ umożliwia podpisanie wniosku podpisem zaufanym.

Suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od 21 marca do 30 września danego roku, klimatycznego bilansu wodnego poniżej określonej wartości dla poszczególnych gatunków lub grup roślin uprawnych oraz kategorii glebowych.

Dzięki złożeniu wniosku producent rolny może otrzymać protokół oszacowania szkód, który

jest niezbędny do ubiegania się o dostępną pomoc w ramach określonych przez Radę Ministrów programów pomocy. **Co należy przygotować?**

- 1/. Numer identyfikacyjny gospodarstwa.
- 2/. Skan polisy ubezpieczenia – co najmniej 50% powierzchni upraw rolnych uprawianych w plonie głównym, z wyłączeniem wieloletnich użytków zielonych – od ryzyka suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przeziębienia, przymrozków wiosennych, powodzi lub huraganu.
- 3/. Opcjonalnie dokumentację fotograficzną szkód spowodowanych wystąpieniem suszy, potwierdzającą ich zakres (załącznik niekonieczny).

W załączonym poniżej pliku PDF znajduje się instrukcja zgłaszania szkody rolniczej.

Źródło informacji: <https://www.gov.pl/web/gov/zloz-wniosek-o-oszacowanie-spowodowanych-przez-susze-strat-w-uprawach-rolnych>, <http://www.susza.iung.pulawy.pl/wykazy/2020,3009/>.

Do pobrania:

[instrukcja_susza.pdf](#)

XIV Ogólnopolski Festiwal Dobrego Smaku w Poznaniu

W dniach 13-16.08.2020 r., jak co roku na poznańskim Starym Rynku, odbywa się – stanowiący jeden z najważniejszych elementów festiwalu – wielki Jarmark Dobrego Smaku.

Niespieszny spacer pośród festiwalowych kramów pozwoli kulinarnie odwiedzić wiele zakątków Polski. Można skosztować serów z Wielkopolski, Kaszub czy Podhala, nalewek z Kampinosu i Lubelszczyzny,

ryb z Pomorza i Mazur, wędlin i sękaczy z Podlasia, win z Lubuskiego i Dolnego Śląska, piw rzemieślniczych z każdego zakątka kraju. Można zaopatrzyć się w miody, przetwory i prawdziwy chleb.

Na poznańskim Starym Rynku można również kulinarnie odwiedzić wiele wspaniałych miejsc: węgierskie langosze i tureckie baklawy, bałkański burek i słodkości z Azerbejdżanu, wietnamskie pierożki i bułgarski giuvecz, włoskie panini i greckie souvlaki. Wszystko można zjeść na miejscu i przy okazji zaopatrzyć się w przysmaki z całego świata.

Ogólnopolski Festiwal Dobrego Smaku to dużo więcej niż staromiejski Jarmark. Organizatorzy zapraszają na laboratoria smaku, degustacje, wykłady i konkursy dla zawodowców i amatorów. W turnieju Polska Nalewka Roku, oprócz Grand Prix konkursu, zostaną przyznane złote, srebrne i brązowe medale aż dziewięciu zgłoszonym nalewkom. Na Festiwalu nie zabraknie także atrakcji muzycznych.

Źródło informacji: www.ofds.pl

Ile zapłacimy za dzierżawę?

Zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 17 lipca 2020 roku, średnia krajowa cena skupu pszenicy w pierwszym półroczu 2020 roku wyniosła 76,56 zł/dt. Kwota ta jest brana do wyliczenia czynszów dzierżawnych za grunty dzierżawione od Skarbu Państwa.

Dla porównania analogicznym okresie roku poprzedniego, średnia krajowa cena skupu pszenicy w pierwszym półroczu 2019 roku wynosiła 81,20 zł/dt,

a w drugim półroczu 2019 roku – 67,20 zł/dt. Czynsz w umowach dzierżawy z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa (KOWR) ustalany jest najczęściej jako równowartość odpowiedniej ilości pszenicy albo jako suma pieniężna. Jeżeli czynsz w umowie określony został w decytonach pszenicy, to należność do zapłaty wylicza się na podstawie średniej krajowej ceny skupu pszenicy w półroczu roku kalendarzowego poprzedzającego termin płatności, przyjmując do wyliczeń połowę rocznej stawki czynszu. Jeżeli czynsz w umowie wyrażony jest w mierniku pieniężnym, to począwszy od drugiego terminu płatności podlega on waloryzacji przy zastosowaniu wskaźników zmian cen skupu podstawowych produktów rolnych w półroczu roku kalendarzowego poprzedzającego termin płatności.

Agroturystyka – program Polski Bon Turystyczny

Bon turystyczny przysługuje na każde dziecko i można nim płacić za noclegi i usługi turystyczne do 31 marca 2022 roku tylko tym podmiotom, które znajdują się na liście podmiotów przyjmujących płatności w tej formie. Polska Organizacja Turystyczna (POT) prowadzi listę podmiotów przyjmujących płatności w formie bonu turystycznego i udostępnia ją na stronie internetowej <https://bonturystyczny.polska.travel/lista-podmiotow>.

Właściele gospodarstw agroturystycznych, którzy są zainteresowani tą formą płatności, muszą dopisać swoje gospodarstwo do listy podmiotów przyjmujących płatności w formie bonu turystycznego. Nie ma znaczenia, gdzie jest

ubezpieczony właściciel gospodarstwa agroturystycznego. Kwaterodawca musi kolejno wykonać następujące kroki:

1/. Zarejestrować się przez PUE ZUS jako pomiot turystyczny na liście POT.

2/. Dodać na PUE ZUS siebie lub inną osobę jako recepcjonistę. W tym celu właściciel gospodarstwa agroturystycznego musi złożyć elektronicznie „Oświadczenie przedsiębiorcy turystycznego lub organizacji pożytku publicznego w celu przystąpienia do programu Polski Bon Turystyczny” (oświadczenie PBT).

Pomocne linki:

<https://www.zus.pl/o-platformie-uslug-elektronicznych-pue-/profil-zaufany-epuap1>

<https://www.zus.pl/o-zus/aktualnosci/-/publisher/aktualnosc/1/na-pue-zus-rusza-rejestracja-podmiotow-turystycznych-do-programu-polski-bon-turystyczny/3499338>

<https://www.zus.pl/baza-wiedzy/o-platformie-uslug-elektronicznych-pue-o-platformie-uslug-elektronicznych-pue-/jak-zarejestrowac-konto-na-pue>

<https://www.zus.pl/o-zus/aktualnosci/-/publisher/aktualnosc/1/polski-bon-turystyczny/2619185>

Agroturystyka – działalność gospodarstw agroturystycznych w czasie epidemii

Główny Inspektorat Sanitarny opracował „Wytyczne dla funkcjonowania turystyki wiejskiej, w tym agroturystyki w trakcie epidemii COVID-19 w Polsce”. W załączeniu przesyłamy ten dokument. Można go także pobrać ze strony: https://agroturystyka.pl/upload/wytyczne_agro.pdf.

Warto zapoznać się z zaleceniami GIS, aby pobyt gości w gospodarstwie agroturystycznym był dla wszystkich bezpieczny.

Do pobrania:

[wytyczne dla funkcjonowania turystyki wiejskiej.pdf](https://agroturystyka.pl/upload/wytyczne_agro.pdf)

Uwaga! Termin wysiewu poplonów ścierniskowych w ramach zazieleniania oraz przechowywanie obornika

W ramach spełnienia praktyki zazieleniania międzyplon ścierniskowy należy wysiać do 20 sierpnia. Poplon musi zostać utrzymany na polu do 15 października, chyba że ktoś wcześniej w ciągu 7 dni od wysiewu zgłosił, że już wysiał, to może zaorać w ciągu 8 tygodni od momentu wysiewu. Natomiast międzyplon ozimy musi zostać wysiany w terminie do 1 października i utrzymany na polu do 15 lutego.

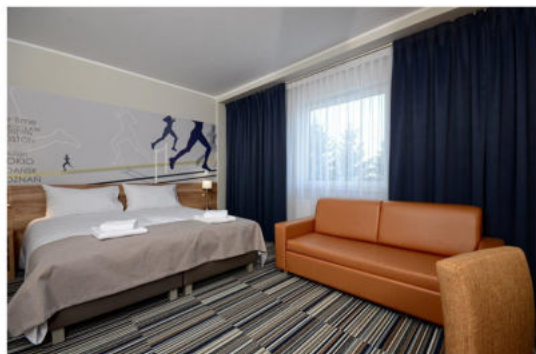
Przypominamy również, że obornik może być składowany bezpośrednio na gruncie tylko przez 6 miesięcy. Następnie należy zlikwidować przymę. W tym samym miejscu przyma obornika może być umieszczona dopiero po 3 latach. Miejsce przymy należy zaznaczyć na mapce oraz wpisać datę założenia przymy, a także likwidacji przymy. Więcej informacji na stronach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz u doradców Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu.

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu



CENTRUM MARATON

HOTEL & SPORT ***



KOMFORTOWE *** POKOJE

SMACZNA KUCHNIA

RELAKS NA PŁYWALNI, W SAUNIE I GRODZIE SOLNEJ

ZAPLECZE REKREACYJNO - SPORTOWE

ZAPRASZAMY DO AKTYWNEGO SPĘDZENIA CZASU.

Centrum Maraton Hotel & Sport ***
ul. Sportowa 6
64-500 Szamotuły
Tel. + 48 61 29 219 61
www.centrummaraton.com